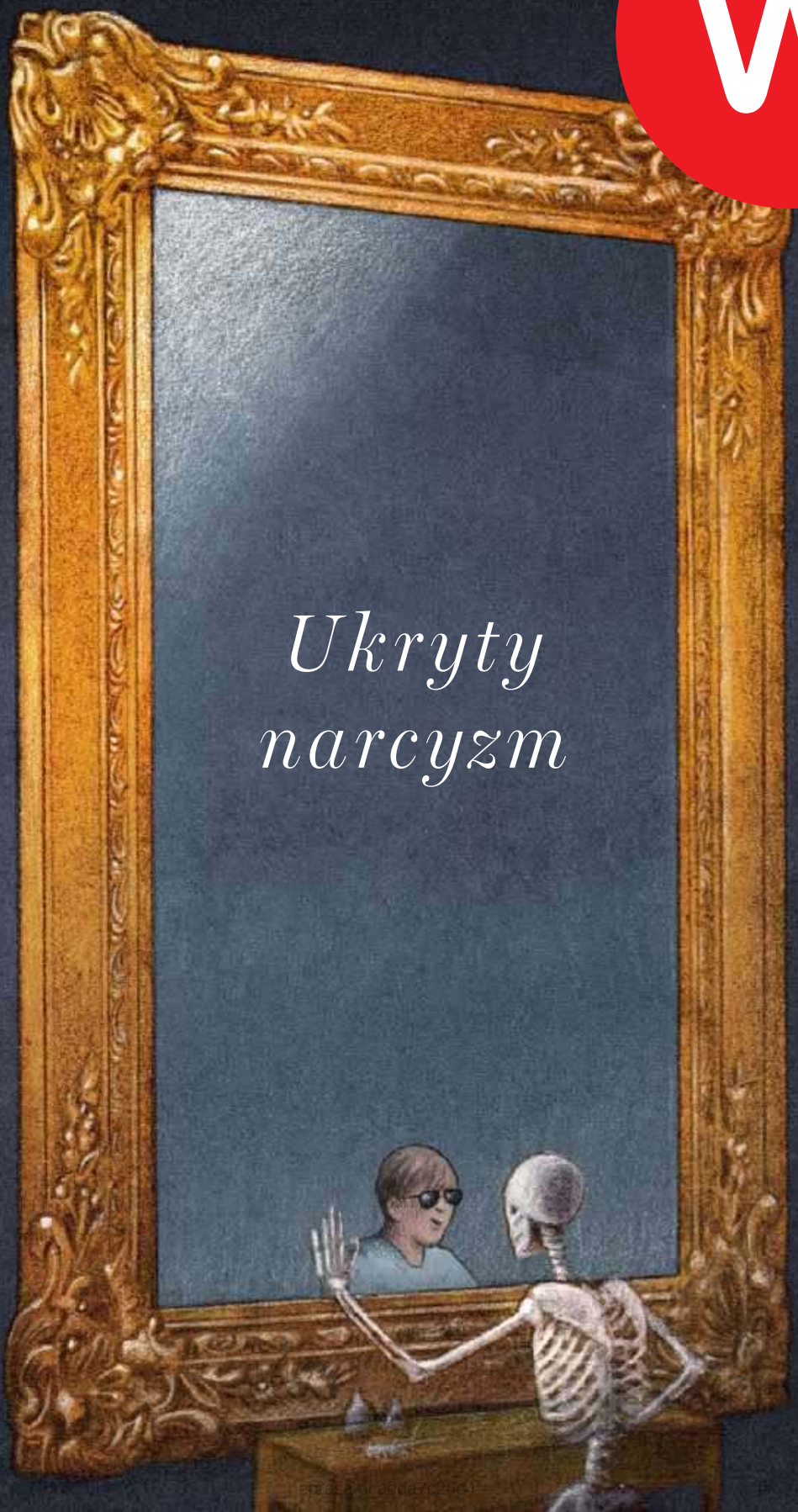
wprost
NR 23 (175) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
5 czerwca 2023 ISSN 0209-1747

Ukryty narcyzm



PMPG POLSKIE MEDIA S.A.

ORLEN W PORTFELU

WEJDŹ DO AKCJI

z Programem dla Akcjonariuszy
Indywidualnych PKN ORLEN



- **OSZCZĘDZAJ** na paliwie
  aż do 540 zł rocznie
- **KUPUJ** taniej
  na stacjach PKN ORLEN
- **ZYSKAJ WIEDZĘ** o rynkach finansowych
  w Akademii Inwestowania
- **BIERZ UDZIAŁ** w wyjątkowych
  wydarzeniach

Poznaj korzyści na **www.orlenwportfelu.pl**

PARTNER PROGRAMU: Biuro Maklerskie | PARTNER EDUKACYJNY AKADEMII: CFA Society Poland | PARTNER MERYTORYCZNY PROGRAMU: Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych

Program ORLEN W PORTFELU ani też żaden z udostępnianych komunikatów czy dokumentów na jego temat, nie stanowi oferty sprzedaży ani zachęty do złożenia oferty kupna papierów wartościowych PKN ORLEN S.A.
Publikacja takich materiałów nie oznacza również rekomendowania przez PKN ORLEN S.A. ani przez żaden inny podmiot sprzedaży bądź kupna jakichkolwiek papierów wartościowych, w szczególności papierów wartościowych PKN ORLEN S.A.

eprasa.pl adda7c26d4



Eliza Olczyk

Odrobina męczeństwa może pomóc

Prezydent Andrzej Duda zdecydował się podpisać ustawę o powołaniu komisji do wyjaśniania wpływów rosyjskich. Fakt, że zamierza skierować następczo ustawę do Trybunału Konstytucyjnego niewiele zmienia, bo komisja zostanie powołana i rozpocznie pracę. A to sprawi, że wzajemne

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

eprasa.pl adda7c26d4

oskarżanie się PiS i PO o związki z Rosją, będzie jednym z głównych motywów tegorocznej kampanii wyborczej.

Andrzej Duda bez trudu mógł uzasadnić odmowę podpisania ustawy powołującej komisję do badania wpływów rosyjskich. Po pierwsze jest ona wątpliwa konstytucyjne. Jej członkowie będą mieli uprawnienia śledczych i sędziów jednocześnie, z prawem do ferowania poważnych wyroków – zakazu obejmowania publicznych stanowisk nawet na 10 lat.

Werdykty komisji można co prawda zaskarżać do sądu, ale jej powołanie na pięć miesięcy przed wyborami rodzi podejrzenia, że nie chodzi o dociekanie prawdy tylko próbę wyeliminowania niektórych polityków opozycji z wyborów. A to może zaburzyć cały proces wyborczy.

Po drugie, z powołaniem komisji zwlekano na tyle długo, że nawet prezydencki minister Paweł Szrot, szef gabinetu politycznego Andrzeja Dudy uważa, iż nie da się wykonać jej założenia, czyli przedstawić sprawozdania z prac do 17 września.

eprasa.pl adda7c26d4

Prezydent miał zatem w ręku argumenty prawne i merytoryczne przeciwko ustawie, a mógł jeszcze sięgnąć po argumenty społeczne. Wetując dwukrotnie ustawę o oświacie, zwaną popularnie lex Czarnek, głowa państwa argumentowała, że nowe prawo burzy spokój społeczny, bo wiele środowisk przeciwko niemu protestuje. A w czasie, kiedy zmagamy się z rozmaitymi kryzysami i mamy wojnę za wschodnią granicą nie warto otwierać dodatkowych pól konfliktów.

> *Co jak co, ale ustawa powołującą komisję do badania wpływów rosyjskich znacznie* **BARDZIEJ BURZY SPOKÓJ SPOŁECZNY NIŻ LEX CZARNEK.**

Małą próbkę tego co teraz nastąpi mieliśmy w miniony piątek, kiedy Sejm głosował nad odrzuceniem weta Senatu do tej ustawy, zwanej potocznie lex Tusk.

Donald Tusk z marsową miną siedział na galerii sali plenarnej, a po głosowaniu rzucił, że PiS pożałuje tej decyzji. Niektórzy politycy opozycji zaczęli wy-

eprasa.pl adda7c26d4

grażać prezydentowi, że jeżeli ośmieli się ustawę podpisać, to złamie konstytucję i może zapomnieć o jakiejkolwiek karierze międzynarodowej po zakończeniu swojego urzędowania w Pałacu Prezydenckim. Nota bene, ciekawe na ile te słowa przechyliły szalę na rzecz podpisania ustawy, bo ludzie władzy, pod presją gróźb, postępują często odwrotnie niż chcieliby grożący.

Środowiska związane z opozycją zadbały o uderzenie prewencyjne w PiS – w dniu głosowania w „Gazecie Wyborczej” ukazał się wywiad z generałem Januszem Noskiem, byłym szefem służby Kontrwywiadu Wojskowego, który przekonywał, że PiS jest przesiąknięte rosyjskimi wpływami. A nawet sugerował, że realizuje scenariusze pisane na Kremlu, choć dowodów na potwierdzenie tych słów nie przytoczył.

Można się spodziewać, że powołanie tej komisji i rozpoczęcie przez nią prac wywoła wysyp podobnych oskarżeń, których celem będzie zrównoważenie przekazu komisji. Zatem wewnętrzna wojna rozgorzeje na całego.

eprasa.pl adda7c26d4

Prezydent, ogłaszając swoją decyzję, mówił o rosyjskich próbach destabilizacji różnych krajów i wpływania na przebieg wyborów. Mimo to uznał, że działania komisji umocnią naszą demokrację. A przecież pewne jest, że Kreml będzie z tego chaosu zadowolony.

Polska w miarę jednomyślna, wspierająca Ukrainę, jest dla Moskwy solą w oku, a Polska ogarnięta szałem wzajemnych oskarżeń o prorosyjskość to idealna pożywka dla rosyjskich propagandystów.

> *W PiS można usłyszeć, że* **KOMISJA ZOSTAŁA POWOŁANA Z DESPERACJI,** *bo druga strona „dysponująca przewagą medialną”*

– jak mówi polityk związany z obozem rządzącym – nieustannie atakuje Zjednoczoną Prawicę, oskarżając ją o kurs prorosyjski. Faktem jest, że to Koalicja Obywatelska wyskoczyła z pomysłem powołania komisji śledczej, która miałaby zbadać „prawidłowość, legalność oraz celowość działań podejmowanych przez or-

eprasa.pl adda7c26d4

gany i instytucje publiczne w celu zapobiegania i przeciwdziałania wpływom zagranicznych służb specjalnych na politykę energetyczną” w latach 2013-2022 czyli przede wszystkim za rządów PiS.

Taki wniosek został złożony do laski marszałkowskiej przez klub KO, z oczywistą intencją – jego procedowanie w Sejmie umożliwiłoby opozycji oskarżanie PiS o domniemaną prorosyjskość.

Pomysł na powołanie komisji państwowej, badającą wpływy rosyjskie od 2007 roku, a więc od rządów Donalda Tuska, był odpowiedzią na wniosek posłów opozycyjnych. Ale jak zwykle PiS wymyśliło taką odpowiedź, która wywołała burzę. A że ma większość w Sejmie, to ostatecznie taka komisja została powołana, w samym środku kampanii wyborczej.

Odesłanie ustawy do Trybunału Konstytucyjnego po jej podpisaniu to działanie bez większego znaczenia. Po pierwsze, Trybunał od dawna nie jest w stanie rozpatrzyć wniosków prezydenta, które wymagają pełnego składu sędziowskiego – obecnie potrzeba do tego minimum 11 posłów, a gotowych do pracy pod

eprasa.pl adda7c26d4

przewodnictwem Julii Przyłębskiej jest tylko dziesięciu sędziów.

Po drugie, prezydent zaznaczył, że osobiście nie widzi problemów natury konstytucyjnej w tej ustawie, ale skoro jest tyle protestów społecznych, to niech się Trybunał Konstytucyjny wypowie.

Można zrozumieć to tak, że prezydent wysyła tę ustawę do TK niejako dla świętego spokoju, ale werdykt zasugerował. A nawet gdyby Trybunał się zebrał i podzielił zastrzeżenie opozycji, to i tak to co opinia publiczna usłyszy, zanim do tego dojdzie, to już zostanie w jej pamięci.

Zatem prezydent zdecydowanie wsparł w tej sprawie obóz rządzący. Nie wiadomo tylko, czy robi PiS przysługę czy wręcz przeciwnie. Partia Jarosława Kaczyńskiego potrafi „przegrzać” niektóre tematy.

Jeżeli zapoluje brutalnie na Donalda Tuska, to lider PO może zostać męczennikiem. A nic tak dobrze nie robi politykowi jak odrobina męczeństwa.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl adda7c26d4

Nr 23 5 czerwca 2023

Czytaj Wprost



Fot. KPRM

28 TUSK TO SPŁUKANY POKERZYSTA

– W ogóle nie boję się pojedynków, a już w szczególności nie bałbym się pojedynku z Donaldem Tuskiem, który jest dla mnie uosobieniem niemocy, partactwa i dyletanctwa – ostro mówi Mateusz Morawiecki.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W **NIEDZIELĘ O GODZ. 20.** SZUKAJ NA **WPROST.PL** ORAZ WE WSZYSTKICH **E-KIOSKACH** ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH **APP STORE** I **GOOGLE PLAY**

eprasa.pl adda7c26d4

Czytaj Wprost

18 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ



59 **POLITYK Z OTOCZENIA PREZESA PIS ZDRADZA PLANY**

Poznaliśmy wstępny plan PiS-u w sprawie komisji ds. badania rosyjskich wpływów. Wg. naszego informatora przed komisję będą wezwani ludzie Donalda Tuska, ale nie on sam.

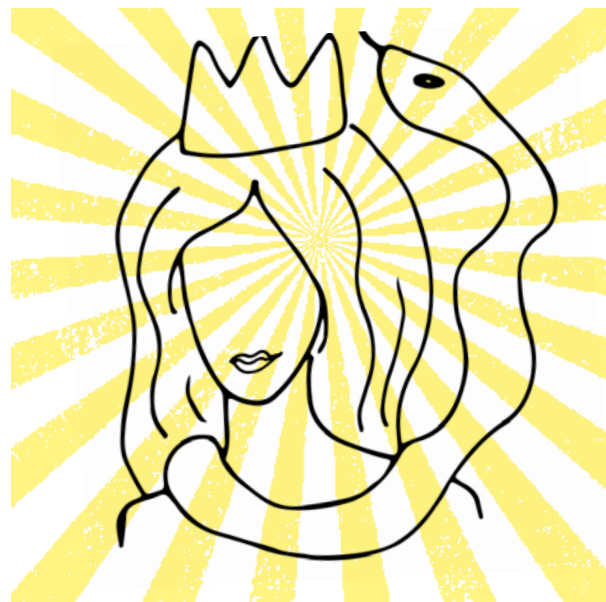
65 **SĄ SPRAWY WYMAGAJĄCE WYJAŚNIENIA**

Podczas rozmów o tarczy antyrakietowej oskarżano mnie, że służę amerykańskim interesom. Tego się nie da pogodzić z prorosyjskością – mówi Witold Waszczykowski, europoseł PiS.

SPOŁECZEŃSTWO

80 **TOKSYCZNY NARCYZ**

– Niewłaściwa terapia może wzmacniać sprawcę przemocy, a nie ofiarę narcyza – mówi Magdalena Socha, twórczyni kanału na YouTube o narcyzmie.



Fot. Jacek Domiński/REPORTER, Shutterstock

eprasa.pl adda7c26d4

FELIETON

98 **ZBIGNIEW LEW-STAROWICZ**

104 **KŁOPOTY W „RAJU” DLA ZWIERZĄT**
Cała Polska usłyszała, że mordownia bezdomnych psów w Wojtyszkach ma się zmienić w „raj dla zwierząt”. Gdy entuzjazm opadł, pojawiły się pytania, czy to będzie możliwe.



Fot. Piotr Barejka, archiwum prywatne



126 **KRYZYS NIE DAJE CI WYBORU**
– Gdy Jagna miała rok, poczułam, że mnie nie ma. Zniknęłam – mówi Małgorzata Hursztyn, mama trzynastoletniej Jagienki chorującej na wrodzoną łamliwość kości.

150 **WPADLI PRZEZ GŁUPOTĘ**
Wymyślili porwanie, aby rodzina wpłaciła 6,5 miliona złotych okupu w wirtualnych bitcoinach. Nie udało się, bo rzekomo uprowadzony przeszedł na jasną stronę mocy.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Tomasz Słodki, KKinal

165 JESTEM OTWARTA NA MIŁOŚĆ

– Gdy się rozstaliśmy, zaczęliśmy dostawać bardzo dużo wiadomości od internautów, którzy pisali, że jest im bardzo przykro; niektórzy, że płaczą – mówi Monika Richardson.

BIZNES

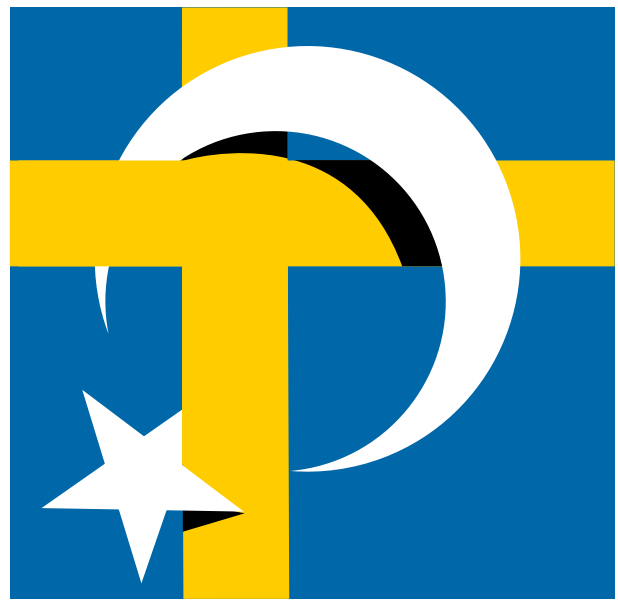
221 POLSCY AMBASADORZY,

czyli ranking największych polskich eksporterów.

ZAGRANICA

268 ERDOGAN BĘDZIE ZWLEKAŁ

Wyborcze zwycięstwo Erdogana nie oznacza rychłego przyjęcia Szwecji do NATO. Prezydent Turcji będzie chciał pokazać, jak wiele zależy od jego woli.



277 PIENIĄDZE NIE ŚMIERDZĄ

Dwaj piłkarze nagrali pozdrowienia dla kibiców z Rosji. Pytanie: ile dziś znaczą rosyjskie pieniądze w europejskim sporcie? I dlaczego nie udało się ich wyrugować?

eprasa.pl adda7c26d4

FELIETON

293 GEN. WALDEMAR SKRZYPCZAK

ZDROWIE

300 OSIĄGNĄĆ WIĘCEJ NIŻ INNI

– To Robert Karaś, a nie piłkarze powinien być przykładem dla młodych ludzi, jak można wytrenować hart ducha – mówi psycholog, dr Tomasz Witkowski.

318 POLACY PALĄ CORAZ WIĘCEJ

– Wciąż są jeszcze szanse, by Polska do 2050 roku stała się krajem wolnym od dymu tytoniowego – mówi prof. Piotr Jankowski. Ale sprzedaż papierosów w Polsce rośnie.



Fot. Instagram/robert_karas_teamkaras

eprasa.pl adda7c26d4

Czytaj Wprost



Fot. EAST NEWS

KULTURA

378 **NIE ROBIĘ NIC NA SIŁĘ**

– Kiedyś w pracy zasłabłam. Pojechałam na kroplówkę do lekarza, a potem na drugi koniec Polski na dwa wieczorne przedstawienia – wyznaje Małgorzata Foremniak.

392 **WYŚCIG ZE ŚMIERCIĄ**

Włóczył się z hippisami, pisał jak literacki punk. Został idolem. Pisarz Roberto Bolaño urodził się 70 lat temu, a w połowie lipca minie 20 lat od jego śmierci.

FELIETON

408 **ŁUKASZ ORBITOWSKI**

eprasa.pl adda7c26d4



informacja o realizacji zadania publicznego

KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Projekt www.wprostukraine.eu został sfinansowany w kwocie 1.032.369 zł (słownie: jeden milion trzydzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100), co stanowi 79,88% wartości zadania publicznego, przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego „Pomoc ukraińskim dziennikarzom i społeczności ukraińskiej w Polsce – popularyzacja wiedzy i budowanie świadomości społecznej uchodźców z Ukrainy", realizowanego pod nazwą „Pomoc Ukrainie". Całkowity koszt zadania publicznego stanowi sumę kwot dotacji i środków, wynosi łącznie 1.292.369 zł (słownie: jeden milion dwieście dziewięćdziesiąt dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100). Dotacja KRPM została udzielona na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

eprasa.pl adda7c26d4

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

eprasa.pl/da7c26d4

To nieprawda, że...



eprasa.pl adda7c26d4

To nieprawda, że...





Joanna Miziołek
@JMiziolek

Eliza Olczyk

Kogo PO chce przyciągnąć na marsz 4 czerwca? Czy Radosław Sikorski pozazdrościł Tomaszowi Grodzkiemu uroków życia marszałka Senatu? **DLACZEGO MAJOWE OBIETNICE PIS NIE PRZYNIOSŁY WZROSTU POPARCIA W SONDAŻACH DLA TEJ PARTII?** *Czy Zbigniew Ziobro jest ciągle wzorem do naśladowania dla polityków Suwerennej Polski?* **O TYM I INNYCH SPRAWACH PISZEMY W „NIEDYSKRECJACH PARLAMENTARNYCH”.**

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl adda7c26d4

To nieprawda, że...

Platforma Obywatelska szykuje się na marsz 4 czerwca. Jeden z naszych informatorów z PO twierdzi, że autokarami na protest przyjadą ludzie z zagranicy. – Z Berlina przejedzie cały autokar ludzi na marsz 4 czerwca. Chcą manifestować przeciwko władzy PiS – opowiada polityk Platformy Obywatelskiej.

I twierdzi, że w tym samym czasie, kiedy będzie trwał protest w Warszawie, taki sam marsz odbędzie się w kilkunastu miastach na świecie. – Pod konsulatami, ambasadami w Chicago, Nowym Jorku, Paryżu, Londynie, Brukseli, Rzymie odbędą się pikiety – mówi nasz informator.

Twierdzi, że samych działaczy partyjnych Platforma Obywatelska jest w stanie zwieźć do Warszawy około 20 tys. – Mamy 40 tys. członków. Co drugi pewnie zdecyduje się przyjechać – mówi nasz rozmówca z PO.

Radosław Sikorski, zdaniem naszego rozmówcy, ma nowy plan na swoją przyszłość. Europoseł podobno aspiruje do tego, żeby zostać marszałkiem Senatu.

eprasa.pl adda7c26d4

– Radek pozazdrościł Tomaszowi Grodzkiemu lotów do Miami i całego tego blichtru – śmieje się polityk PO, który poddaje jednak w wątpliwość, czy pomysł Sikorskiego się powiedzie. – Adam Bodnar od dawna jest dogadany z Donaldem, że staruje do Senatu i zostaje marszałkiem tej izby. Zresztą Sikorski swoim nazwiskiem może pociągnąć listę do Sejmu, szkoda go marnować na Senat – mówi nasz rozmówca.

Bartosz Arłukowicz, europoseł Platformy Obywatelskiej dostał – zdaniem naszego informatora – polecenie od Donalda Tuska, żeby kandydować do Sejmu z pierwszego miejsca z listy w Szczecinie. – Sławek Nitras pewnie przełknie trzecie miejsce. I tak PO zawsze tu bierze sześć, siedem mandatów – mówi nasz rozmówca.

Listy wyborcze Platformy Obywatelskiej zaczynają powoli przybierać konkretny kształt, przynajmniej w głowach kandydatów. Bo Donald Tusk przy układaniu list zamierza namieszać.

eprasa.pl adda7c26d4

– Szefowie regionu myślą, że będą układać listy. Będą, ale w porządku alfabetycznym. Będą musieli wysłać do zarządu listę wszystkich chętnych do kandydowania. Pamiętam jak kiedyś na zarządzie, gdy byliśmy u władzy, Donald rzucił, że baronowie mają układać listy w porządku alfabetycznym, na co Łukasz Abgarowicz powiedział, że to bardzo dobry pomysł, a Adam Żyliński, że mu się średnio podoba – uśmiecha się polityk PO.

– Donald Tusk wcale nie potrzebuje codziennego zaangażowania w kampanię Rafała Trzaskowskiego. Występuje z nim, żeby pokazać partii i wyborcom, że nie ma między nimi konfliktu. Trzaskowski jest jednak prezydentem Warszawy, musi popracować w stolicy – kwituje polityk Platformy Obywatelskiej pytany, dlaczego panowie występują wspólnie najwyżej raz, dwa razy w miesiącu.

Pierwsze sondaże po ogłoszeniu nowych zapowiedzi PiS – 800 plus, bezpłatnych autostrad i bez-

eprasa.pl adda7c26d4

płatnych leków dla młodzieży oraz osób po 65 roku życia – nie pokazały jak dotąd wzrostu poparcia dla partii Jarosława Kaczyńskiego, co niepokoi polityków obozu władzy.

– Same pomysły są bardzo podobne do piątki Kaczyńskiego z 2019 roku, która wtedy przyczyniła się istotnie do poprawy sondaży PiS. Teraz tego nie widać. Pytanie więc, czy nowe obietnice zostały właściwie nagłośnione i rozreklamowane – zastanawia się polityk obozu władzy.

Bo jeżeli chodzi o same idee, to nasz rozmówca nie ma zastrzeżeń.

– Ktoś, kto ma dwójkę dzieci, po podwyżce świadczenia będzie miał na ratę kredytu. Bezpłatne autostrady to jest wabik na wyborców PO, bo muszą sobie odpowiedzieć na pytanie, czy bardziej zależy im na wygranej Platformy, czy na tym, że w przyszłym roku będą bezpłatne również prywatne autostrady. To są mocne zapowiedzi i mogą zdemobilizować część elektoratu opozycji – dodaje nasz rozmówca.

eprasa.pl adda7c26d4

Mimo stojących w miejscu słupków poparcia dla PiS nastroje w partii władzy są bardziej optymistyczne niż by się mogło wydawać.

– Po majowym kongresie programowym dominuje poczucie, że istnieje konkretny plan na wybory i konsekwentnie jest realizowany. Ten „ul programowy” naprawdę się ludziom podobał – mówi nasz rozmówca z obozu rządzącego. I dodaje, iż w Zjednoczonej Prawicy panuje przekonanie, że im bliżej wyborów, tym bardziej postawy społeczeństwa będą się krystalizować. A marsz sprzeciwu wobec władzy jest marną odpowiedzią na program Prawa i Sprawiedliwości. – Wywoła co najwyżej krótkotrwałe emocje, bo opozycja jest bez programu – uważa nasz rozmówca.

Niedawno pisałyśmy o podziale w Suwerennej Polsce na frakcję Zbigniewa Ziobro i Patryka Jakiego. Nasza notka bardzo zirytowała europosła Jakiego. Być może dlatego, że ten podział, choć realny, nie powinien wyjść na zewnątrz.

eprasa.pl adda7c26d4

– Jaki jest samodzielnym bytem w SuwPolu, a odkąd poszedł do Europarlamentu nabrał dodatkowo pewności siebie, wynikającej ze statusu majątkowego – mówi nasz rozmówca dobrze obeznany w realiach Zjednoczonej Prawicy. Według niego Jaki, który zebrał wokół siebie grupkę zwolenników, musi mieć jakąś agendę, bo widzi jaki los spotkał Zbigniewa Ziobro.

– Najpierw był delfinem w PiS, potem dobrze zapowiadającym się liderem partyjnym, a teraz jest tylko ministrem sprawiedliwości. Inni politycy porobili kariery, Andrzej Duda został prezydentem, Mateusz Morawiecki premierem, a Ziobro stoi w miejscu. Jaki nie ma ochoty powtarzać tego scenariusza – mówi nasz rozmówca.

Mariusz Błaszczak, szef MON znalazł się ostatnio pod ostrzałem opozycji, która uważa, że powinien się podać do dymisji z powodu zaginionej rakiety. Polityk Zjednoczonej Prawicy jest jednak zdania, że Błaszczakowi włos z głowy nie spadnie.

eprasa.pl adda7c26d4

– Pozycja szefa MON jest niewzruszona. Prezes bardziej ufa jemu niż jakimś generałom. Błaszczak jest z PiS-em 25 lat, od czasów młodzieżówki PC, a tych generałów to Kaczyński nawet nie zna – mówi nasz rozmówca.

I śmieje się, że prędzej Sztab Generalny zostanie rozwiązany, niż Błaszczak zdymisjonowany, a ci, którzy optują za odwołaniem Błaszczaka jeszcze trafią przed komisję do badania wpływów rosyjskich.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4



TUSK TO SPŁUKANY POKERZYSTA

Fot. KPRM

eprasa.pl adda7c26d4

– **W OGÓLE NIE BOJĘ SIĘ POJEDYNKÓW, A JUŻ W SZCZEGÓLNOŚCI NIE BAŁBYM SIĘ POJEDYNKU Z DONALDEM TUSKIEM**, *który jest dla mnie uosobieniem niemocy, partactwa i dyletanctwa. Choć to niezły oszust i po przywitaniu musiałbym policzyć wszystkie palce – mówi Mateusz Morawiecki. Z premierem rozmawiamy o komisji ds. badania rosyjskich wpływów, marszu 4 czerwca, przedłużeniu wakacji kredytowych, sensie 800+, nowych podatkach, debacie z Tuskiem, odbudowie Ukrainy, reparacjach czy Wołyniu.*




Rozmawiali **Joanna Miziołek** *i* **Szymon Krawiec**

Komisja ds. badania rosyjskich wpływów w Polsce to polowanie na Donalda Tuska?

Nie. To jest poważna sprawa, a nie kabaret i zabawa. Jeżeli ktoś działał uczciwie, to czego ma się bać? Zresztą

eprasa.pl adda7c26d4

spójrzmy szerzej. Jak we Francji powołuje się komisję śledczą Zgromadzenia Narodowego, badającą ingerencję obcych państw na francuską politykę i ta komisja wzywa Marine Le Pen, to wtedy jest dobrze. A jak my chcielibyśmy sprawdzić, o czym Putin rozmawiał z Tuskiem na molo, to już nie wolno. Zresztą jeszcze w 2022 r. Donald Tusk i Borys Budka postulowali powołanie komisji śledczej ds. rosyjskich wpływów w Polsce. A teraz, kiedy my tworzymy komisję w tej sprawie – oni protestują. Trochę dziwne, prawda?

To przyznaje pan, że to komisja do walki z Tuskiem.

Absolutnie nie. Proszę mnie nie łapać za słówka. Pokazałem przykład Francji, ale jestem orędownikiem pomysłu, żeby taka sama komisja, jak u nas powstała dla całej Europy. Bo rosyjska propaganda jest na naszym kontynencie wszechmocna. Rosjanie wydają na nią miliardy petrodolarów. Nie zamierzamy jednak czekać aż Europa zdecyduje, co robić i czy robić.

Sami tworzymy komisję, która będzie badała wpływ Rosji na decyzje podejmowane w naszym kraju. Kto

eprasa.pl adda7c26d4

jako pierwszy alarmował Europę przed drogą, którą obrała wobec Rosji? Platforma Obywatelska?

Komisja ma zyskać szerokie uprawnienia. Może zadecydować o zakazie pełnienia pewnych funkcji publicznych nawet na 10 lat. Już się mówi, że wyrugu-je Tuska z polityki na dekadę.

Kiedy Donald Tusk na wewnętrznych spotkaniach z dziennikarzami pewnej stacji telewizyjnej mówi, co zrobi z nami po ewentualnie wygranych wyborach, to jest w porządku? A kiedy demokratycznie wybrana większość parlamentarna chce zadać kilka ważnych pytań, to jest zamach na demokrację? Spokojnie. Uderz w stół, a nożyce się odezwą. Widzę, że zapanowało jakieś napięcie w otoczeniu totalnej opozycji. Wszystkie decyzje tej komisji będą podlegały ocenie sądu. Tak jak to było przy aferze reprywatyzacyjnej w Warszawie. Komisja nie wydawała wtedy żadnych wyroków, robiły to sądy.

Nie ma obaw, że w świat pójdzie komunikat, że Polska jest pełna rosyjskich wpływów?

Ten komunikat zależy tak samo od was, jak i ode mnie. Chciałbym, żeby to był komunikat o tym, że Pol-

eprasa.pl adda7c26d4

ska ma odwagę całkowicie wyplenić rosyjskie wpływy. Od wielu miesięcy mówię o wpływach Rosji w Europie, w Niemczech, w Austrii, we Francji. Trzeba też powiedzieć, że w Polsce również te wpływy były silne. Rosja od 300 lat niezwykle sprytnie posługuje się propagandą. Znają państwo relacje, jakie panowały w XVIII wieku między Wolterem a Katarzyną II, jakim instrumentem w ręku carycy byli oświeceniowi filozofowie i pisarze.

Boi się pan marszu 4 czerwca, bo Donald Tusk w wywiadzie dla „Newsweeka” mówił, że chce, aby od 4 czerwca władza zaczęła się bać.

Jeśli czegoś się obawiam, to powrotu do władzy partii niemocy. **SZKODA POLSKI.**

Wiem od lokalnych samorządowców, że poszła dyrektywa z Platformy, żeby wszyscy funkcyjni: prezydenci miast i burmistrzowie zwozili jak najwięcej działaczy PO, samorządowców, pracowników miejskich

eprasa.pl adda7c26d4

spółek i mamy marsz. Nie przeceniałbym tego marszu Platformy i innych sympatyzujących z nią partii.

PO ma około 40 tys. członków, a mowa jest o 100 tys. uczestników.

Przyjadą, pomaszerują i się rozejdą.

Kolejna konwencja PiS w czerwcu. Co tym razem położycie na stole? Mówi się o propozycjach dla emerytów, o 50-proc. waloryzacji.

Co położymy na stole, to się okaże podczas tej konwencji. Nasz zespół jest bardzo szczelny i żadnego przecieku na pewno nie będzie. Wiecie państwo, my nie rozmawiamy o tego typu propozycjach, bo mamy ściśle określony harmonogram programu. Jeździmy po kraju i rozmawiamy z Polakami. Z tych spotkań wyłaniają się propozycje, które rozstrzygamy w naszym kierownictwie politycznym.

O jakich problemach mówią wam Polacy?

Po pierwsze są obawy inflacyjne. Na szczęście już od paru miesięcy inflacja jest w trendzie spadkowym. Chociaż wciąż to jest trochę tak, jak poruszanie się po oblodzonej drodze. Jeden gwałtowny ruch i można wpaść

eprasa.pl adda7c26d4

do rowu. Razem z bankiem centralnym jesteśmy trochę między Scyllą a Charybdą.

Między Scyllą hiperinflacji a Charybdą bardzo wysokiego bezrobocia. Idziemy ścieżką środka, tak żeby lekarstwo nie było gorsze od choroby. Żeby schodzić z inflacji i jednocześnie nie dopuścić do wzrostu bezrobocia. I to nam się na razie udaje.

Skoro nie możemy mówić o propozycjach, które przed nami, to może o tych, które za nami, czyli 800+. 500+ miało być program prokreacyjnym, a więcej dzieci się nie rodzi. Wskaźnik dzietności za poprzedni rok jest najgorszy od 9 lat. 800+ pomoże i Polki będą rodzić więcej dzieci?

Akurat to, że rodzi nam się mniej dzieci, to moim zdaniem efekt zmian kulturowych i w jakimś – choć pewnie niewielkim – stopniu konsekwencja pandemii. Oczekiwania demograficzne wobec 500+ były bardzo wysokie. Warto jednak zastanowić się, ile byłoby tych urodzeń, gdyby 500+ nie było w ogóle. Są poważne opracowania, które sugerują, że mogłoby być ich zdecydowanie mniej. Nade wszystko jednak program 500+ oka-

eprasa.pl adda7c26d4

zał się wielkim programem prospołecznym. Dla rodzin z dwójką czy trójką dzieci to już ogromne wsparcie. Dzięki temu programowi mnóstwo dzieci uczestniczy w zajęciach sportowych, muzycznych, wyjeżdża na wakacje, a wielu rodziców nie stoi już dziś przed wyborem, czy kupić dziecku buty, czy książki. Jest cała masa dobrodziejstw, które tylko ludzie bez serca mogą lekceważyć.

800+ powinno trafiać do tych najlepiej zarabiających Polaków, których stać już na lekcje baletu i fortepianu dla dzieci?

Pobieranie 500+ nie jest obowiązkiem. Sam ze względu na swoją sytuację finansową zrezygnowałem z 500+.

A jeśli już mówimy o kryteriach dochodowych, to rozważamy przedłużenie wakacji kredytowych o kolejne pół roku lub nawet o rok. Jednak jeśli się na to zdecydujemy, to myślimy w tym przypadku właśnie o zastosowaniu kryterium dochodowego.

Skoro nie 500+ czy 800+, to jak dzietność poprawić?

Wydłużenie urlopów macierzyńskich, Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, w szczególności pomoc dla mam

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. KPRM

Premier Mateusz Morawiecki i przedstawiciele redakcji "Wprost": Joanna Miziołek i Szymon Krawiec

eprasa.pl adda7c26d4

w powrocie na rynek pracy, program żłobkowy, w którym już zagwarantowaliśmy 150 tys. dodatkowych miejsc dla dzieci do 3 lat, a tworzymy 100 tys. kolejnych. A poprawa dzietności to też kwestia poprawy sytuacji kobiet.

To, co cieszy, to znaczące **ZMNIEJSZENIE LUKI PŁACOWEJ.** *W ślad za naszymi słowami o równouprawnieniu, idą nasze czyny.*

Jesteśmy w czołówce OECD jeśli chodzi o najniższą różnicę płacową między kobietami a mężczyznami na rynku pracy. Postępuje również likwidacja faktycznej dyskryminacji kobiet w zarządzaniu. 8-10 lat temu 12 proc. kobiet było w zarządach spółek giełdowych. Dzisiaj to ok. 24 proc. Za 10 lat, w takim tempie, osiągniemy równowagę. A nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to się stało szybciej. Chcemy po prostu, żeby kobiety nie musiały wybierać: albo rozwój zawodowy, albo zakładanie rodziny. Żeby mogły te dwie sfery łączyć, tak jak chcą.

eprasa.pl adda7c26d4

Kiedy już mowa o wyborze kobiet, to wyrok Trybunału Konstytucyjnego tego wyboru je pozbawił.

A co Prawo i Sprawiedliwość ma wspólnego z wyrokiem TK?

Oczywiście nic, bo jest apolityczny. Ale jak dzisiaj mówi pan o wyborze kobiety, to tamten wyrok wpłynął na wybór, czy mieć w Polsce dziecko, czy nie. Polki mogą się bać, bo w razie wad letalnych płodu i tak będą musiały urodzić.

Ale przecież po tym wyroku nie ma bezwzględnego zakazu stosowania aborcji. W sytuacjach zagrożenia dla zdrowia kobiety, o których państwo mówicie, nie mówiąc już o zagrożeniu dla życia, cały czas taka możliwość jest utrzymana.

Choćby po głośnej sprawie Izabeli z Pszczyny widać, że lekarze często nie wiedzą, jak się zachować, jest efekt mrożący. Kompromis aborcyjny pozwalał utrzymać jakieś status quo.

Po pierwsze, zawsze byłem i nadal jestem zwolennikiem kompromisu aborcyjnego w takim kształcie, w jakim funkcjonował przez te prawie 30 lat. Po dru-

eprasa.pl adda7c26d4

gie, minister zdrowia wydał stosowny okólnik z dyrektywami, zgodnie z którymi żaden lekarz nie musi czuć się zagrożony w przypadku wykonywania aborcji, jeśli są spełnione przesłanki prawne, żeby taki zabieg wykonać. A przesłanki te mogą być spełnione między innymi w takich przypadkach, jakie opisałem przed chwilą. Cenię „Wprost” za to, że zachowujecie rozsądek i rzetelność, a często w takich przypadkach, o jakie pytacie, tego brakuje.

Sposobem na zwiększenie dzietności mogłoby być in vitro, ale PiS nie jest wielkim zwolennikiem tej metody, państwo też nie chce jej dotować.

Ale co to znaczy? In vitro jest dopuszczalną metodą w Polsce. Ludzie mogą z niej korzystać.

Jeśli sami sobie ją sfinansują.

Zarówno w tej sprawie, jak i w każdej innej delikatnej sprawie, dotyczącej tak wrażliwych i osobistych decyzji albo dotyczącej macierzyństwa, każdemu zalecam – także osobom ze swego obozu – aby mówić tu mniej. Tak – dziś metoda in vitro nie jest refinansowana przez państwo.

eprasa.pl adda7c26d4

W Czechach wskaźnik dzietności rośnie. U nich aborcja jest dozwolona, a in vitro finansowane z kasy państwa. Może warto się naszymi sąsiadami w kwestiach prokreacyjnych zainspirować?

Dużą część naszych programów zaczerpnęliśmy z różnych państw, które miały lepsze wskaźniki dzietności od nas: Czechy, Szwecja, Finlandia. Proszę pamiętać, że w kwestiach bezpieczeństwa i dzietności bardzo ważnym czynnikiem jest zwłaszcza praca. Patrzymy na rozwiązania innych krajów, również na Czechów, ale umówmy się, że przecież dzisiaj w Europie żaden kraj nie ma jakiejś niesamowitej stopy dzietności. Są tacy, którzy mają lepsze wyniki od nas i przyglądamy się ich polityce. Na przykład Rodziny Kapitał Opiekuńczy był w pewnym stopniu zainspirowany rozwiązaniami zagranicznymi.

Kolejnym problemem jest na pewno dostęp do własnego mieszkania. Właśnie ogłoszono, że program Mieszkanie Plus został zlikwidowany. Miało powstać 100 tys. mieszkań, a po 6 latach oddano do użytku niecałe 20 tys. lokali. Jest jakiś nowy pomysł, żeby Polakom dostęp do własnego mieszkania ułatwić?

eprasa.pl adda7c26d4

W zeszłym roku w Polsce oddano do użytku **ABSOLUTNIE REKORDOWĄ LICZBĘ MIESZKAŃ.** *Taką, której nie widziano od słynnej dekady Gierka.*

Pytają mnie państwo o liczby, więc przypomnijmy, że średnio za rządów Platformy oddawano 140 tys. mieszkań rocznie, a w zeszłym roku oddano prawie 240 tys. Jest sukces? Jest. Czy to wystarczające? Oczywiście, że nie. Co więc chcemy zrobić? Wprowadzić kredyt preferencyjny dla młodych na 2 proc. Na stałej stopie, bez ryzyka zwiększającego się oprocentowania, żeby jego dostępność była jak największa. To po stronie popytowej. Ale najważniejszy element jest po stronie podażowej. Dlatego idziemy z legislacją, którą, jeśli wyborcy nam zaufają, na pewno przeprowadzimy.

Z pewnością zwiększy ona dostępność gruntów pod budownictwo mieszkaniowe nawet na zasadzie obligatoryjnej. Każda gmina, zarówno miasto stołeczne

eprasa.pl adda7c26d4

Warszawa, jak i najmniejsze miasteczka, będą musiały takie grunty pod budowę nowych lokali wyznaczyć.

Zrobimy wszystko, żeby zwiększyć podaż ziemi i jeszcze bardziej ułatwić budowę tych mieszkań.

Spółki skarbu państwa też miały przekazywać takie grunty w programie Mieszkanie Plus.

Mechanizm zaproponowany w programie pana Mirosława Barszcza zawiódł. Zresztą, wcale nie z jego winy. Musimy wypracować lepszy.

Państwo mówią o kredycie 2 proc. Tusk mówi o kredycie 0 proc. Wy mówicie o 800+, to nikt by się chyba nie zdziwił, że zaraz padnie 1000+. Tak będzie wyglądać ta kampania - licytacja, kto da więcej?

Znacie państwo słynną doktrynę Gyurcsánya-Grabowskiego? To odkrycie Platformy – doktryna gospodarcza, zgodnie z którą trzeba kłamać, kłamać, jeszcze raz kłamać przed wyborami, a później po wyborach zrobić to, na co ma się ochotę. Pani poseł Leszczyna mówiła, że ma nadzieję, że 500+ nie będzie waloryzowane. Donald Tusk mówił parę lat temu, że on absolutnie nie żałuje, że nie wdrożył 500+, z pogardą wyra-

eprasa.pl adda7c26d4

żał się o ludziach, którzy pobierali to świadczenie. Na wiecach Platformy ich członkowie domagają się natychmiastowego zakończenia programu 500+. Oni są dzisiaj w stanie obiecać wszystko. Nawet to 1000+, tylko oni się kierują doktryną Gyurcsánya-Grabowskiego. Powtarzam to ciągle, Platforma to partia niemocy. Partia niemocy i partia oszustów.

Donald Tusk mówi, że da Polakom 800+ od razu po wygraniu wyborów. Jak tylko będą mogli zebrać Sejm.

Donald Tusk zachowuje się jak hazardzista, spłukany pokerzysta, który wszystko stracił i chce pozastawiać srebra rodowe, bo przecież kiedy mu brakowało pieniędzy, to zaczął wielką wyprzedaż majątku narodowego.

No i zabrał ludziom oszczędności z OFE. To jest właśnie ta gigantyczna różnica między nami – zarządzanie finansami publicznymi dzisiaj a dziurawy budżet w czasach PO. Bo to nie jest przypadek, że mamy teraz na dopłaty do kredytów, na obniżkę podatków, na politykę społeczną, na wzmocnienie obronności. Podam pewną liczbę, której wcześniej nie podawałem, a jest w zasadzie szalenie prosta – wszystkie dochody budże-

eprasa.pl adda7c26d4

towe w pierwszym roku rządów PO – 253 mld zł, ostatni rok PO – 289 mld zł. Wzrost o ok. 15 proc. Pierwszy rok PiS – 289 mld zł i aktualnie 605 mld zł – to nasz budżet na ten rok. To jest ponad 100 proc. Wzrostu. Drodzy czytelnicy „Wprost”, zastanówcie się więc, czy chcecie 15 proc., czy 115 proc. wzrostu. To jest prawdziwa stawka tych wyborów, między takim stylami rządzenia będą wybierać. A do tego dodać należy wielkie obniżki podatków PIT i CIT, które stanowią ubytek dla budżetu rzędu łącznie około 55 mld zł. Szokujące? Tak. Ale proste do sprawdzenia. Taki jest wybór.

Nie jest tak, że pieniądze na te propozycje wzięły się znikąd. Po drodze wprowadzono wiele podatków czy, jak to się ładnie nazywa, opłat - podatek bankowy, handlowy, opłata cukrowa, opłata paliwowa, recyklingowa, można by wymieniać jeszcze długo.

Nie, proszę nie stosować takich technik. PiS jest partią, która najbardziej w III RP obniżyła podatki. PIT z 18 na 12 proc., PIT dla młodych i dla rodzin wielodzietnych – 0 proc., obniżka CIT dla małych i średnich przedsiębiorstw, 30 tys. zł kwoty wolnej od podatku,

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. KPRM

Premier wyjaśnia wysłanniczce redakcji „Wprost”, na czym polega przewaga PiS nad innymi polskimi partiami politycznymi.

eprasa.pl adda7c26d4

wyższy drugi próg podatkowy – praca w Polsce jest dziś jedną z najniżej opodatkowanych w całej Europie!

Natomiast

> *podatki sektorowe są podatkami, które wyrównują szanse,* **SĄ PODATKIMI SPRAWIEDLIWOŚCIOWYMI,** *ich wpływ na budżet jest bardzo niewielki.*

Moglibyśmy je teoretycznie zlikwidować i rynki nawet by nie zareagowały. Złoty by nawet nie drgnął.

Podatek bankowy to jest jakieś 4,5 mld zł, podatek od sklepów wielkopowierzchniowych 1,6 mld, opłata cukrowa, która ma zapobiegać otyłości i chorobom serca to też niewielki ubytek. Nie mają znaczenia w skali całego budżetu, ale sprawiają, że cały system jest bardziej sprawiedliwy.

Kwoty wolnej od podatku nie da się podnieść do 60 tys. zł jak obiecuje Donald Tusk?

Przecież to jest kabaret, co ten człowiek wygaduje. Pytajcie mnie, proszę, o realną politykę, a nie o bajki

eprasa.pl adda7c26d4

Tuska. Jak będziemy rządzić w dłuższej perspektywie, będziemy nadal myśleć o obniżkach podatków. Ale o propozycjach, które przekładają się na rzeczywiste oszczędności polskich rodzin. Propozycje Tuska są właśnie tą bezradną licytacją, o którą mnie państwo pytaliście. Te propozycje obnażają jego niemoc. Bo jak rządził, to on i jego ludzie mówili, że się nie da, że „nie ma tych pieniędzy i nie będzie”, „gdzie są te miliardy zakopane”, że „ja wam wójta nie wybierałem”. A teraz mówi, że on da 60 tys. zł kwoty wolnej od podatku.

Szkoda tylko, że wcześniej, jak rządził 8 lat, podniósł kwotę wolną o 2 złote. Przecież to jest kompletna kompromitacja. To urojenia spłukanego pokerzysty.

Pieniądze z KPO są jeszcze Polsce potrzebne?

Oczywiście, że są, ale jeszcze ważniejsze są te regularne unijne środki. A one ciągle płyną i już prawie 10 mld zł zostało zaangażowane z nowej perspektywy. KPO prędzej czy później do Polski wpłynie, czekamy na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego. Mamy kolejne potwierdzenia z Brukseli, że po przyjęciu nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym, KPO zostanie

eprasa.pl adda7c26d4

odblokowane. Nie podoba mi się to, co robi Komisja Europejska w tym względzie, ale muszę się liczyć z europejską Realpolitik, z realną siłą portfela, którą KE posiada i stąd kompromis, jaki minister Szymon Szynkowski vel Sęk zawarł z Komisją.

Minister Zbigniew Ziobro mówił w „Do Rzeczy”, że pomylił się pan we wszystkich decyzjach unijnych. A pan odpowiedział na to, że krowa, która głośno ryczy, mało mleka daje. Tak wygląda wstęp do negocjacji wyborczych i układania list?

Nie. Po prostu raz na dziesięć razy, jak pan minister Ziobro lub jego ludzie, szukając różnych przygód politycznych, mnie zaczepia, postanowiłem odpowiedzieć.

Generalnie jesteśmy partią dużego namiotu. Mamy siły republikańskie, siły samorządowe, siły bardziej konserwatywne i bardzo mnie to cieszy. Bo tylko razem możemy wygrać te wybory. Jesteśmy Zjednoczoną Prawicą i mam nadzieję, że taką pozostaniemy.

Czy to przesądzone, że Suwerenna Polska pójdzie na jednej liście wyborczej z PiS?

eprasa.pl adda7c26d4

Sądzę, że tak. Razem wygrywaliśmy wszystkie wybory i wygramy kolejne. Powiem wam, że ja cenię chłopaków, którzy potrafią się bić o ważne sprawy i dlatego kilku zawodników Suwerennej Polski jest nam po prostu potrzebnych.

Skąd pan premier będzie kandydował do Sejmu? Pojawiły się spekulacje medialne, że może pan startować nie z Katowic, a z Wrocławia.

Z Katowic.

Pojawiały się też informacje, że być może Donald Tusk zdecyduje się na start z Dolnego Śląska. Bałby się pan pojedynku z szefem PO?

W ogóle nie boję się pojedynków, a już w szczególności nie bałbym się pojedynku z człowiekiem, który jest dla mnie uosobieniem niemocy, partactwa i dyletanctwa. Choć to niezły oszust i po przywitaniu musiałbym policzyć wszystkie palce.

Pan premier długo zna Donalda Tuska, bo jeszcze z czasów, kiedy był pan jego doradcą. Rozważa pan udział w debacie z przewodniczącym PO?

Muszę wpierw sprostować tezę ukrytą w pani pytaniu.

eprasa.pl adda7c26d4

Z panem Tuskiem widziałem się może **TRZY – CZTERY RAZY,** *ponieważ nie raczył przychodzić na posiedzenia rady gospodarczej, którą sam powołał.*

Nie poznałem go zatem poza paroma właściwie przelotnymi spotkaniami, ale nie żałuję tego.

Taka debata Tusk-Morawiecki jest w ogóle realna?

Nie wiem, czy z takim człowiekiem w ogóle warto rozmawiać.

Po wydarzeniach pod Bydgoszczą, gdzie znaleziono głowicę rosyjskiej rakiety, została wyciągnięta jakaś lekcja, opracowane nowe procedury informowania najważniejszych osób w państwie?

Tak, te procedury po prostu muszą być bardziej efektywne.

Po tym zdarzeniu spadły notowania ministra Mariusza Błaszczaka. Nie dość, że coraz mniej Polaków mu ufa, to w dodatku ostatnie badanie IBRiS pokazuje, że chcieliby jego dymisji. Wyeliminował

eprasa.pl adda7c26d4

pan politycznego konkurenta do fotela premiera, szefa PiS?

Współpracujemy bardzo blisko z panem premierem Błaszczakiem nad modernizacją sił zbrojnych. Zaprzeczam tej publicystycznej tezie, którą chcą podkręcać nasi przeciwnicy, także niestety ci z Kremla, bo atak na polskiego ministra obrony to musi być scenariusz tam kreślony. Lider w naszej formacji jest jeden i jest nim pan prezes Jarosław Kaczyński.

Przejdźmy do odbudowy Ukrainy. Czy ostatnio nam nie odpływa? Prezydent Zełenski spotyka się we Francji, Niemczech, Stanach...

Ale co? Miałby się spotykać tylko z nami? Dobrze, że się spotyka. Dobrze, że inni wzorem Polski, Holandii czy Wielkiej Brytanii chcą realnie pomagać Ukrainie.

Czy to nie będzie tak, że ostatecznie firmy niemieckie, francuskie, amerykańskie będą miały najwięcej do powiedzenia jeśli chodzi o inwestycje, a my zostaniemy zepchnięci na boczny tor? I chociaż okazaliśmy wielkie serce, pomagamy Ukrainie jak możemy, to niekoniecznie będziemy ją odbudowywać.

eprasa.pl adda7c26d4

Przede wszystkim życzmy sobie tego, żebyśmy o tego typu przyszłości mogli jak najszybciej rozmawiać, bo jesteśmy cały czas w sytuacji, kiedy wynik tej wojny nie jest rozstrzygnięty. Zdolności Kremla do mobilizowania kolejnych zasobów ludzkich, materiałowych, surowcowych i zbrojnych są ogromne. Podziwiam waleczność i opór Ukraińców, ale pamiętajmy, że to oni się bronią, a część ich terytoriów jest okupowana.

Zakładając, że wojna skończy się zwycięstwem Ukrainy, to nie mam obaw, że zostaniemy zepchnięci na drugi tor przy odbudowie tego kraju. Już ponad tysiąc polskich firm jest zainteresowanych inwestowaniem na Ukrainie.

Przypomnijmy, że Ukraina przyjęła odpowiednią legislację, która traktuje polskie firmy w sposób uprzywilejowany względem innych firm. Tak samo traktuje polskich obywateli. W związku z tym, jeśli doszłoby do tego, że będziemy mogli wspólnymi siłami odbudowywać Ukrainę, to Polska mocno może na tym skorzystać.

Trwają na ten temat rozmowy z rządem ukraińskim?

eprasa.pl adda7c26d4

Jak najbardziej. Ostatnio rozmawiałem o tym z prezydentem Zełenskim w Akwizgranie, dwa miesiące temu w Polsce. Na Ukrainę wyjeżdżają w tej sprawie nasze delegacje.

Czy rząd przedstawi jakieś wsparcie dla polskich przedsiębiorców, którzy chcieliby tam zainwestować?

Pracujemy nad tego typu programami.

Wiadomo, że trudno wziąć w prywatnym banku kredyt na inwestycję w Ukrainie.

W tej sytuacji bardzo ważne będzie, jaki kapitał dany przedsiębiorca chciałby zainwestować. Ale pamiętajmy, że rozmawiamy jeszcze cały czas o niedźwiedziu, który biega po lesie. Wolę przygotowywać się na trudne scenariusze, a one zakładają dłuższy czas trwania tej wojny.

Ile pana zdaniem potrwa?

Chciałbym, aby wojna skończyła się w ciągu dziesięciu dni albo dziesięciu tygodni. Ofensywa ukraińska już ruszyła. Na ile będzie skuteczna, to najpewniej przesądzą najbliższe miesiące i będziemy bliżsi odpowiedzi na pytanie o to, ile jeszcze potrwa wojna.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. KPRM

Joanna Miziołek zadaje Premierowi kolejne trudne pytanie.

eprasa.pl adda7c26d4

Kwestie ekshumacji ofiar rzezi wołyńskiej nadal wywołują spięcia między naszymi krajami. Doszło ostatnio do niefortunnej wymiany zdań na ten temat między rzecznikiem naszego MSZ i ambasadorem Ukrainy w Polsce. Poruszacie ze stroną ukraińską kwestie ekshumacji?

Badania i ekshumacje do tej pory były wstrzymane. Fakt, że się zaczęły, jest pierwszym krokiem we właściwym kierunku.

> *Nasza wspólna walka, a w szczególności walka Ukraińców przeciw barbarzyńskiej inwazji rosyjskiej* **NIE MOŻE OZNACZAĆ ZAPOMNIENIA O PRZESZŁOŚCI.**

Ale otwarta i szczera rozmowa o przeszłości będzie możliwa wtedy, kiedy będziemy mieli zapewnioną przyszłość. A dzisiaj przyszłość stoi pod znakiem zapytania. Już dzisiaj odbywają się pierwsze prace zmierzające do odnalezienia miejsc mordów dokonanych na

eprasa.pl adda7c26d4

Polakach. Na pewno nie odpuścimy prawdy o Wołyniu. Ja osobiście nie odpuszczę tego tematu nigdy.

Co do wypowiedzi rzecznika MSZ, to każdy musi pamiętać o swej roli w rządzie. Na pewno rzecznik MSZ nie zachował w takiej sytuacji odpowiedniej formy komunikacji i na pewno wyciągnie z tego wnioski.

Pan chyba ironicznie mówił w Polskim Radiu 24 o tym, że to Niemcom powinno zależeć na reparacjach i powinni nam być wdzięczni.

To wcale nie jest ironiczne. W interesie Niemiec jest dokończenie tej kwestii. Jeśli chcą żyć w prawdzie, w pokoju i z czystym sumieniem, to sami powinni dążyć do reparacji. W przeciwnym razie, brak podstawowego zadośćuczynienia, które jest elementem sprawiedliwości międzypaństwowej, będzie nie drzazgą w oku, ale setką cierni w relacjach polsko-niemieckich.

Wierzy pan w to, że Niemcy kiedykolwiek zapłacą?

Nie tylko w to wierzę, ale jestem o tym przekonany. Chociaż uważam, że droga do tego będzie dłuższa. Może być rozpisana nawet na dekady.

eprasa.pl adda7c26d4

Ba, uważam, że spłata reparacji powinna być rozpisana w dłuższej perspektywie czasowej. Niemcy stać na wypłatę reparacji, ale to znaczny wydatek po ich stronie. Może warto przypomnieć, że byli w stanie wyłożyć wiele większe pieniądze na pięćdziesiąt razy mniejszą odbudowę w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Sceptykom przypomnę, że na NRD, które nie było tak zniszczone jak Polska po II wojnie światowej, popłynęło dwa biliony dolarów.

Na koniec porozmawiajmy o arogancji władzy, co pokazała sylwetka Piotra Mazurka, pełnomocnika ds. młodzieży, który 7,5 roku pracował w kancelarii premiera. Miał podobno źle traktować współpracowników. Tuż przed jego odejściem nie smakowała mu ponoć zupa, o czym miał napisać do dyrektor generalnej. Mail w tej sprawie miał z kolei trafić do pana, a pan podobno poszedł z nim do Jarosława Kaczyńskiego.

Nie było żadnego takiego maila. To całkowicie zmyślona historia. Plotek też nie zamierzam komentować. Zmiany w rządzie są czymś normalnym.

eprasa.pl adda7c26d4

A może dziś, na końcówce drugiej kadencji, dotyka was to, co poprzedników – arogancja władzy. Nie brakuje wam pokory?

Pokora to coś, czego zawsze mamy w stopniu niewystarczającym, dlatego trzeba nad nią codziennie pracować. Mnie pokory nie brakuje, sam widzę, ile pracy przede mną i całym naszym zespołem. Cel mamy ambitny i jest nim trzecia kadencja. Ona jest jak najbardziej w naszym zasięgu. 3 kadencje, 12 lat rządów – to historyczna szansa, by trwale zmienić państwo polskie na lepsze.

Dlatego jesteśmy tak zdeterminowani, aby po raz kolejny wygrać z ekipą Tuska. Pokonamy tego Voldemorta tyle razy, ile będzie trzeba. Czytam ostatnio z córką „Harry’ego Pottera” i dlatego skojarzyła mi się teraz ta postać. To taki człowiek, którego pożera chęć osobistej zemsty. Nie pozwolimy, żeby to zło zwyciężyło.

Rozmowa odbyła się w poniedziałek, 29 maja 2023 r.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

Kraj

POLITYK Z OTOCZENIA PREZESA PIS ZDRADZA PLANY



Donald Tusk pozdrawia swoich zwolenników z galerii dla publiczności w Sejmie, gdy odbywało się głosowanie nad tzw. Lex Tusk.

Fot. Jacek Dominski/REPORTER

eprasa.pl adda7c26d4

– Ostatnią styczność z komisją ds. badania rosyjskich wpływów w kampanii Donald Tusk miał, **KIEDY MACHAŁ Z GALERII SEJMOWEJ** *– zapewnia nas współpracownik prezesa PiS.*



Tekst: **Joanna Miziołek**

„Wprost” poznało wstępny plan PiS-u w sprawie komisji ds. badania rosyjskich wpływów. Zdaniem naszego informatora z otoczenia Jarosława Kaczyńskiego, przed komisję mają być wezwani ludzie związani z Donaldem Tuskiem, którzy uczestniczyli między innymi w kontraktach gazowych, ale nie sam Tusk.

Grillowanie „pośrednie”

– Opozycja zagotowała się, że urządzamy polowanie na szefa PO, że chcemy go przesłuchiwać w kampanii, pozbawić stanowisk publicznych. A my nie zapowiadali-

eprasa.pl adda7c26d4

śmy, że wezwiemy Donalda Tuska przed komisję. Wezwiemy za to jego ludzi, na których mamy dokumenty, świadczące o dużych wątpliwościach, w czyim interesie działali. Będziemy grillować Tuska przez jego ludzi – mówi znany polityk PiS.

> *Dodaje przy tym, że raport najpewniej* **NIE POWSTANIE PRZED WYBORAMI.** *– Data 17 września, kiedy miałby powstać raport, jest nieprawdziwa – mówi.*

Współpracownik prezesa PiS zapowiada też, że w najbliższym czasie partia rządząca będzie apelowała o powołanie europejskiej komisji ds. badania rosyjskich wpływów. – O takiej komisji w swoim oświadczeniu mówił też pan prezydent, który podpisując ustawę o komisji ds. badania rosyjskich wpływów, pokazał że zależy mu na tym alby Zjednoczona Prawica szła zjednoczona do wyborów – mówi nasz rozmówca.

Inny polityk PiS dorzuca, że Andrzej Duda chce za-

eprasa.pl adda7c26d4

angażować się w kampanię, na czym zresztą niemniej zależy również samej partii i chciał naprostować relacje z obozem rządzącym. – Po braku podpisu dla ustawy o Sądzie Najwyższym stosunki między małym i dużym pałacem były napięte. Teraz zdecydowanie się poprawiły. Ludzie Andrzeja znów mają otwartą drogę do stanowisk – mówi nasz rozmówca z PiS.

Podkręcenie emocji

Czy sam pomysł powołania komisji ds. badania rosyjskich wpływów pomoże obozowi rządzącemu w taki sposób, jak zakładają politycy PiS?

– Wszystko zależy od tego, czy nie przegrzeją tematu. Jeśli rzeczywiście zamiast Tuska skupią się na innych przesłuchiwanych i na przykład wezwą Waldemara Pawlaka, to może nie podłożą się przed wyborami – mówi były polityk PiS.

Na opozycji panuje zaś przekonanie, że partia zdecydowała się na misję samobójczą. – Skończy się z tą komisją, jak ze łzami posłanki Sawickiej. Znów wierzymy w wygraną, bo mobilizują dziś wyborców nie-

eprasa.pl adda7c26d4

zdecydowanych do głosowania na nas. Zresztą już mamy pierwsze efekty, bo Hołownia i Kosiniak-Kamysz idą na marsz 4 czerwca – mówi polityk opozycji.

Kiedy pytamy o sygnały świadczące o większym pojednaniu na opozycji, dzięki decyzji PiS o powołaniu komisji ds. badania rosyjskich wpływów, od sztabowca PiS słyszymy: – Chcemy skleić Tuska z resztą opozycji.

– On ma sufit, którego nie jest w stanie przekroczyć. A nasze wewnętrzne badania pokazywały nam, że „trzecia droga” Kosiniaka-Kamysza i Hołowni ma 15 do 16. proc. Ludzie zaczęli wybierać ugrupowania poza głównym sporem politycznym. Musieliśmy na nowo zaostrzyć polaryzację – mówi nasz rozmówca, który wskazuje też na kolejny powód, dlaczego PiS podjęło decyzję o podkręceniu emocji.

– 800 plus nie zagrało tak, jakbyśmy chcieli, a to był najdroższa obietnica wyborcza, jaką możemy złożyć w kampanii. Wyborów nie wygrywa się eventami, a wizją kampanii. Nad tym musimy jeszcze popracować – mówi nasz rozmówca.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

Zapraszamy do posmakowania dań
naszego nowego Szefa kuchni Gabrielle Nanni



SAN LORENZO

RISTORANTE SAN LORENZO AL. JANA PAWŁA II 36
tel: 22 652 16 16, 506 075 000

w w w . s a n l o r e n z o . p l

eprasa.pl adda7c26d4

Kraj



KKinal/Shutterstock

SĄ SPRAWY WYMAGAJĄCE WYJAŚNIENIA

– Niech nasi krytycy wykażą, że popierając Ukrainę, wysyłając jej czołgi i samoloty, współpracując ściśle z Amerykanami, robiliśmy to w interesie Rosji. Zresztą **PODCZAS ROZMÓW O TARCZY ANTYRAKIETOWEJ BYŁEM PUBLICZNIE OSKARŻANY PRZEZ TUSKA, ŻE SŁUŻĘ AMERYKAŃSKIM INTERESOM**. *Tego się chyba nie da pogodzić z prorosyjskością – mówi* **WITOLD WASZCZYKOWSKI**, *europoseł PiS, szef MSZ w rządzie Beaty Szydło.*



Rozmawiała **Eliza Olczyk**

eprasa.pl adda7c26d4

Czy to jest dobry pomysł, żeby powoływać komisję do badania wpływów rosyjskich w samym środku kampanii wyborczej? Cała opozycja twierdzi, że posłuży ona do eliminacji przeciwników politycznych.



Witold Waszczykowski

– historyk, dyplomata i polityk. W latach 2005–2008 podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, w 2008–2010 zastępca szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, w latach 2011–2019 poseł na Sejm. W latach 2015–2018 minister spraw zagranicznych w rządzie Beaty Szydło oraz rządzie Mateusza Morawieckiego. Aktualnie poseł do Parlamentu Europejskiego.

eprasa.pl adda7c26d4

Byłoby lepiej, żeby ta komisja została powołana wcześniej, ale niezależnie od terminu uważam, że jest bezwzględnie potrzebna. Mieliśmy mnóstwo przykładów dziwnego zachowania w kręgach minionej władzy, o których można powiedzieć, że nie były zgodne z interesem Polski. Sam padłem ofiarą takich zachowań jako polityk i urzędnik.

Gdy za rządów Donalda Tuska negocjowałem z Amerykanami warunki utworzenia bazy dla amerykańskiej tarczy antyrakietowej, spotkałem się z oporem najwyższych władz Polski – premiera, szefa MSZ i w ogóle całego rządu. Wtedy wydawało mi się to nieracjonalne. Ale z czasem, gdy spojrzałem na sprawy w szerszym kontekście, to zrozumiałem, że za tym stały antyamerykańskie interesy – niemieckie i rosyjskie niestety też. Zatem jestem osobiście zainteresowany pracą tej komisji. Światło rzucone na niektóre wydarzenia będzie korzystne dla Polaków.

Na razie mamy międzynarodową awanturę. Amerykański Departament Stanu wyraził zaniepokojenie, w Parlamencie Europejskiem odbyła się debata na

eprasa.pl adda7c26d4

temat tej komisji. A nawet nie wiadomo czy cokolwiek uda się wyjaśnić. Przecież wszelkie materiały powinny być w zasobach rządowych.

Ale nie są ujawniane.

> *W resortach jest cała masa urzędników, którzy* **UTRZYMUJĄ NIEKTÓRE DZIAŁANIA W TAJEMNICY.** *Wiem, że byłem oszukiwany przez urzędników MSZ,*

gdy kierowałem tym resortem. Nie informowano mnie o niektórych sprawach. Przykładowo w marcu 2016 roku pojechałem z wizytą do Mińska. Aleksandr Łukaszenka poinformował mnie wtedy, że dwukrotnie proponował rządowi Donalda Tuska wejście do formatu pokojowego dla Ukrainy czyli do porozumień mińskich. Urzędnicy MSZ mnie o tym nie poinformowali, a przyznali się później, że mieli wiedzą na ten temat. Później dotarłem do notatek sporządzonych przez pracowników KPRM, bo jedna rozmowa na ten temat odbyła się z Donaldem Tuskiem, a druga z Jackiem Cichockim,

eprasa.pl adda7c26d4

wówczas szefem Kancelarii Premiera. Te notatki sporządził KPRM i nie mogłem ich ujawnić. A gdy poinformowałem o tym kilku dziennikarzy, to się okazało, że obecna Kancelaria Premiera nie może już odnaleźć tych materiałów.

Mnóstwo spraw jest ukrywanych przez urzędników, bo albo sympatyzują z poprzednią władzą albo wstydzą się, że tego typu dokumenty sporządzali. W niektórych sprawach wydaje się, że nie ma żadnej dokumentacji np. ze słynnej rozmowy Tuska z Putinem na molo w Sopocie nie ma żadnej notatki, a powinna być. Warto przepytać urzędników czy takie notatki w ogóle zostały sporządzone. Kolejna rzecz – kto, kiedy i za co zaproponował Tuskowi stanowisko szefa Rady Europejskiej. Czy są materiały na ten temat?

Co pan sugeruje?

Nie sugeruję tylko pokazuję, że są sprawy wymagające wyjaśnień, z którymi opinia publiczna powinna się zapoznać. Ta komisja powinna zajmować się nie tylko wpływami rosyjskimi, ale również prorosyjskimi działaniami polskich polityków. Tego się nie da roz-

eprasa.pl adda7c26d4

dzielić. Mam na myśli np. kwestię kontraktów gazowych, lub działania Państwowej Komisji Wyborczej, która w 2013 roku pojechała do Rosji po nauki. Włos się jeży na głowie. To wszystko trzeba ujawnić i pokazać. Pytanie czy komisja będzie miała taką siłę aby wydobyć z ministerstw potrzebne dokumenty.

Dlaczego nie mogłaby ich wydobyć?

Bo wiem jak to jest. Będąc przez dwa lata w MSZ miałem przeciwko sobie wielu urzędników. Sam przeglądałem materiały smoleńskie, bo urzędnikom nie mogłem ufać. I całą garść dokumentów przekazałem prokuraturze. Czarno na białym wynikało z nich, jak manipulowano wizytą w Katyniu. Miałem w ręku dokumenty z zaleceniem, by o niektórych sprawach nie informować prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Kiedy już byłem w BBN, to Amerykanie, którzy ciągnęli jeszcze projekt tarczy antyrakietowej, poza wizytami w MSZ przychodzili do mnie i raportowali o stanie prac, otwarcie mówiąc, że tą drogą otrzyma informacje także prezydent Lech Kaczyński. Jest mnóstwo takich wydarzeń, a ja znam tylko ich mały wycinek.

eprasa.pl adda7c26d4

Opozycja twierdzi, że to PiS jest przesiąknięte wpływami rosyjskimi.

Skoro tak twierdzą **TO NIECH TO BADAJĄ,** *komisja ma obejmować swoimi pracami również lata 2015-2020 czyli okres naszych rządów.*

Niech nasi krytycy wykażą, że popierając Ukrainę, wysyłając jej czołgi i samoloty, współpracując ściśle z Amerykanami, robiliśmy to w interesie Rosji. Zresztą podczas rozmów o tarczy antyrakietowej byłem publicznie oskarżany przez Tuska, że służę amerykańskim interesom. Tego się chyba nie da pogodzić z prorosyjskością. Niech opozycja wykaże, w którym momencie działaliśmy na rzecz Rosji. Tusk w ubiegłym roku apelował o powołanie komisji śledczej w sprawie wpływów rosyjskich w energetyce, ale nasza komisja mu się nie podoba.

Opozycja już zapowiedziała, że nie będzie uczestniczyła w pracach tej komisji. Nie oddeleguje do niej swoich przedstawicieli.

eprasa.pl adda7c26d4

Jest takie popularne powiedzenie – nieobecni nie mają racji. Gdyby opozycja chciała, to może podsuwać komisji tematy. Komisja będzie mogła wzywać świadków, pokazywać dokumenty. Sam pewne dokumenty pokazałem, np. jak wyglądał zwrot w kierunku resetu stosunków z Rosją. Bo zanim prezydent Barack Obama postawił na reset stosunków z Rosją, Tusk razem z Radosławem Sikorskim już to robili. Miałem na to dowody w postaci notatek przygotowanych przez MSZ. Tusk powinien wyjaśnić dlaczego mówił, że ruskie pieniądze nie śmierdzą, dlaczego chciał współpracować z Rosją „taką, jaka ona jest”, dlaczego nie chciał norweskich kontraktów gazowych, a chętnie podpisywał kontrakty z Rosjanami, dlaczego mówił, że baza amerykańska w Polsce nie podoba się Putinowi. Media o tym wszystkim przypominają. W interesie Tuska jest wyjaśnić czy się mylił czy może kontekst jego wypowiedzi był inny.

Prezydent Andrzej Duda podpisując ustawę powiedział, że chciałby aby komisja do wyjaśnienia rosyjskich wpływów powstała na forum unijnym. Czy to dobry pomysł?

eprasa.pl adda7c26d4

W Parlamencie Europejskim funkcjonuje już komisja na temat obcej ingerencji w procesy demokratyczne. Teraz pojawiły się też głosy, że przydałaby się komisja na temat wpływów rosyjskich. Sam podejmuję działania, żeby Parlament Europejski opublikował listę organizacji pozarządowych, lobbujących za rosyjskim gazem i opłacanych przez Rosjan. Komisja uchyliła się od pomocy mi w tej sprawie, zatem wynająłem zewnętrzne biuro analityczne, które ma to zbadać na moje polecenie.

Być może już w lipcu będę mógł przedstawić raport z tych prac. Parlament Europejski ma olbrzymie możliwości i wystarczające instrumenty, żeby badać rosyjskie wpływy. Natomiast widać deficyt woli w tej sprawie. Dowodzi tego podejście do Katargate. Nie ma woli, żeby ujawnić wszystkich uwikłanych w tę aferę. A jeżeli chodzi o wpływy rosyjskie, to państwa zachodnie były zauroczone Putinem i lukratywnymi dealami z nim, a teraz nie chcą się przyznać do błędu. Mimo wszystko warto podejmować ten temat, bo jest sporo pojedynczych polityków, którzy chcą to badać i mogą połączyć siły oraz budżety.

eprasa.pl adda7c26d4

Nasza opozycja uważa, że ustawa łamie konstytucję i stanowi nowy występek przeciwko praworządności.

To jest bitwa interpretacji prawniczych.

> *Są prawnicy, którzy twierdzą, że samo* **FUNKCJONOWANIE RZĄDU PIS JEST NIE-PRAWORZĄDNE,** *zatem wszystko co robimy też łamie praworządność.*

Komisja do badania wpływów rosyjskich została zbudowana na wzór komisji weryfikującej reprywatyzację warszawską, a jej konstytucyjności nikt nie kwestionuje. Poza tym ustawodawca wziął pod uwagę rozwiązania zastosowane w innych państwach np. we Francji, gdzie działa podobna komisja i przesłuchuje ważnych polityków. Zatem rzekoma niepraworządność jest po prostu wymówką.

Czy komisja będzie miała znaczenie wyborcze? Po uchwaleniu ustawy doszło do konsolidacji opozycji wokół Donalda Tuska.

eprasa.pl adda7c26d4

Na razie Tusk jest pokazywany w mediach jako pokrzywdzony. Ale jeżeli komisja położy dokumenty na stole i pokaże, że działania Tuska bardziej służyły Rosji niż Polsce, to niektórym politykom będzie co najmniej głupio.

A może PiS przegra wybory rozkręcając polaryzację?

Nie. Fakty które już znamy są porażające. Nie wiadomo tylko czy komisja zdąży z raportem przed wyborami. Jeżeli skoncentruje się na dwóch, trzech sprawach, np. bezpieczeństwie i energetyce, nie zakiwa się w sporach personalnych, to jest szansa na rzetelną informację. Nawet jeżeli Donald Tusk z Waldemarem Pawlakiem nie będą chcieli przyjść na komisję, to i tak dokumenty, które przyjmowali i realizowali będą grały na ich niekorzyść. I to będzie oddziaływać w kampanii wyborczej. Zaznaczam jednak, że komisja nie będzie próbowała wyeliminować Tuska z wyborów. Tym bardziej, że lider PO będzie się mógł bronić i odwoływać do sądu. Ma do dyspozycji potężne tuby propagandowe w postaci sprzyjających mediów. Niech się broni.

eprasa.pl adda7c26d4

Gdy PiS w 2007 roku mocno spolaryzowało społeczeństwo, a na koniec rzuciło na szalę oskarżenia pod adresem Beaty Sawickiej, to przegrało wybory. Ludzie nie uwierzyli wam, tylko łzom posłanki PO.

To był tylko jeden z powodów naszej porażki w 2007 roku. Ale zgoda – pani Sawicka była winna, dowody zostały sfilmowane, nie mieliśmy jednak za sobą mediów, które mogły to pokazać. A dziś widać jaką rolę odgrywają media, które nam nie sprzyjają – gdy mówią o Jarosławie Kaczyńskim w kontekście 800 plus od nowego roku, to przekonują, że prezes PiS zadłuża Polskę i wpycha nas w większą inflację. A gdy mowa o Tusku i 800 plus od 1 czerwca tego roku, to jest to wspaniały dar dla społeczeństwa.

W czasach posłanki Sawickiej panowała ogromna nierównowaga medialna. Dzisiaj jest inaczej i łzy posłanki nie wystarczą, jeżeli położymy na szali konkretne informacje. Społeczeństwo pewnie chętnie się dowie, kto doprowadził do tego, że na wschód od Wisły nie było rozmieszczonych żadnych jednostek wojskowych, które mogłyby bronić tych terenów przed agresją ro-

eprasa.pl adda7c26d4

syjską. Jeżeli ujawnimy prawdę i pokażemy dowody to PiS nie przegra wyborów. Przegrają ci, którzy chcieli połowę Polski uczynić bezbronną na wypadek agresji rosyjskiej.

A czy najnowszy spot PiS, na którym marsz opozycji 4 czerwca został niemalże przyrównany do holocaustu i niemieckich zbrodni przeciwko narodowi polskiemu, to jest część tej prawdy, o której pan mówi?

> *To jest wyskok wynikający z ferworu walki politycznej. Ale* **PO TAMTEJ STRONIE MIELIŚMY HEJT,** *nienawiść i zalew chamstwa pod naszym adresem.*

Słyszeliśmy o odspawaniu od stołków, strząsaniu PiS-owskiej szarańczy, ociosywaniu katolików z przywilejów, o waleniu dechą, wyrzucaniu przez okna itd. Dla nich PiS to jest wybryk natury. Nie chcą z nami rywalizować merytorycznie tylko nas wyeliminować. Tam jest po prostu oczekiwanie, że zginiemy, przepadniemy.

eprasa.pl adda7c26d4

Ale to wasz spot wywołał reakcją Muzeum Auschwitz, które uznało za uwłaczające pamięci ofiar wykorzystywanie kadrów z obozu do celów politycznych.

Nikt nie reagował na świecie na „dożynanie watachy”, na „strząsanie szarańczy”. Bądźmy symetrystami – jeżeli się widzi nadinterpretację po jednej stronie, to dlaczego po tej drugiej stronie akceptuje się milcząco wszelkie wulgaryzmy i oskarżenia. Europoseł Janina Ochojska mówi, że na granicy białoruskiej masowo mordujemy ludzi. Niech pokaże dowody. Świat raczej widzi, że ci, którzy popierają wojnę hybrydową na granicy polsko-białoruskiej, grają w interesie rosyjskim. Jak wytłumaczą nasi krytycy, że broniąc Polskę przed działaniami hybrydowym wspieramy Łukaszenkę i Putina?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

TOKSYCZNY NARCYZ



Fot. Shutterstock

eprasa.pl adda7c26d4

– **NIEWŁAŚCIWA TERAPIA MOŻE WZMACNIAĆ SPRAWCĘ PRZEMOCY, A ODBIERAĆ SIŁĘ OFIERZE NARCYZA** – *mówi* **MAGDALENA SOCHA**, *twórczyni poświęconego zjawisku narcyzmu kanału na YouTube.*



Rozmawiała **Krystyna Romanowska**

Świat zapełnił się narcyzami, czy tylko nauczyliśmy się w końcu ich rozszyfrowywać?

Moim zdaniem, chociaż współczesne czasy mocno wspierają zachowania egoistyczne i nieempatyczne, liczba osób z diagnozą zaburzenia narcystycznego jest dosyć stała. Zwiększa się tylko wiedza na ich temat, a także wzrasta liczba ludzi identyfikujących się jako ofiary. Kiedy startowałam rok temu z moim kanałem, nie przypuszczałam, że jest tak ogromne zapotrzebowanie na treści dotyczące tego zaburzenia. Ludzi cierpiących z powodu związków z narcyzem są tysiące.

eprasa.pl adda7c26d4

Osoby narcystyczne są różnie nazywane: narcyz ukryty, wrażliwy, narcyz wielkościowy. Czy one są zasadne? Czy np. narcyz ukryty zawsze jest ukryty?

O ukrytym narcyzie można powiedzieć, że świat nie wie o jego istnieniu, natomiast osoba będąca z nim w związku – zdaje sobie z tego sprawę. Ukryty/wrażliwy narcyzm w porównaniu do wielkościowego jest dosyć niepozorny. O wielkościowym wiemy od razu, że z definicji uważa siebie za lepszego, ważniejszego, mądrzejszego od innych. Narcyz ukryty myśli o sobie

Czym jest narcyzm

Narcystyczne zaburzenie osobowości (ang. Narcissistic personality disorder, NPD) jest zaburzeniem charakteryzującym się wszechobecnym wzorcem wielkości (w fantazji lub zachowaniu), stałą potrzebą podziwu i brakiem empatii wobec innych. Osoby z diagnozą NPD to ok. 1 proc populacji z przewagą mężczyzn. Cechuje ich także nadmierne krytykanctwo wobec innych, arogancja, egocentryzm i stosowanie manipulacji. Cechy narcyzmu pojawiają się we wczesnej dorosłości.

eprasa.pl adda7c26d4

dokładnie to samo, tylko nie ujawnia tego na zewnątrz. Jest niebezpieczny, ponieważ dąży do uznania swojej wielkości i splendoru degradując innych, zwłaszcza najbliższych. Ma on także wysoki poziom wstydu, który każe mu chować swoją iluzoryczną wielkość do środka. I to czyni go bardzo nieprzewidywalnych w reakcjach krzywdzenia innych osób.

Przestrzegam tylko przed dosyć powszechną postawą etykietowania właściwie wszystkich ludzi jako narcyzów. Na moim kanale często spotykam się z pretensjami o etykietowanie narcystyczne zbyt wielu ludzi. Doskonale zdaję sobie sprawę, że każdy z nas ma cechy narcystyczne. Dopiero jednak spektrum cech, które składają się na fakt, że dana osoba krzywdzi realnie innych ludzi – w schemacie na przemian dewaluacji i bombardowania miłością w związku oraz innymi działaniami charakterystycznymi dla tego zaburzenia – pozwala sądzić, że mamy do czynienia z narcyzmem sensu stricto.

NPD (narcissistic personality disorder) znajduje się klasyfikacji zaburzeń psychicznych, ale badacze

eprasa.pl adda7c26d4

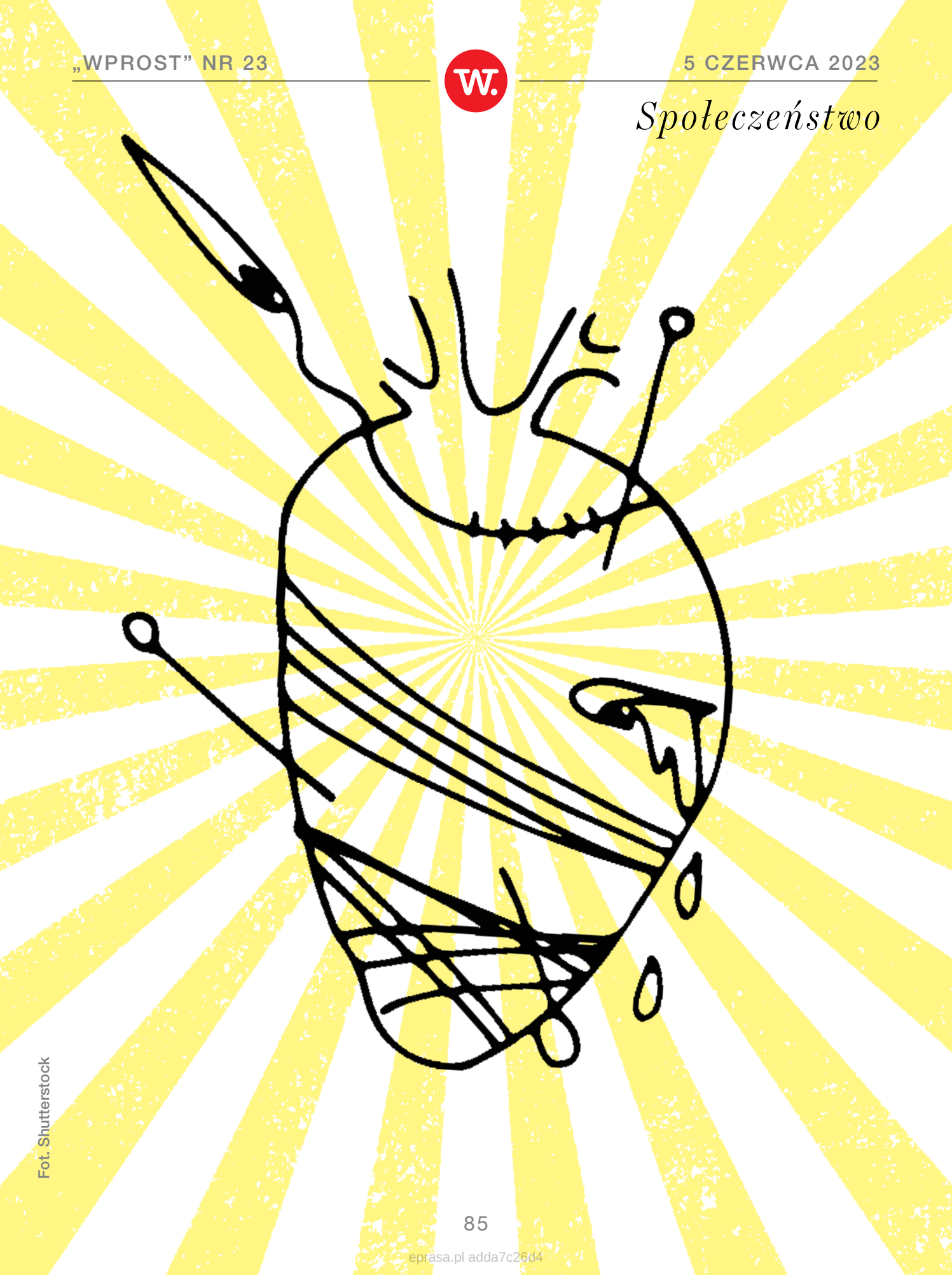
przyznają: jest jednym z najmniej zbadanych zaburzeń osobowości. Właśnie ze względu na to, że część cech narcystycznych występuje u osób o prawidłowych osobowościach. Są też liczne wątpliwości dotyczące określania kryteriów narcyzmu, ale też sposobów terapii takich osób.

Sam Vaknin, izraelski publicysta i autor publikacji o narcyzmie, niedawno opowiedział o pierwszych próbach terapii osób narcystycznych w Kanadzie. Nazwał je raczej „uregulowaniem ” niż prawdziwą terapią. Oczywiście pacjent musi chcieć zmiany w swoim życiu, a ta raczej

> *polega na tłumaczeniu pacjentowi narcystycznemu, które* **ZACHOWANIA MOGĄ BYĆ SZKODLIWE,** *raniące i destrukcyjne dla drugiej osoby.*

Niestety, zgodnie z obecnym stanem wiedzy terapie wobec osób narcystycznych mają mały odsetek skuteczności.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Shutterstock

eprasa.pl adda7c26d4

To, co możemy zrobić, to po prostu ratować ofiary związków z narcyzami.

Osoby z rysem narcystycznym piszą do pani listy....

Tak, z uwagi na coraz większą popularność mojego kanału, dostaję coraz więcej listów od osób, które określają się jako narcystyczne. Jeden z ostatnich listów przeczytał także Sam Vaknin. To, na co zwrócił uwagę, to był kompletny brak retrospekcji skierowanej na drugą osobę. Narcyzi nie zawracają sobie głowy tym, jak czuje się człowiek, którego krzywdzą, nie mają żadnej refleksji. Chociaż wiedzą, że zrobili źle, nie mogą np. w sobie wzbudzić poczucia żalu. Piszą do mnie, bo są lekko urażeni przekazem moich filmów, które rysują dosyć wyrazisty obraz tego, jakich krzywd może dopuścić się narcyz. Niektórzy wręcz domagają się zaprzestania tego, co robię. Piszą: „proszę przestać”. Ja, oczywiście, nie mam zamiaru tego robić, ale zdaję sobie sprawę, że urażeni narcyzi mogą być nieobliczalni.

To brzmi trochę strasznie.

Mówiąc o narcyzach pamiętam, że oni też mają uczucia, wobec tego staram się ich nie dewaluować – jed-

eprasa.pl adda7c26d4

nak mówię odważnie o tym, że potrafią zniszczyć osobę, z którą tworzą związek. I że takie osoby po prostu muszą się ratować.

W ubiegły czwartek 1 czerwca obchodzony był Światowy Dzień Świadomości Nadużyć Narcystycznych. Trochę sarkastycznie powiem: nie bez powodu składa się, że w tym samym dniu obchodzimy Dzień Dziecka, bo dzieci – na równi z dorosłymi – padają ofiarami narcystycznych rodziców.

Wie pani, że jest bardzo niewiele literatury dotyczącej konsekwencji narcystycznych nadużyć wobec dzieci? I tego, jak chronić dzieci przed narcystycznym wpływem? Można powiedzieć: należy dziecko izolować od narcystycznego rodzica. Ale w praktyce jest to – oczywiście – szalenie trudne. Młodsze dzieci są na pewno zdezorientowane tym, co się dzieje (jeden z rodziców nieustannie dewaluuje drugiego). Dorośli uciekają się do robienie z dzieci „latających małp” czyli sojuszników narcystycznego rodzica. Nie wahają się przed kłamstwem, izolowaniem dziecka, a w okresie nastoletnim – bezlitośnie dewaluują dorastające dziecko.

eprasa.pl adda7c26d4

W zasadzie osoba narcystyczna, jak wynika z moich doświadczeń, jest w stanie opuścić swoje dziecko bez większego żalu, jeżeli przestaje ono spełniać funkcje, które mu wyznaczył narcystyczny dorosły – czyli przestanie się nim zachwycać i dawać mu się kontrolować.

Ludzie oglądający mój kanał pytają,

> *jak ustrzec dziecko przed wpływem narcystycznego rodzica?* **JEST TO BARDZO TRUDNE.** *Rekomenduję tworzenie jak najlepszych więzi ze swoim dzieckiem*

– niestety, bywa tak, że narcystyczny rodzic doprowadza do izolacji lub pogorszenia relacji z dzieckiem. Zdarza się, że na skutek negatywnych komunikatów następuje nawet całkowita utrata kontaktu z jednym z rodziców.

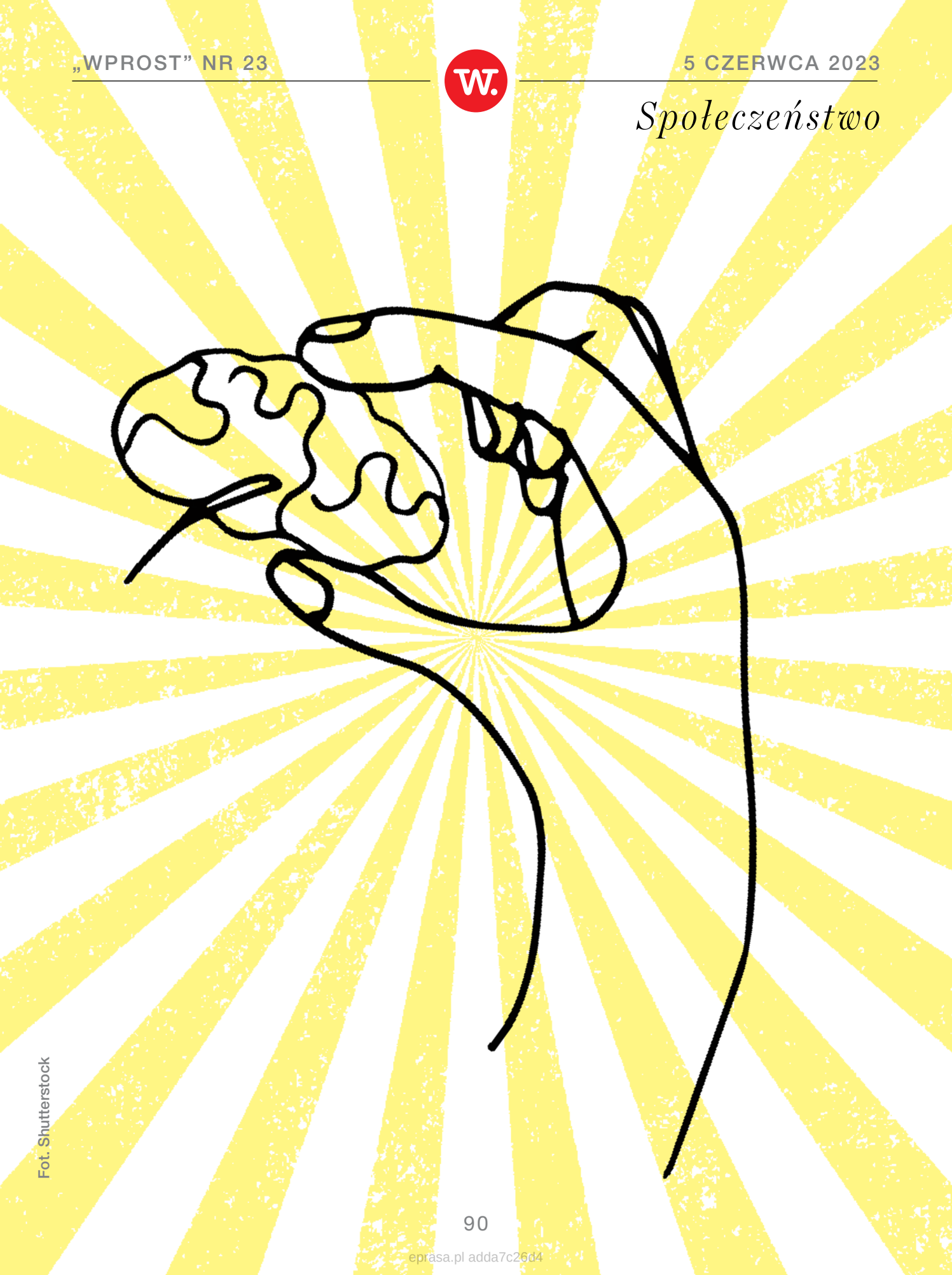
Na jaką pomoc w naszej rzeczywistości mogą liczyć ludzie, którzy są ofiarami w związkach narcystycznych?

eprasa.pl adda7c26d4

Nie jestem psychoterapeutką, ale z doświadczenia z pracy z takimi ludźmi wiem, że zawłaszczenie narcystyczne daje u osoby poszkodowanej symptomy, które mogą wprowadzić w błąd specjalistę. Taki ktoś może wykazywać oznaki zespołu stresu pourazowego, uzależnienie, nerwicy lękowej. Ale może być także agresywny. Specjalista nie mający intuicji i doświadczenia może błędnie zdiagnozować u takich ludzi borderline, schizofrenię, zaburzenia dwubiegunowe, depresję. Pamiętajmy, że człowiek będący w związku narcystycznym, jest poddawany różnym typom manipulacji: triangulacji, gaslightingowi, degradowaniu, obniżaniu poczucia własnej wartości, okłamywaniu.

Bywa – jak opowiadają mi osoby, z którymi pracuję – że niedoświadczony terapeuta zaczyna traktować ofiarę jako agresora. Mam takie wrażenie, na razie niepoparte jeszcze statystykami, że być może spora część ludzi leczonych na depresję to są po prostu ofiary narcyzów. A najlepszym dla nich lekarstwem jest po prostu odizolowanie się od źródła lęków. Rozmawiam z wieloma osobami cierpiącymi na stany lękowe. Jedna

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Shutterstock

eprasa.pl adda7c26d4

z moich niedawnych klientek – cudowna młoda dziewczyna w związku z narcystycznym mężem, bardzo cierpiała. Bywało tak, że podczas wesela znajomej poczuła taką panikę, że wsiadła do samochodu, uciekła do domu, schowała się do łóżka i nakryła kołdrą. Po rozstaniu z mężem te niepokojące symptomy ustały, przestała się bać innych ludzi.

Czyli możemy wyciągnąć wniosek, że w wielu przypadkach potencjalne ofiary związków narcystycznych są niewłaściwie leczone?

Myślę, że w wielu przypadkach tak bywa; niekoniecznie też z winy specjalistów, tylko z tego, że jest to zaburzenie mało rozpoznawalne. Proszę sobie wyobrazić, że do psychologa przychodzi para: jedna osoba mówi nieskładnie, jest strzępkiem nerwów, bywa, że zachowuje się agresywnie czy nieobliczalnie, druga: nie wykazuje cech przemocy, jest miła, sympatyczna, mówi składnie i kompetentnie. Co ma wtedy pomyśleć psycholog? Zwykle koncentruje się na osobie „zaburzonej”, ale bez określenia, że bezpośrednim źródłem jej cierpień jest partner/ka.

eprasa.pl adda7c26d4

Pamiętajmy też o tym, że osoby narcystyczne nie chcą zmieniać ofiary, dlatego niewłaściwa diagnoza jest im na rękę, bo pozwala na dalsze pozostanie w związku. Ewidentną przewagą narcyza jest znajomość potrzeb i słabości osoby, z którą żyje oraz brak skrupułów przed niszczeniem drugiej strony.

Czy istnieje niebezpieczeństwo, że na skutek niewłaściwej terapii narcyz umocni się w narcyzmie?

Może tak być. I jest to połączone z regresem wtórnym ofiary. Może się zdarzyć, że terapeuta zostanie potraktowany jako broń przeciwko ofierze –

> *narcyz zastosuje tzw. triangulację, czyli* **WYKORZYSTA AUTORYTET SPECJALISTY,** *aby jeszcze bardziej zdezorientować swojego partnera/partnerkę.*

Terapeuta, potwierdzając to, co osoba poszkodowana słyszy przez lata od narcystycznego partnera, staje się nieświadomym narzędziem w ręku narcyza. Jest to bardzo niebezpieczny moment.

eprasa.pl adda7c26d4

Jak sobie pomóc będąc „w łóżku z narcyzem”?

Osoby, z którymi rozmawiam, mówią, że najważniejsze jest ... olśnienie, czyli uświadomienie sobie, w jakiej sytuacji tkwią. U 90 proc. ludzi to coś w rodzaju przebłysku, iluminacji. Obejrzą coś, przeczytają książkę, nagle puzzle zaczynają im się składać i widzą schemat działania narcystycznego.

Ja, ponieważ sama byłam bardzo długo w narcystycznej relacji, wiem, co czuje ofiara przemocy psychicznej. Bywa, że ludzie właśnie po obejrzeniu mojego filmu i prześledzeniu wszystkich wydarzeń w swoim życiu, porównują je z tym, o czym mówię – i widzą, że to bardzo podobny schemat. Związek zaczyna się od idealnego życia, a potem następują po sobie momenty degradowania oraz idealizowania – i tak na przemian.

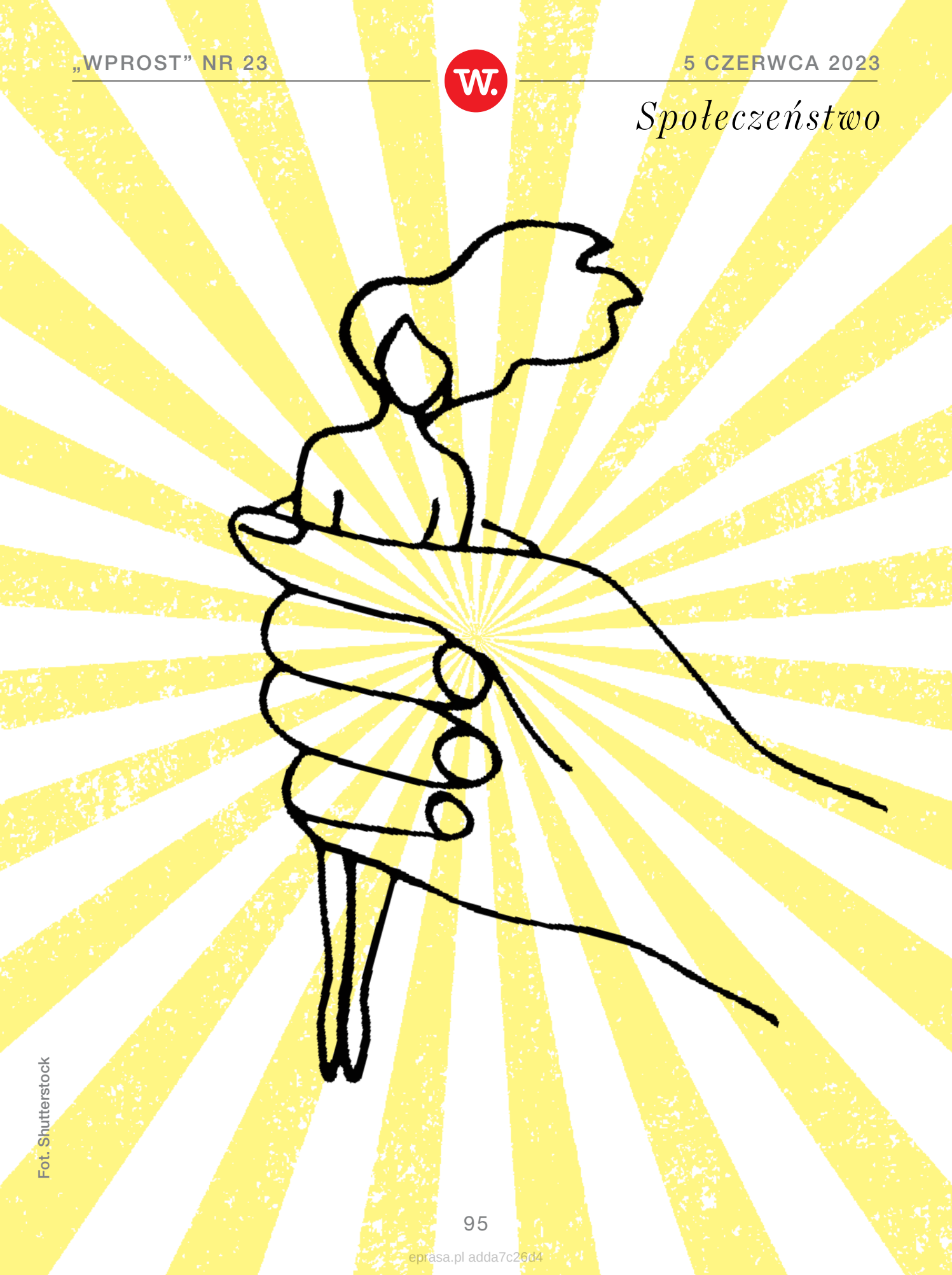
Bardzo ważne jest, aby po takiej iluminacji się nie cofnąć, aby pójść za ciosem, czyli odejść od swojego partnera/partnerki. I jasne, że odejście jest kolejnym koszmarem, ale ja rekomenduję rozstanie z osobą narcystyczną.

eprasa.pl adda7c26d4

Rozumiem i naprawdę szanuję osoby, które chcą jednak dalej wieść życie u boku narcyza. Powodem pozostania są na przykład względy ekonomiczne, zaszłości rodzinne, firmowe. Bardzo często bywa, że kiedy kobieta chce odejść od partnera – nagle zjawia się na jej palcu pierścionek zaręczynowy. Albo, jeżeli mężczyzna chce opuścić narcyzkę – ona nagle zachodzi w ciążę. I, oczywiście, że można przetrwać w związku z narcyzem – na bardzo okrojonych warunkach, ale to nie jest prawdziwe życie, tylko właśnie przetrwanie.

Jeżeli jednak nabędzie się pewności, że mamy więź z osobą narcystyczną, potrzebny jest spokój i opanowanie. Wiem, że rodzi się wtedy coś jakby histeryczna euforia, która każe się cieszyć z tego, że w końcu zostało odkryte to, co nie działało w naszym życiu. Rodzi się też pęd do próby zniszczenia, odegrania się za ból i cierpienia odczuwane przez lata. Chce się wykrzyczeć całemu światu swoją prawdę. Ale – po pierwsze – i tak nikt nie uwierzy, że idealny związek był koszmarem, a po drugie – warto tę energię spożytko-

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Shutterstock

eprasa.pl adda7c26d4

wać na swój rachunek, czyli zrobić coś dobrego dla siebie, a nie starać się niszczyć narcyza (co zresztą jest prawie niewykonalne).

Załóżmy, że „psychoedukacja antynarcystyczna” będzie kiedyś na tak wysokim poziomie, że wszyscy poznają schematy działania takich ludzi. Co się wtedy z nimi stanie? Stracą swoją skuteczność?

Też się nad tym często zastanawiam. Niektórzy mocno skrzywdzeni ludzie krzyczą bowiem: „oni są groźni dla społeczeństwa, trzeba ich izolować”! Moim zdaniem trzeba ich nauczyć nieszkodzenia innym, nieniszczenia najbliższych. Narcyz bowiem w praktyce przez dłuższą część związku po prostu pastwi się nad partnerem/partnerką. Nie widać tego, ponieważ dzieje się to w – wydawałoby się – poprawnej dynamice związku. Przecież ludzie czasami się kłócą, czasami godzą. Potem następuje jednak proces niszczenia drugiej osoby np. w oczach dzieci, podważania matczynych/ojcowskich praw, tłamszenie potrzeb, zaniżanie samooceny, podkładanie kłód pod nogi na drodze zawodowej, wyśmiewania czy

eprasa.pl adda7c26d4

bagatelizowanie osiągnięć. I taka postawa jest niszcząca.

Wobec tego schemat edukacyjny postępowania z osobami narcystycznymi powinien zakładać stawianie im granic, których nie mają prawa przekroczyć w związku z drugim człowiekiem. Oczywiście byłabym naiwna sądząc, że to wyeliminuje problem nadużyć narcystycznych. Zawsze bowiem znajdzie się ktoś, kto w narcyzie się zakocha.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4



Zbigniew Lew-Starowicz

Jak rośnie narcyz

Pojęcie narcyzmu jest znane od czasów starożytnych, a najlepszym tego przykładem jest postać Narcyza w mitologii. Pionierzy psychoanalizy przyczynili się do upowszechnienia pojęcia osobowości narcystycznej. Sądzi się, że w czasach Freuda zaburzenia narcystyczne występowały rzadziej

Fot. Centrum Terapii Lew-Starowicz

eprasa.pl adda7c26d4

niż obecnie. Jest to prawdopodobne i ma to związek z uwarunkowaniami kulturowymi.

Narcyzm ma jednak różne oblicza. Zacznę od charakterystyki osobowości narcystycznej.

Wyolbrzymione poczucie własnej wartości, wybitnych zdolności, atrakcyjności, przekonanie o własnej wyjątkowości, oczekiwanie podziwu, szczególnego traktowania przez innych, brak empatii, okazywanie wyniosłości, arogancji, zazdrości, skłonność do nawiązywania przelotnych związków.

> *Należy dodać, że* **WIELE PODOBNYCH CECH WYSTĘPUJE RÓWNIEŻ U PSYCHOPATÓW.** *Co jest tego przyczyną? Jedną z nich jest niedocenianie dziecka,*

brak „głasków” psychicznych, nadmierne wymagania i w takiej sytuacji narcyzm jest mechanizmem obronnym. Przyszły narcyz kreuje świat fantazji, w którym jest bohaterem, kimś ważnym. Inaczej mówiąc – nar-

eprasa.pl adda7c26d4

cyzm jest maską kompleksów, poczucia małej wartości i dążenia do poprawy samooceny.

Sądzę, że obecnie częściej spotykaną przyczyną narcyzmu jest moda na bezstresowe wychowanie, przecenianie dziecka, kult „Jego Wysokości Dziecka”. Do tego dochodzą uwarunkowania kulturowe np. koncentracja na pozytywnym myśleniu, złudzenie ponadprzeciętności, powierzchowność relacji, deprecjacja autorytetów. Najlepszym tego przykładem są hejterzy, którzy bezpardonowo krytykują poglądy, które im nie odpowiadają.

Narcyzmowi sprzyjają również media, w których osoby nie mające wiele do powiedzenia osiągają niebywałe sukcesy popularności.

Jak to się zmieniło na przestrzeni czasów? Podam przykład z własnych doświadczeń w roli nauczyciela akademickiego. W przeszłości kandydat do pracy naukowej podkreślał swoją skromność, brak doświadczenia, w celu uzyskania pracy decydował się na wolontariat. Obecnie z CV wynika, że mamy do czynienia niemalże z Einsteinem, w pracach cytuje siebie, niekiedy promotora, pomija dorobek polskich badaczy.

eprasa.pl adda7c26d4

Swoistym przykładem jest zespół pychy opisany przez lorda Davida Owena, angielskiego psychiatrę i polityka. Jego zdaniem

> *u wielu polityków występują następujące cechy:* **POSTRZEGANIE SWIATA JAKO SŁUŻĄCEGO WŁASNEJ WIELKOŚCI** *poprzez użycie władzy,*

dążenie do wzmocnienia własnego wizerunku (stąd wnikliwe ocenianie słupków poparcia w sondażach), wysławianie się z mesjanistyczną żarliwością, nadmierna pewność siebie, lekceważenie inaczej myślących i słabszych od siebie, utrata kontaktu z rzeczywistością.

Na 14 kryteriów diagnostycznych zespołu pychy aż 7 charakteryzuje osobowość narcystyczną. Różnica polega na tym, że u wielu polityków zespół pychy mija po utracie władzy.

Czy narcyzm można leczyć? Zdaniem ekspertów jest to niezwykle trudne a nawet niemożliwe.

eprasa.pl adda7c26d4

Wynika to z faktu, że osoby narcystyczne są zadowolone z siebie, ich świat jest „zero-jedynkowy” i mają oni poczucie, że albo będą dominować albo będą zdominowane. Zresztą nie mają motywacji do zmiany siebie. Z moich doświadczeń psychoterapeuty par wynika, że oczekują zmiany u drugiej osoby i jest to warunek trwania związku.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

wprost

orły 2023

VII edycja Orłów Wprost

Gala

wręczenia nagród
Czerwiec 2023,
Warszawa



Warszawa

www.orly.wprost.pl

PARTNER INSTYTUCJONALNY GALI:

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

PARTNERZY GŁÓWNI:

POLREGIO

PGE
Polska Grupa Energetyczna

eprasa.pl adda7c26d4



KŁOPOTY W „RAJU" DLA ZWIERZĄT

Fot. Piotr Barejka

Eryk Złoty z rady nadzorczej Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt

Cała Polska usłyszała, że mordownia bezdomnych psów w Wojtyszkach ma się zmienić w „raj dla zwierząt”. Niespodziewanie schronisko przejął Dolnośląski Inspektorat Ochrony Zwierząt (DIOZ). Gdy jednak entuzjazm opadł, zaczęły się pojawiać pytania. Choćby o to, **CZY DA SIĘ STWORZYĆ „RAJ”, PŁACĄC 5 MILIONÓW ZŁOTYCH WŁAŚCICIELCE SCHRONISKA**, *która usłyszała zarzuty za znęcanie się nad zwierzętami.*




Tekst: **Piotr Barejka, Marzena Tarkowska**

Schronisko leży tam, gdzie kończą się zabudowania i asfalt. Do bramy, którą obserwuje jedna z kamer monitoringu, prowadzi szutrowa droga. Za nią rozciąga się długi na niemal kilometr, szczelnie ogrodzony teren. Wokół tylko pola i lasy. – Po tej stronie zawsze było pięknie i kolorowo, miesz-

eprasa.pl adda7c26d4

kały zwierzęta ozdobne i egzotyczne, czasami nieoczywiste. Taka zachcianka właścicieli, lubili sobie na to popatrzeć – opowiada Eryk Złoty, mijając kolejne wybiegi, na których dzisiaj żyją psy. – Tylko te wszystkie ładne rzeczy utrzymywano z cierpienia, które było w drugiej części – dodaje, przekrzykując szczekanie.

– Kiedy pierwszy raz przyjechaliście tu jako DIOZ?

– W tym roku. Od pierwszego dnia odkrywaliśmy zwierzęta w krytycznych stanach i walczyliśmy o to, by poprawić ich los – odpowiada Eryk, który zasiada w radzie nadzorczej DIOZ. – Decyzję o wykupie podjęliśmy z dnia na dzień – dodaje.

O tym, że Dolnośląski Inspektorat Ochrony Zwierząt przejął schronisko w Wojtyszkach, usłyszała cała Polska. Media obiegły nagłówki o „niespodziewanym zwrocie” niczym z filmu akcji. – Owiane złą sławą Wojtyszki, które wszystkim kojarzą się z największą w Europie mordownią bezdomnych psów, dzisiaj trafiły w ręce organizacji – mówił na triumfalnym nagraniu Konrad Kuźmiński, jeden z założycieli DIOZ. Opowia-

eprasa.pl adda7c26d4

dał, że są pierwszymi osobami, które do schroniska weszły bez prokuratury i policji, a teren zmienią w „raj dla zwierząt”. – W taki sam raj, jaki już prowadzimy w naszym ośrodku. Z waszą pomocą nam się to uda, apelujemy o pomoc, kilkaset zwierząt, które tutaj są, potrzebują waszej pomocy – ogłosił.

– Na razie dzierżawa, ale dzięki waszemu wsparciu, może uda nam się wykupić wszystkie zwierzęta i uratować im życie – doprecyzował Kuźmiński.

Gdy entuzjazm opadł, pojawiły się pytania o to, w jaki sposób z dnia na dzień załatwiono sprawę, która ciągnęła się latami. Szczególnie, że wcześniej DIOZ nie interesował się Wojtyszkami. Kontrowersje wzbudził też fakt, że organizacja ogłosiła zbiórkę na 5 milionów złotych, za które chce wykupić teren. Pieniądze miałyby trafić do Anny S., czyli właścicielki schroniska, która usłyszała zarzuty znęcania się nad zwierzętami. W tle pojawił się też wątek rodzinny. – Tylko i wyłącznie dzięki temu, że w przeszłości znałem państwa S., udało się usiąść do stołu i zacząć rozmowy – mówi nam Eryk.

eprasa.pl adda7c26d4

Wojtyszki miały ratować zwierzęta

Wojtyszki piekłem dla zwierząt były od lat, choć zaczęło się zupełnie inaczej. Historia sięga 2004 r., gdy Longin S., postanowił rozszerzyć działalność. S. prowadził już „hotel dla zwierząt i ptactwa domowego” w Łodzi. Na lokalizację kolejnego miejsca, znacznie większego, wybrał Wojtyszki. Początkowo media chwaliły działalność Marioli i Longina S. – Pracujemy z żoną świątek, piątek, od świtu do późnej nocy. Doszło do tego, że w domu nie mówimy o zarobkach, lecz o tym, ile musimy stracić, żeby zbudować dodatkowy boks dla psów, ile wyrzeczeń sobie zafundować – opowiadał S. w 2004 r. w rozmowie z miesięcznikiem „Piotrkowska 104”.

Liczba psów w schronisku rosła z roku na rok – od kilkuset do niemal czterech tysięcy. Rosły też dochody właścicieli, które po kilku latach liczono w milionach.

Schronisko było prężnym biznesem, nie miało nic wspólnego z ratowaniem zwierząt. Nie chodziło o to, żeby psu znaleźć nowy dom. Chodziło o to, aby zara-

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Barejka

DIOZ przejął schronisko w Wojtyszkach.

eprasa.pl adda7c26d4

biał, żyjąc w schronisku. Każde zwierzę przynosiło dzienny dochód, czyli stawkę, którą na jego utrzymanie płaciła gmina.

Zapewne atrakcyjna stawka sprawiała, że większości urzędników nie interesowało, co dzieje się za płotem. Aktywiści alarmowali jednak, że

> *biznesplan S. opierał się na prostych zasadach. Po pierwsze: przyjąć jak najwięcej psów. Po drugie:* **WYDAĆ JAK NAJMNIEJ NA ICH UTRZYMANIE.**

– Znałem pana Longina, bo miałem kiedyś ptaki; Longin też kochał ptaki – wspomina Eryk Złoty. – Miał wizję, na pewno chciał zrobić coś fajnego. I zrobił, ale tylko w jednej części, bo druga pozostała bez kontroli.

– Dlaczego? – dopytujemy.

– Prowadzenie obozu dla kilku tysięcy zwierząt to świetny biznes, dzięki któremu mógł finansować swoje zachcianki i ściągać zwierzęta egzotyczne z całego świata – stwierdza Eryk.

eprasa.pl adda7c26d4

Właścicielka dostała zarzuty, ale schronisko działało

Największa kontrola i akcja wolontariuszy w Wojtyszkach miała miejsce na początku listopada 2021 r. Wtedy schroniskiem zarządzała już Anna S., druga żona zmarłego w 2020 r. Longina. Kontrola trwała kilka dni, wzięli w niej udział weterynarze, zoopsycholodzy i ponad setka policjantów, którzy działali pod nadzorem prokuratora. Grzegorz Bielawski, szef Pogotowia dla Zwierząt, relacjonował, że wszyscy „weszli do piekła”, gdzie „niektóre psy to żywe trupy”. Natomiast właścicielka schroniska Anna S. broniła się i opisywała, jak aktywiści „napadli” na obiekt. Zaprezentowała też dziennikarzom TVP lodówki na zwłoki. Oskarżała aktywistów, że „powyciągali zwierzęta z worków foliowych i powyrzucali jak śmieci na ziemię”, żeby zrobić zdjęcia.

Po listopadowej interwencji Anna S. po raz pierwszy usłyszała zarzut znęcania się nad zwierzętami. Dostała również zakaz prowadzenia działalności związanej z opieką nad zwierzętami. Wtedy formalnie zastąpiła ją

eprasa.pl adda7c26d4

na stanowisku znajoma, która na co dzień miała zajmować się... wróżbiarstwem. Aktywiści twierdzili, że była tylko „słupem”, a schroniskiem i tak rządziła S. Mimo toczącego się śledztwa, ze schroniskiem wciąż współpracowało kilkanaście gmin, a Powiatowy Lekarz Weterynarii nie dostrzegał nieprawidłowości. Kolejne dowody przeciwko Annie S. i innym osobom konsekwentnie zbierała fundacja Liberandum. W grudniu 2022 r. prokuratura wszczęła kolejne postępowanie, a po trwającym kilka miesięcy śledztwie Anna S. znów usłyszała zarzuty.

Walka trwała od lat. „Nikt tego nie mógł ugryźć”

– Wojtyszki to był synonim wszystkiego, co najgorsze. Nikt tego nie mógł ugryźć, bo Longin S. miał nieprawdopodobne plecy w gminie, sądach i policji. Był panem na włościach – opowiada nam Katarzyna Śliwa-Łobacz, prezes Fundacji Mondo Cane, która zaangażowała się w sprawę Wojtyszek.

Wspomina, że pierwsza interwencja nie przebiegła tak, jak oczekiwali tego aktywiści, bo prokuratura nie

eprasa.pl adda7c26d4

zabezpieczyła wszystkich zwierząt jako dowodów. – Pozwolono Pogotowiu dla Zwierząt zabrać tylko około 70 psów z ponad 1000, wyłącznie te, które biegli zdążyli obejrzeć. Mnóstwo chorych, kalekich, niedożywionych zwierząt zostało – wyjaśnia. Łącznie aktywiści odebrali wtedy 104 zwierzęta, w tym 67 psów, 30 królików i 4 koty.

Kolejną dużą akcję aktywiści zorganizowali w lutym 2023 r., gdy prokuratura zaplanowała oględziny Wojtyszek, dopuszczając do nich fundacje Liberandum i Mondo Cane, które są stronami w sprawie. W dwa dni aktywistom udało się wywieźć około 100 psów. Kolejne zwierzęta miały wyjechać z Wojtyszek 2 marca. Prokuratura miała zapewniać, że organizacje będą mogły odebrać wszystkie psy, jednak aktywiści zastali zamkniętą bramę. – Byliśmy przygotowani logistycznie, ale nikt nas nie wpuścił – wspomina Śliwa. – Policja wzruszyła ramionami, były telefony do ministra Wójcika do Prokuratury Krajowej i okręgowej. Okazało się, że w tym czasie w schronisku był Konrad Kuźmiński, który z Anną S. podpisał umowę.

eprasa.pl adda7c26d4

– Nagle zrobiło się wielkie halo, że DIOZ przejmuje Wojtyszki i będzie z piekła robił raj – denerwuje się Śliwa.

DIOZ wkracza do akcji. Miliony na wykup schroniska

Tego samego dnia, w nocy, przejęcie schroniska ogłosił DIOZ. W mediach społecznościowych pojawiło się nagranie, na którym Kuźmiński opowiadał, że Wojtyszkach powstanie wspomniany „raj dla zwierząt”. Wtedy też apelował o wpłaty na zbiórkę. W kolejnych dniach pojawiały się relacje ze schroniska. „Na teren najsłynniejszej mordowni wprowadziliśmy już swoich ludzi. Teraz najważniejsza jest modernizacja betonowej dżungli” – zapowiadał DIOZ. „Mamy mało czasu, by wpłacić pierwszy milion na wykup tego miejsca i stworzenie tu największego centrum opieki nad zwierzętami w Polsce. Może się to udać tylko z Waszą pomocą – apelowała organizacja. DIOZ relacjonował też, jak zwierzęta po raz pierwszy od lat „opuszczają betonowe cele”.

„Kolejny dzień w mordowni, odkrywamy kolejne dramaty” – brzmi opis nagrania, na którym widać

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Barejka

DIOZ zapowiada, że w Wojtyszkach stworzy „raj dla zwierząt”.

eprasa.pl adda7c26d4

wychudzone psy. – Nie ma piękniejszego widoku niż pies wypuszczony zza krat po latach – mówił dalej Kuźmiński. „Setki smutnych oczu patrzą na nas codziennie i błagają o wybawienie!” – relacjonował w kolejnym poście DIOZ. „Koszty leczenia, utrzymania oraz opieki nad tymi istotami spadły na nas jak grom.

> *Aby nasz plan ratowania psów z Wojtyszek się powiódł,* **POTRZEBUJEMY TWOJEGO WSPARCIA!** *Niestety zbiórka stanęła w miejscu”*

– alarmowała organizacja. Na kolejnych nagraniach widać, jak teren schroniska zmieniał się w plac budowy. „Każdego weekendu setki osób pomagają nam odmienić oblicze tej ziemi” – pisał DIOZ.

Jednak z czasem relacji DIOZ z Wojtyszek pojawiało się coraz mniej, a pytań coraz więcej. Licznik zbiórki, której cel ustawiono na 5 milionów złotych, zatrzymał się na 800 tysiącach.

eprasa.pl adda7c26d4

Pojawiały się za to pytania, w jaki sposób DIOZ załatwił momentalnie sprawę, którą przez lata próbowały ruszyć dziesiątki aktywistów i organizacji. Wątpliwości budziła również astronomiczna kwota, która miała być przeznaczona na dzierżawę, a następnie wykup działki, której stan prawny jest niezwykle skomplikowany.

Po śmierci Longina S. ustanowiono tam zarząd sukcesyjny, część terenu miała zająć prokuratura na poczet kar w postępowaniach. Prawnicy związani z innymi organizacjami przekonywali, że sprzedaż takiej działki może być niemożliwa.

„Pierwszy raz w życiu przestrzelił”. „Raj” podzielił aktywistów

– Kuźmiński podpisał umowę i okazało się, że pierwszy raz w życiu przestrzelił. Ludzie zaczęli pytać: ale jak to? Chcesz zapłacić 5 milionów kobiecie, która ma zarzuty za mordowanie i głodzenie zwierząt? Dać jej 5 milionów złotych od darczyńców? – denerwuje się Katarzyna Śliwa. – On uprawia taką hucpę, ma ogromny tupet, ale to nie jest facet, który się zagłębia w przepisy.

eprasa.pl adda7c26d4

Wydaje mu się, że skoro od lat wszystko tak mu się udaje, to nie musi tego robić – dodaje.

Poza tym Śliwa przekonuje, że aktywiści z innych organizacji mogli z Wojtyszek zabierać tylko te zwierzęta, które wskazywał Kuźmiński. Część z nich DIOZ przewiózł do Pietrzykowa, część została na miejscu, część gminy przeniosły do innych schronisk.

– Na niektóre psy w najcięższym stanie zaczęli robić małe zbiórki, jednocześnie dalej zbierali na swój „raj” – kontynuuje Śliwa. – W pierwszych relacjach DIOZ mówił, że miał na utrzymaniu kilkaset zwierząt, ale było ich może kilkadziesiąt. Bezczelnie kłamią, ale ludzie i tak wpłacali, a prokuratura nie reagowała, gdy wywozili psy – oburza się. – Może postanowili, że przeniosą się do centralnej Polski, bo tu mają czystą kartę? – zastanawia się, bo zarzutów wobec działalności DIOZ ma znacznie więcej.

Budowa „raju” w Wojtyszkach podzieliła organizacje. Mondo Cane uważa, że schronisko powinno zostać zlikwidowane, a na „cmentarzysku nigdy nie powinno przebywać ani jedno zwierzę”. Organizacja twierdzi, że

eprasa.pl adda7c26d4

schroniska nie da się zmodernizować ze względu na to „co pod ziemią i na ziemi”: wszechobecne pasożyty i zanieczyszczenie. DIOZ chce budować ośrodek na wzór tego, który prowadzi już w Pietrzykowie. Jednocześnie Kuźmiński ostro reaguje na krytykę, wyzywał pozostałych aktywistów, a w sprawie pojawił się jeszcze jeden wątek. Katarzyna Śliwa twierdzi, że matka Eryka Złotego, wspólnika Kuźmińskiego, od kilkunastu lat mieszka w Wojtyszkach. I że była związana z Anną S., a Konrad i Eryk często odwiedzali miejscowość.

– Moja mama mieszka w okolicy. Kiedyś zachorowała, musiała zamknąć swój sklep, nie miała gdzie pracować. Trafiła tutaj i pilnowała dzieci – wyjaśnia krótko Eryk. – Nie ukrywam tego – zaznacza. Przekonuje jednak, że z Anną S. nic go nie łączy, a osobiście nawet z nią nie rozmawiał.

> *Dzisiaj w Wojtyszkach żyją odebrane podczas interwencji konie, uratowane z fermy lisy, do tego* **OKOŁO SETKA PSÓW I INNYCH ZWIERZĄT.**

eprasa.pl adda7c26d4

Część to te, które do Wojtyszek trafiły lata temu, część dopiero niedawno, po ostatnich interwencjach. Jednak urząd Gminy w Brąszewicach, na terenie której leżą Wojtyszki, wyjaśnia nam, że obecnie posiada „tylko wiedzę o zawarciu umowy dzierżawy pomiędzy DIOZ a Anną S”. „Ponadto informuję, że do Urzędu na chwilę obecną nie wpłynęły wnioski dotyczące przedmiotowej działalności oraz Urząd nie ma danych dotyczących przebywających tam zwierząt” – dodaje kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej Mariusz Pędziwiatr.

„Mieszkańcy się boją. Chowają psy”

Eryk Złoty wylicza, że w schronisku pracowało kilkanaście osób, ale nowe zasady zaakceptowały tylko cztery. Pomagają wolontariusze. – Udało się posprzątać wszystkie wybiegi, stajnie i domki. Zrobiliśmy pokoje dla matek ze szczeniakami, udało się zsocjalizować psy tak, że mogą być razem na wybiegach – mówi dalej. Snuje też plany – że zbudują na miejscu gabinet weterynaryjny, wyremontują resztę wybiegów, znajdą pomysł na rzędy betonowych boksów. – To jest harówa – podkreśla.

eprasa.pl adda7c26d4

– Ciężko powiedzieć, ile będzie zwierząt. Tyle, żeby można było je obrobić, było czysto, schludnie, żeby te zwierzęta były zadbane. Żeby nie było takiej sytuacji, jak za czasów schroniska – stwierdza.

– Jak zareagowała gmina? Okoliczni mieszkańcy? – dopytujemy.

– Gmina obojętnie, ale okoliczni mieszkańcy się boją, bo zrobiliśmy w okolicy interwencję – mówi Eryk. – Właściciele kłócili się i lamentowali, a pies był w strasznym stanie. Sprawę od razu zgłaszamy na prokuraturę i policję, więc wieśniaki pochowały psy z łańcuchów. Jak jedziemy autem, to firanki latają, w sklepie słychać, jak ludzie szepczą. Na Dolnym Śląsku mamy to samo, więc wrażenia to na nas nie robi. Jak się ktoś boi, to znaczy, że ma coś na sumieniu.

Tajemnicza umowa z Anną S. „Zapewnienie opieki zwierzętom”

Nasi rozmówcy potwierdzają, że umowa, którą Kuźmiński miał w imieniu Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt podpisać z Anną S., datowana jest na 2 marca

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Barejka

Jeden z około stu psów przebywających w Wojtyszkach

eprasa.pl adda7c26d4

2023 r. Dotyczy „zapewnienia opieki zwierzętom przebywającym w schronisku dla bezdomnych zwierząt w Wojtyszkach”. Również na 2 marca datowana jest umowa dzierżawy, którą Kuźmiński miał podpisać z Anną S. Ustalono w niej, że miesięczny czynsz dzierżawny ma wynosić 10 tysięcy złotych, płatny na konto wskazane przez S. Umowa została zawarta na czas określony. Do momentu, gdy ma zostać zawarta umowa sprzedaży.

– Dzierżawimy cały teren i mamy umowę przedwstępną kupna – przyznaje Eryk Złoty. – Inne organizacje również przejmowały mordownie na podobnych zasadach. Tak było w Korabiewicach, był też plan przejęcia Radys, ale tam oprawca zaproponował kilka razy więcej, niż za Wojtyszki.

– Boicie się, że coś może się nie udać? Że jednak nie dojdzie do sprzedaży? – dopytujemy.

– Właścicielka miałaby bardzo dużo do stracenia.

Jesteśmy prawnie i formalnie zabezpieczeni na takie okoliczności, **UMOWA JEST DOBRZE SKONSTRUOWANA.**

eprasa.pl adda7c26d4

Myślę, że jakby ludzie usłyszeli, że ona nas zrobiła w ciula, to by jej nie dali żyć, nie pozwoliliby jej wrócić. Mamy moc przez bardzo duże zasięgi, bardzo dużo osób nas wspiera – odpowiada Złoty.

„Decyzji nie żałujemy, bo to miejsce ma potencjał”

Opowiada też, że Annie S. powiedzieli wprost, co „leży im na sercu”. – Momentem przełomowym był dzień, w którym Anna S. nie wpuściła organizacji do schroniska w celu odbioru psów – wspomina Eryk. – Wtedy do niej zadzwoniliśmy i zaczęliśmy rozmawiać, żeby to sprzedała i dała sobie spokój, żebyśmy mogli uwolnić psy i zmienić to miejsce. Przez lata śledziliśmy i obserwowaliśmy to, co się dzieje w mordowni. Gdyby nie ta decyzja, to do tej pory zwierzęta siedziałyby o głodzie i chłodzie

– Myślę też, że ona już miała po prostu dość. Po śmierci Longina to miejsce popadło w ruinę, ona sobie z tym nie radziła. Widocznie stwierdziła, że to już nie ma sensu i nadszedł koniec – mówi dalej.

eprasa.pl adda7c26d4

– Tylko pojawiały się zarzuty, że zbieracie pieniądze po to, żeby zapłacić osobie, które ma zarzuty za znęcanie się nad zwierzętami – zauważamy.

– Decyzji nie żałujemy, bo to miejsce ma potencjał. Postawienie kilku budynków, uzbrojenie całej działki, ogrodzenie, zainstalowanie monitoringu to gigantyczne koszty, a tutaj jest cała infrastruktura – stwierdza Eryk. – Mamy doświadczenie, bo w Pietrzykowie budujemy od podstaw ośrodek, w który zainwestowaliśmy więcej, niż zapłacimy za wykup Wojtyszek. Pod opieką mamy setki zwierząt i wiemy, jak się nimi zajmować, a hejtują nas organizacje, których podopiecznych można policzyć na palcach jednej ręki.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4



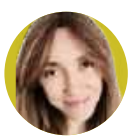
KRYZYS NIE DAJE CI WYBORU

Fot. Archiwum prywatne

Małgorzata Hursztyn z córką Jagną

eprasa.pl adda

– GDY JAGNA MIAŁA ROK, POCZUŁAM, ŻE MNIE NIE MA. *Zniknęłam. Całkowicie. Byłam dziewczyną z planami, marzeniami i koncepcją na życie, a* **ZNALAZŁAM SIĘ W PUNKCIE, W KTÓRYM ZAPOMNIAŁAM KIM JESTEM – MÓWI MAŁGORZATA HURSZTYN,** *mama trzynastoletniej Jagienki chorującej na wrodzoną łamliwość kości i niewydolność oddechową. – Historii hospicjum, do którego trafiliśmy z pięcioletnią wówczas Jagienką, stało się początkiem dobrego życia – takiego, w którym myśli się o komforcie w dyskomforcie, o spełnianiu marzeń, o samopoczuciu psychicznym, o tym, że choroba to nie całe życie, tylko jego część – dodaje.*



Rozmawiała **Marta Byczkowska-Nowak**

eprasa.pl adda7c26d4

Choroba Jagienki determinuje życie całej waszej rodziny. Jej przypadek jest na tyle trudny, że wielokrotnie musieliście podejmować próby leczenia za granicą, samodzielnie szukać rozwiązań, mierzyć się z sytuacjami zagrożenia życia. Dziś Jagienka ma trudności oddechowe i nie porusza się samodzielnie. Mama, która nie pracuje zawodowo to tzw. mama na cały etat. Na ile etatów ty pracujesz?

Pomyślmy... poza zwykłym „mamowaniem” jest koordynacja tematów medycznych, czynności pielęgnacyjne, cała logistyka rehabilitacji, leczenia, konsultacji i tzw. zwykłego życia – nie rozstaję się z kalendarzem. Do tego transport i kontakt ze szkołą – telefoniczny, ale także fizyczny, bo raz w tygodniu, gdy Jagna jest w szkole, siedzę na korytarzu.

To na dziennej zmianie. Nocki też ogarniasz? Ile nocy przespałaś w ciągu ostatnich trzynastu lat?

Każda noc to jedno, dwa wstawania. Jagienka ma tzw. nieinwazyjny respirator – maseczkę pogłębiającą

eprasa.pl adda7c26d4

oddech, który czasem daje sygnał dźwiękowy. Czasami budzi mnie potrzeba dziecka, które dzwoni do mnie telefonem.

Przygniata mnie sama wizja ogromu tych obowiązków. Ale ty nie wyglądasz na osobę przygniecioną ciężarem, przeciwnie. Muszę więc zapytać: co robisz dla siebie?

Wstaję o piątej.

Potrafisz wpędzić człowieka w kompleksy.

Czasem o szóstej! (śmiech)

> *To jest czas dla mnie –* **MOMENT NA PRZEMYŚLENIA, PLANY,** *marzenia, pisanie postów dla rodziców w podobnej sytuacji na blog i instagram.*

To jest wysiłek, który procentuje dodatkową energią w ciągu dnia. Wiesz, to nie jest kwestia tego, że ja pójdę na paznokcie, tylko tego, że zamiast jechać tramwajem pójdę spacerem przez park. To jest praktykowanie jakiejś życiowej filozofii.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl adda7c26d4

Motto twojego Instagrama to „szczęśliwie życie z hospicjum w tle”. Dla ludzi, którzy nie zetknęli się wcześniej z tematem hospicjum, brzmi to wręcz szokująco. Kojarzy nam się to z końcem życia, a ty piszesz, że to może być nowy początek.

Wiem, jak zaskakująco to brzmi i jak nieoswojony jest temat, dlatego chcę mówić o tym jak najwięcej i jak najgłośniej. W naszej historii hospicjum, do którego trafiliśmy z pięcioletnią wówczas Jagienką, stało się początkiem dobrego życia – takiego, w którym myśli się o komforcie w dyskomforcie, o spełnianiu marzeń, o samopoczuciu psychicznym, o tym, że choroba to nie całe życie, tylko jego część. Dostaliśmy tam niesamowite wsparcie.

W tym przerażającym miejscu, do którego tak bardzo nie chciałaś zadzwonić?

Tak, miałam ogromny opór. Przeszłam chyba wszystkie etapy przyswajania trudnej diagnozy – od niedowierzania i wyparcia, złości, przez żałobę i stagnację, aż po akceptację i działanie.

Hospicjum kojarzyło mi się tak, jak większości ludzi, że to koniec walki. Człowiek całym sobą walczy o po-

eprasa.pl adda7c26d4

prawę stanu zdrowia dziecka, nie wychodzi z gabinetów lekarzy i fizjoterapeutów, czas liczy się od jednego turnusu rehabilitacyjnego do drugiego, żyje się nadzieją na lepsze jutro, a tu taki cios. To powoduje potężny bunt.

Co byś powiedziała rodzicom, którzy stoją przed decyzją pierwszego kontaktu z hospicjum i właśnie trzeci raz odłożyli telefon?

Że dostaną tam ogromne wsparcie, nie tylko w tematach medycznych i że zniknie im wiele problemów dnia codziennego. Mnie przekonał ułatwiony dostęp do lekarzy, także w weekendy czy święta, odpadły sytuacje typu: SOR i lekarz, który nie ma pojęcia o naszym dziecku.

Ale okazało się, że od hospicjum Fundacji Gajusz dostaliśmy dużo, dużo więcej. Oni zmienili moją mentalność. To, przed czym tak się broniłam, było najlepszym krokiem w całej naszej historii.

Rozumiem, że mówisz nie tylko o wsparciu medycznym.

Pewnie, że nie tylko. Hospicjum dało nam przede wszystkim ogrom wsparcia psychicznego. W Polsce

eprasa.pl adda7c26d4

systemowa opieka psychologiczna dla rodzin chorych dzieci praktycznie nie funkcjonuje. Dzięki fundacji i ja, i Jagna, możemy korzystać ze wsparcia psychologa.

Poza tym założenie naszego hospicjum jest takie, by dawać dzieciom jak najwięcej miłości i radości. Czasem wiąże się to ze spełnianiem spektakularnych marzeń – mała Jagna na przykład jeździła po mieście karocą (śmiech).

To może wydawać się śmieszne, ale takie podejście uświadomiło nam, że liczy się jakość życia, nie jego długość. Że

> *nasze wspólne życie jest teraz. Można mieć zdrowie i zdrową rodzinę i dawać życiu przeciekać przez palce. A ja* **NIE CHCĘ MARNOWAĆ CZASU.**

W tej filozofii mieści się też idea hospicjum perinatalnego, opiekującego się rodzinami dzieci, które prawdopodobnie umrą w czasie porodu lub niedługo

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl adda7c26d4

po przyjściu na świat. Wiem, że to kontrowersyjny temat, ale poruszam go nie po to, aby oceniać decyzje innych ludzi, ale dlatego, że widzę na własne oczy jak dużo daje rodzinom taka forma pomocy. Zupełnie inaczej radzą sobie ze stratą rodzice, którzy decydują się na urodzenie chorego dziecka i zadbanie choćby o tych kilka chwil po porodzie: ubranie dziecka, pobycie z nim, czasem uwiecznienie tego na profesjonalnych zdjęciach. Celebrowanie tego najkrótszego życia, a potem pogrzebu, daje im dużo siły, nawet w tak trudniej sytuacji.

Po prostu – najważniejsze rzeczy dzieją się w głowie. Ja też musiałam dojrzeć do tego, żeby zadbać o siebie. To, że psychicznie jestem teraz w innym, lepszym miejscu, nie wynika z poprawy stanu zdrowia Jagny, tylko z pracy, która trzeba było wykonać.

Nie od razu byłaś taka mądra?

Nie, w tym też pomogła mi między opieka psychologiczna. Wiesz, kiedy musisz asystować dziecku przy każdej czynności życiowej cała energia koncentruje się na tym zadaniu i na wszelkich sposobach, żeby zmniej-

eprasa.pl adda7c26d4

szyć cierpienie, zapewnić tyle komfortu, ile się da, wyrównać szanse. My, rodzice chorych dzieci, chcemy, krótko mówiąc, tym dzieciom nieba przychylić, zapominając o sobie. Ja też byłam na etapie wyrzutów sumienia, gdy szłam na terapię do psychologa. Nie do kosmetyczki, tylko na terapię.

> *Znam ten stan. Wiem też jak* **TRUDNO JEST ZNALEŹĆ SIŁĘ, ŻEBY MYŚLEĆ O SOBIE** *o jakimś dobrobycie, nie mówiąc o rozwoju.*

Jak zacząć robić coś, co sprawia ci przyjemność w momencie, w którym nawet nie pamiętasz, że są takie rzeczy?

Gdy Jagna miała rok, poczułam, że mnie nie ma. Zniknęłam. Całkowicie. Przerażające uczucie. Byłam dziewczyną z planami, marzeniami i koncepcją na życie, a znalazłam się w punkcie, w którym nie było nawet pół godziny w ciągu doby żebym mogła pomyśleć o sobie. Zapomniałam kim jestem.

eprasa.pl adda7c26d4

Jak to się stało, że sobie przypomniałaś?

Dziś widzę to jako proces, w którym ogromną rolę odegrały... kryzysy. Różne, nie tylko te związane ze stanem zdrowia Jagny, ale także te osobiste, rodzinne, życiowe momenty zwrotne, które spotykają wszystkich ludzi. Żyjąc życiem dziecka, żyjąc życiem męża, który też ogromnie cierpi, i, jak wielu mężczyzn, próbuje radzić sobie z tym na swój sposób, tracisz azymut. Zatracasz się. Kryzys nie daje ci wyboru – musisz spojrzeć na sytuację, w której jesteś, jeszcze raz. Żeby żyć dalej musisz odnaleźć siebie, zadać sobie pytania: czy ja coś źle robiłam? Czy można coś robić inaczej? Co jest naprawdę ważne? Każde załamanie, każdy moment, który powoduje, że wstrzymujesz oddech z przerażenia – a tych w historii choroby Jagny było kilka, może stać się bodźcem do przewartościowania całego życia, do spojrzenia na nie z zupełnie innej perspektywy.

Ale taka postawa wymaga odwagi. Zawsze byłaś odważna?

Zawsze byłam grzeczna, cicha, spokojna. Ale jednocześnie nigdy nie miałam problemu z określeniem prio-

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl adda7c26d4

rytetów. Jeśli wiesz jasno jakie wartości są dla ciebie kluczowe, to znajdziesz odwagę żeby stawać w ich obronie. Na tym gruncie jestem niezłomna. Myślę, że każdy ma w sobie taką odwagę, tylko nie każdy potrafi się do niej „dokopać”.

Kobiety chyba jednak są odważniejsze i silniejsze.

Znamy dużo historii rodzin, które rozpadły się w czasie ciężkiej choroby dziecka. Wiele mam zostaje osamotnionych na placu boju. Obserwujesz to, że mężczyźni radzą sobie gorzej w podobnych sytuacjach?

Niestety tak. Wiemy, że trudniej im jest się otworzyć, prosić o pomoc, szukać wsparcia, ale trzeba też powiedzieć, że

> **WSPARCIA DLA MĘŻCZYZN PO PROSTU NIE MA.** *Wszystkie wspaniałe fundacje, które znam i które robią dużo dobrego, kierują inicjatywę w stronę kobiet*

eprasa.pl adda7c26d4

– są spotkania dla kobiet, wspólne wyjścia dla dziewczyn, grupy wsparcia. Do ojców nikt nie wyciąga ręki. To ogromny deficyt jeśli chodzi o pomoc dla rodzin w Polsce.

Mówisz dużo o fundacjach. Czy wy, jako rodzice dziecka chorego na wyjątkowo rzadką, ciężką chorobę, wymagającą skomplikowanej, wieloetapowej diagnostyki i leczenia, doświadczyliście jakiejś pomocy ze strony systemu?

Niestety nie. Przełom w leczeniu Jagny nastąpił w momencie, w którym zrozumiałam, że muszę wziąć sprawy medyczne w swoje ręce. Przez pierwsze cztery lata życia córki praktycznie nie wychodziłam z gabinetów lekarskich, a stan dziecka się pogarszał. Zalecenia były sprzeczne.

W Polsce brakuje nie tylko systemowego wsparcia psychologicznego, które jest kluczowe dla ciężko chorych dzieci i ich rodziców, ale także podstawowej pomocy – nie mamy koordynatorów medycznych, którzy poprowadziliby skomplikowane przypadki, wymagające niekiedy udziału kilkunastu specjalistów.

eprasa.pl adda7c26d4

Nasze doświadczenie leczenia i konsultacji za granicą pokazuje jak wiele mamy w tym temacie do zrobienia. We Francji, kiedy Jagienka miała pięć lat, zebrało się ogromne konsylium lekarzy różnych specjalizacji i po raz pierwszy w życiu to nie ja byłam osobą, która przekazuje informacje między lekarzami – robił to koordynator. Dla nich oczywiste było to, że rodziców się odciąża w tych kwestiach, że to koordynator mówi: teraz musicie iść do nefrologa, potem tam, a w kolejnym etapie planujemy takie a takie kroki. Podobnie było w Berlinie. Tamtejsi lekarze srogo się zdziwili, gdy poprosili nas o kontakt do osoby, która wie o nas wszystko, i usłyszeli, że takowej nie ma. Że jesteśmy tylko my.

A właściwie przede wszystkim ty, bo kiedy tata Jagny zarabiał pieniądze, ty zostałaś managerem zdrowia swojego dziecka.

W naszym kraju to jest konieczne. Boże, jak sobie przypomnę siebie na początku tej drogi, taką zagubioną... To wspomnienie to najsilniejsza motywacja do tego, by dzielić się doświadczeniem z innymi ro-

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl adda7c26d4

dzicami, żeby wspierać ich przede wszystkim wiedzą, bo przecież nikt nie planuje, że urodzi chore dziecko. Kiedy dostajesz diagnozę, nie wiesz jak się poruszać po tym świecie, w którym nikt nie wyciąga do ciebie ręki. Ja przez pierwsze dwa lata nawet tego świadczenia pielęgnacyjnego nie pobierałam, bo na początku w ogóle nie wiedziałam, że powinnam, że mogę.

Jak to? To nikt tego nie mówi?

Gdzie?

No nie wiem – w szpitalu?

Nie. Wychodzisz z jakąś diagnozą, zaleceniami, skierowaniem do poradni. Tyle.

To stwórzmy teraz, w wyobraźni, na papierze, taki pakiet pierwszej pomocy dla rodziców chorych dzieci, którzy właśnie wychodzą z nimi ze szpitala. Taki mini poradnik. Co twoim zdaniem powinno się tam znaleźć?

Na pewno wykaz instytucji, do których możesz udać się po konkretną pomoc w danym zakresie, zarówno placówek medycznych, jak i fundacji. Bez pomocy, już

eprasa.pl adda7c26d4

stricte finansowej, tych ostatnich, my na przykład niewiele byśmy zdziałali. Takie wstępne rozeznanie w tych podmiotach pomocowych byłoby na pewno dużą pomocą.

Poza tym, może jakiś mini poradnik psychologiczny? Dobre słowo, wskazówka, żeby od początku próbować dbać nie tylko o dziecko, ale także o siebie, bo – banał, ale potrzebny – nie może zabraknąć ci sił.

> *Nie możesz zniknąć, choćby dlatego, że* **POTRZEBUJE CIĘ DZIECKO.** *Przy dzisiejszej świadomości i stanie wiedzy psychologicznej to powinien być standard.*

A masz jakieś wskazówki dotyczące dbania o kondycję psychiczną dziecka?

Wszystko zależy oczywiście od stanu zdrowia, stopnia niepełnosprawności, itp. ale myślę, że kluczowe jest to, żeby w miarę możliwości, wbrew obawom, wychodzić do świata i ludzi, nie zamykać się w domu. Zawsze

eprasa.pl adda7c26d4

walczyłam o kontakt Jagny z rówieśnikami, bardzo dbam o jej rozwój emocjonalny i społeczny i widzę jak niesamowicie to procentuje.

Mam to szczęście, że dziś mam w domu pełną pomysłów, otwartą, domagającą się samodzielności nastolatkę, której daję się prowadzić. Jagna zajmuje się nie tylko sobą i swoimi planami, ale bierze też udział w różnych projektach pomocowych, niebawem po raz kolejny będzie miała okazję rozwijać swój potencjał dubbingowy i wszystko wskazuje na to, że – wbrew moim oporom i obawom, które do niedawna mnie blokowały – za chwilę przesiądzie się na wózek elektryczny. Nie chciałam się na to zgodzić, ale zmiękłam, gdy usłyszałam, jak moja córka mówi do rehabilitanta, że jej koleżanki jeżdżą już same autobusami, a ona nigdy nigdzie nie była bez mamy, taty lub babci. Zrozumiałam, że teraz to ona zaczyna powoli prowadzić, a ja muszę podążać za nią.

Jej energia wypełnia także mnie i to jest dla mnie na pewno największa motywacja. Żadna forma wsparcia nie działa na rodzica tak dobrze. Trzeba zaufać dziecku.

eprasa.pl adda7c26d4

A są takie rzeczy, których nie chcesz słyszeć od ludzi? Których lepiej nie mówić? Wiem, że wiele osób chciałoby jakoś wesprzeć rodziny w trudniej sytuacji zdrowotnej, ale boi się walnąć gafę.

Ja uważam, że lepiej czasem walnąć gafę niż nic nie mówić, odsuwać się. Myślę że my, rodzice chorych dzieci, potrzebujemy jak najwięcej normalności. Nie wiem, może każdy rodzic odpowiedziałby inaczej na to pytanie, ale

> *moim zdaniem* **NAJWAŻNIEJSZA JEST OBECNOŚĆ.** *A to, że czasem powie się coś nie tak? Cóż, w zwykłym życiu też zdarza się palnąć coś głupiego, trudno.*

Czasem wystarczy nic nie mówić, tylko być blisko. Po operacji w Berlinie, gdy życie Jagny było zagrożone, była ze mną cały czas psycholożka z Fundacji, był mój mąż, przyjechała do nas siostra męża. To było bezcenne, nie wiem jak przetrwałabym to bez ludzi.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl adda7c26d4

Może ktoś, kto nie przeżył podobnych, krańcowych sytuacji, nie rozumie, jak wiele może znaczyć mały gest, spontaniczny odruch serca. To, że wytatuowany od stóp do głów pielęgniarz czyta bajeczkę twojemu nieprzytomnemu dziecku, choć nikt go o to nie prosił. Albo to, że przytuli cię pielęgniarka i zaproponuje ciasteczko.

Są sytuacje, w których ciasteczko jest tylko ciasteczkiem, a są takie, w których jest wszystkim.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

wprost

Innowatory®

WPROST 2023

XIII EDYCJA

PARTNER STRATEGICZNY

ORLEN

PARTNERZY GŁÓWNI

Bank Polski

BGK
BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

PARTNER

GPW

eprasa.pl adda7c26d4



WPADLI PRZEZ GŁUPOTĘ

Fot. Shutterstock

150
epra[illegible].pl adda7c26d4

WYMYŚLILI PORWANIE, ABY RODZINA WPŁACIŁA 6,5 MILIONA ZŁOTYCH OKUPU W WIRTUALNYCH BITCOINACH. *Nie udało się, bo rzekomo uprowadzony zapowiedział na sali sądowej, że teraz przechodzi na jasną stronę mocy.*



Tekst: **Helena Kowalik**

Dziwnie się ze mną żegnał, gdy po obiedzie wracał do swej firmy – zeznała na komendzie Oliwia, żona Amadeusza S. z podwarszawskiego miasteczka. – Stanął za mną, jego ręce objęły moją twarz, pocałował w czoło. Drżały mu usta. Tkwiłam w jego objęciach dłużej niż zwykle. Powiedział, że kocha mnie najbardziej na świecie.

Czekała na niego z kolacją, którą zwykle jedli o godzinie 19. Nie przyszedł. Z góry wykluczyła małżeńską zdradę.

eprasa.pl adda7c26d4

Są dwa lata po ślubie, oczekują dziecka. W środku nocy wybrała się z psem nad rzekę, głośno nawoływała męża. Bez skutku. Zatelefonowała do Kamila P., przyjaciela i pracownika Amadeusza. Nie wiedział, gdzie może być.

Nad ranem 9 kwietnia 2021 roku Oliwia S. zawiadomiła policję.

„Jeśli chcesz, żeby twój syn żył, przyślij 30 bitcoinów”

26-letni Amadeusz, student ostatniego roku psychologii biznesu, zajmował się handlem samochodami. W jego firmie Kamil P. był pełnomocnikiem właściciela. Wspólnie próbowali sił w biznesie. Nie za bardzo im to szło. Nie przyniosło pieniędzy uruchomienie strony internetowej z serwisem usług didżejskich on-line. Przerzucili się na inną działalność gospodarczą, tzw. leasing zwrotny. Pandemia zniszczyła wszystko. Następnie wymyślili aplikację, która miała reklamować lokale na sprzedaż za rabaty dla użytkowników aplikacji. Biznes padł już na starcie. Ratowali się kredytami branymi na firmę, zapożyczyli się na 600 tys. zł.

eprasa.pl adda7c26d4

Sylwia S. składając zawiadomienie o zaginięciu męża, zapewniała, że Amadeusz nie miał żadnych wrogów, ani konfliktów rodzinnych. Jego rodzice przebywali za granicą – ojciec pracował w NATO. Napomknęła, że kilka miesięcy wcześniej teściowie przeżyli podobną traumę. Ona była wtedy z mężem na wczasach w Meksyku a jego rodzice w Belgii. Tam otrzymali wiadomość o porwaniu syna i konieczności natychmiastowego wpłacenia w ciągu pięciu godzin 23 bitcoinów okupu. Istniało niebezpieczeństwo, że ze strachu o syna spełnią żądanie, nie wiedzieli bowiem o wakacjach młodego małżeństwa za granicą. Szczęśliwie, informacje dotarła do nich w porę i zlekceważyli kidnaperów.

Ale tym razem sprawa wyglądała poważnie. Minęła kolejna doba i Amadeusz P. nie dawał znaku życia. Sprawą zajęło się Centralne Biuro Śledcze Policji. Do uwolnienia mężczyzny zaangażowano ponad 300 funkcjonariuszy.

Następnego dnia do Kamila S. nadszedł SMS napisany po angielsku. W przetłumaczeniu na polski brzmiał

eprasa.pl adda7c26d4

tak: „Hej, czy ty jesteś najlepszym przyjacielem Amadeusza? Jeśli tak, to powinien wiedzieć, że został uprowadzony. Przekaż tę wiadomość jego matce Beacie.

> *Niech zapłaci w ciągu pięciu dni 30 bitcoinów na specjalnie utworzony portfel w kryptowalucie,* **WÓWCZAS ODZYSKA SYNA.**

W przypadku nieprzekazania pieniędzy we wskazanym terminie kwota okupu wzrośnie do 35 bitconów”. Autor podpisał się nickiem Jose.

Kolejne komunikaty – Kamil robił printscreeny tych rozmów – przychodziły na zasadzie zrzutu obrazu wyświetlanego na monitorze do pliku graficznego. Korespondencja robiła się coraz bardziej nerwowa. „Co jest, czas ucieka a ty nic nie zrobiłeś, żeby pomóc swemu przyjacielowi” – strofowali go kidnaperzy.

Kamil P. odpowiadał tak, jak mu dyktował dyżurny funkcjonariusz: – Nie jest osobą decyzyjną, tylko dobrym kolegą uprowadzonego. Rodzice Amadeusza nie

eprasa.pl adda7c26d4

mieszkają w Polsce, próbuje się z nimi skontaktować, bezskutecznie. Oni teraz są na morzu, wypłynęli na wycieczkę.

W kolejnym SMS stawiał się: „Ta cała sytuacja zaczyna mnie irytować. Sądzicie, że ściemniam? Może powinienem dostarczyć wam jakiś dowód fizyczny, wtedy zaczniecie mi wierzyć”.

„A może powinienem ci powiedzieć – przeczytał ripostę – że jego rodzina ignoruje sytuację i przez nią Amadeusz zostanie zabity”. W dołączonym nagraniu uprowadzony z płaczem prosił matkę o wykonanie polecenia i niezawiadamianie policji.

Potem nastała kilkudniowa przerwa w korespondencji. 13 kwietnia porywacze znów nawiązali kontakt z Kamilem P. Żądali, aby sprzedał całe mienie należące do spółki Amadeusza i wpłacił okup. Pytali, czy zna Białobrzegi. Jeśli nadejdą wirtualne pieniądze, będzie można pod podanym adresem odebrać uprowadzonego.

P. poinformował przesłuchujących go policjantów, że wiadomości wysyłane są w aplikacji Signal i szybko

eprasa.pl adda7c26d4

znikają. W CBŚ zdecydowano, że funkcjonariusze będą towarzyszyli przyjacielowi Amadeusza dzień i noc. Nie ufano mu.

Tymczasem porywacze odezwali się do matki porwanego: „Cześć Beata. Chcieliśmy ułatwić wam sprawę, ale nie udało się. Jeśli chcesz, żeby twój syn żył, przyślij 30 bitcoinów na podany adres”. Kobieta chciała porozmawiać z uprowadzonym synem – usłyszała, że jest to niemożliwe. I groźbę: „ Powiadomisz gliny, będziemy o tym wiedzieć”.

Powiadomiła. Śledczy dopytywał się, czy były problemy wychowawcze z Amadeuszem – matka zaprzeczyła. Raz, przypomniała sobie, zdarzyła się taka sytuacja, że z domu zniknęła złota moneta wartości kilkunastu tysięcy złotych. Nastoletni wówczas syn przyznał się, że sprzedał banknot za 8 tysięcy. Przeprosił. Przesłuchiwana potwierdziła, że w lutym nadszedł fałszywy alarm o porwaniu Amadeusza. Potraktowali to z mężem jako żart, wszak synowi nic się stało. Nie dociekali, kto mógł być sprawcą.

eprasa.pl adda7c26d4

Podczas ponownego przesłuchania Oliwii S. wyszła na jaw nowa informacja. Młodziutka żona porwanego przypomniała sobie, że kiedyś mąż, który bardzo się interesował kryptowalutami, mówił jej o nowym sposobie porywaczy wyłudzania pieniędzy od bliskich ofiary. Już nie umieszcza się we wskazanym miejscu, np. w koszu na śmieci, milionów złotych upchniętych w foliowej torbie.

> *Teraz bezpieczniejsze jest* **POBRANIE OKUPU W BITCOINTACH.** *Bardzo trudno jest wyśledzić, gdzie trafiają takie wirtualne pieniądze.*

Dlaczego porywacze wybrali 25-letniego Amadeusza? – zastanawiali się śledczy. Początkujący biznesmen nie miał sukcesów w swych interesach. Rodzice zapewnili mu dach nad głową, ale już na przykład meble musiał kupić na raty. To zdecydowanie nie był dobry adres dla kalkujących na zimno kidnaperów.

eprasa.pl adda7c26d4

– Jeśli trzeba będzie zapłacić okup, skąd weźmiecie pieniądze? – zapytano Oliwię S. na komendzie. Kobieta nie potrafiła odpowiedzieć. 6,5 miliona złotych – tyle wychodziło po przeliczeniu wirtualnych bitcoinów na złotówki – to dla jej rodziny niewyobrażalna kwota. Ani teściowe ani rodzice, również mieszkający za granicą, nie są w stanie uzbierać takich pieniędzy. Jedyna nadzieja, że hojnością wykaże się ciotka męża, mieszkająca w Kanadzie. Amadeusz mówił kiedyś, że siostra jego matki ma dużo pieniędzy, ale teściowa zaprzeczała.

„Odetnij się od rodziny”

– Mijała dziewiąta doba od porwania młodego mężczyzny, gdy w środku nocy na telefon Kamila P. przyszła wiadomość od samego Amadeusza. Policjanci pilnujący przyjaciela porwanego przeczytali pogróżkę: „Chcesz wrócić do domu opalanego węglem? Jak nie, to się bardziej staraj, naciskaj na rodzinę w sprawie okupu”.

– O co chodzi z tym piecem? – zapytano „aresztanta”. P. wyjaśnił, że mieszka z żoną w lokalu porwanego i obawia się, że przyjaciel grozi mu wymówieniem.

eprasa.pl adda7c26d4

Odpowiedział pod dyktando siedzącego obok anioła stróża w policyjnym mundurze: nie ma szans na zebranie okupu. Wtedy Amadeusz puścił wiadomość, że jest wolny, prosi, aby Kamil przyjechał po niego do Białobrzegów. Nim P. stawił się w wyznaczonym miejscu, byli tam już funkcjonariusze z Centralnego Biura Śledczego.

S. początkowo utrzymywał, że porywacze straciwszy nadzieję na okup, pozwolili mu opuścić hotelowy pokój, w którym był więziony. Wcześniej wykonywał ich polecenia, bo bał się o życie swoje i córki. Z upływem czasu Amadeusz S. zmienił składane na policji zeznania – nie było żadnego porwania, poruszał się swobodnie, sam zarezerwował sobie miejsce w hotelu Pod Dębami. Zameldował się tam na nazwisko Krzysztof Kowalski. Wszystkie SMS-y wyszły spod jego ręki. Ale skończyły mu się pieniądze, musiał wyjść z ukrycia. Uprowadzenie dla okupu wymyślił razem z Kamilem, bo potrzebowali pieniędzy na kolejne eksperymentalne przedsięwzięcie biznesowe.

eprasa.pl adda7c26d4

Obaj młodzi mężczyźni zostali aresztowani. W samochodzie Kamila P. znaleziono pendrive i telefon. Ich właściciel ujawnił kody dostępu, wskazał też, gdzie leżą dwa celowo zniszczone laptopy.

W BMW Amadeusza S. był ukryty iPhone. Po włączeniu,

> *ujawniono m.in. plik dźwiękowy w języku angielskim, który został* **PRZESŁANY DO BEATY S. OD RZEKOMYCH PORYWACZY.**

Okazało się, że karty telefonu, jego zabezpieczanie, były zarejestrowane na tzw. słupa. Kamery monitoringu w pobliżu Hotelu Pod Dębami uchwyciły taksówkę, którą przemieszczał się rzekomo porwany.

Kamil P. złożył obszerne wyjaśnienia: Porwanie zaczął planować z kumplem pod koniec 2020 roku. Do działań przygotowywali się precyzyjnie, kupując m.in. nowe laptopy, na których mieli zainstalowane oprogramowanie maskujące możliwość ich identyfikacji.

eprasa.pl adda7c26d4

Założyli konta bitcoinowe, wykupili specjalne, wirtualne numery telefonów pozorujące ich zagraniczne pochodzenie. Okup zamierzali uzyskać za pośrednictwem komunikatora internetowego Signal.

Po zdemaskowaniu skończyła się przyjaźń organizatorów porwania, choć osadzeni w areszcie spotykali się na spacerniaku. Pewnego dnia Kamil P. podszedł do Amadeusza, ale ten udawał, że go nie widzi. Mimo to zapytał, czy jego rodzina jest bezpieczna, nadal ma dach nad głową w wynajętym lokalu. – Nie martw się, jest jak dawniej. Możecie mieszkać tam, gdzie dotychczas – usłyszał w odpowiedzi.

S. nie dotrzymał słowa. Tydzień później Kamil P. w liście do swej żony polecił: „Od rodziny S. odetnij się, jak wyjdę, zrobię to samo. Byłem lojalny wobec zwykłej szui. Nie chcę ich znać. Wszelkie rozliczenia trzeba robić przez prawnika”.

Osadzony przepraszał żonę „za to, co nabroił”. Prosił, aby była dzielna i silna, wystarczy, że on się załamał. „Miałem takiego doła – wyznał – że chciałem odejść z tego świata”. Radził, aby skontaktowała się

eprasa.pl adda7c26d4

z psychologiem. Córeczce ma powiedzieć, że tata źle zrobił i teraz jest zamknięty w klatce.

„Wróciłem na jasną stronę mocy”

Przed Sądem Okręgowym dla Warszawy Praga prokurator zarzucił obu mężczyznom usiłowanie wymuszenia rozbójniczego i wprowadzenie organów ścigania w błąd.

Rodzice Amadeusza S. mieli wpłacić 30 BTC a następnie 35 BTC do specjalnie utworzonego portfela waluty wirtualnej. Do małżeństwa kierowane były groźby pozbawienia życia porwanego w przypadku nie spełnienia żądań. Rzekomi kidnaperzy nie osiągnęli celu z uwagi na interwencję funkcjonariuszy CBŚ oraz postawę pokrzywdzonych.

Już na początku procesu Amadeusz S zgłosił chęć dobrowolnego poddania się karze. Przepraszał swych najbliższych, których, jak twierdził, wystarczająco skrzywdził, aby miał wyrzuty sumienia na cale życie. Jego rodzice skorzystali z prawa do odmowy składania zeznań.

eprasa.pl adda7c26d4

Kamil P. też się kajał, że podczas przesłuchania w śledztwie nie powiedział prawdy. – Funkcjonariusze wymuszali na mnie zeznania – twierdził. – Uderzali w biurko pięściami, grozili więzieniem. Bałem się konsekwencji prawnych, że pomogłem w zorganizowaniu rzekomego porwania, a z drugiej strony drżałem na myśl o mściwości Amadeusza.

> *Kredyty spółki są na mnie, jeśli on umyje od tego ręce,* **NIE WYGRZEBIĘ SIĘ Z DŁUGÓW.** *Poza tym mieszkam w jego lokalu,*

w każdej chwili mógł mi wymówić, co zresztą już się stało. Wpadłem w panikę.

Oskarżony przyznał, że kiedy pewnego dnia przyszli do jego celi funkcjonariusze CBŚ i przekonywali go, że czas wyjawić prawdę, był o krok od takiego wyznania. Ale strach, co będzie później, zamknął mu usta.

W ostatnim słowie Kamil P. poprosił o łagodny wymiar kary, chroniący go przed więzieniem.

eprasa.pl adda7c26d4

Amadeusz S. swój czyn określił jako głupi występek.

„Chciałem po prostu pomóc Kamilowi, a że to trwało długo, nie wynikało z przemyślanych przygotowań. Odwlekałem decyzję o rzekomym porwaniu, nie chciałem tego. Jednakże czułem presję mojego wspólnika i ostatecznie się zaangażowałem. Teraz wróciłem na jasną stronę mocy”.

Sąd skazał Amadeusza S. na rok i cztery miesiące więzienia i grzywnę wysokości 60 tys. zł. Kamil P. dostał rok i 6 miesięcy. Jego grzywna to 40 tys. zł

W ustnym uzasadnieniu sędzia Adam Radziszewski zaznaczył, że nie uwierzono Amadeuszowi S. gdy twierdził, że zdecydował się na rzekome porwanie, bo chciał pomóc przyjacielowi w jego złej sytuacji materialnej.

Również oskarżony Kamil P. nie był wiarygodny na etapie postępowania przygotowawczego a także w trakcie rozprawy sądowej. Dostał wyższy wyrok, bo popełnił jedno przestępstwo więcej – jeszcze przed postawieniem mu zarzutów złożył fałszywe zeznania. Sąd Apelacyjny utrzymał wyrok w mocy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4



JESTEM OTWARTA NA MIŁOŚĆ

Fot. Tomasz Stodki

– Gdy się rozstaliśmy, **ZACZĘLIŚMY DOSTAWAĆ BARDZO DUŻO WIADOMOŚCI OD INTERNAUTÓW, KTÓRZY PISALI, ŻE JEST IM BARDZO PRZYKRO, NIEKTÓRZY – ŻE PŁACZĄ. TO BYŁY NAPRAWDĘ DRAMATYCZNE WIADOMOŚCI.** *Z drugiej strony zaczęłam dostawać propozycje erotyczno-matrymonialne. Nawet Konradowi wysyłam czasem takie screeny: deklaracje, rozbudowane oferty z uwzględnieniem tego, czy pan ma samochód, prawo jazdy, mieszkanie, stały dochód, etc... Zważywszy, że właśnie ukończyłam 51 wiosnę życia, jest to trochę dziwne, ale...* **– MÓWI MONIKA RICHARDSON.**



Rozmawiała **Paulina Socha-Jakubowska**

eprasa.pl adda7c26d4

Rzeczywiście to przez pieniądze, a właściwie ich brak, rozpadł się twój związek?

Chyba nie chcę o tym mówić. To, co napisał Konrad (Wojterkowski – red.), to wszystko, co chcielibyśmy światu o tym powiedzieć.

Pisząc o przyczynach rozpadu związku, napisał tak: Moja skomplikowana sytuacja finansowa z bagażem braku gotówki czasem nawet „na bilet tramwajowy” na pewno nie pomogła.

Ten post to była jego inicjatywa, nie zmieniłam w nim ani przecinka. Moim zdaniem potraktował siebie zbyt surowo. Chyba wszyscy wiedzą, bo Konrad sam o tym mówił, że ma kłopoty finansowe.

W rozmowie dla „Wprost” opowiadał o 100 milionach długu.

I sam też powiedział, że to był problem między nami.

A dla ciebie to był problem?

Ja mam tzw. skomplikowaną relację z pieniędzmi. Nigdy ich tak naprawdę nie miałam dużo, a jestem praktycznie całe życie matką samotnie wychowującą

eprasa.pl adda7c26d4

dwójkę dzieci i to bez względu na aktualnego męża... Pieniądze są dla mnie częścią poczucia bezpieczeństwa, które dla każdej matki jest najważniejsze. To zresztą oczywiste: muszę zapewnić dzieciom opiekę medyczną, dostęp do edukacji, do zajęć pozalekcyjnych, pozwolić im uczestniczyć w aktywnościach z rówieśnikami, co – jak dobrze wiesz – też wymaga nakładów finansowych, bo wyjście na urodziny do koleżanki, czy na „nocowankę” też wiąże się z wydatkami. A gdy dziecko jest już duże i prosi o zafundowanie mu zagranicznej wycieczki z koleżankami, to kasa też musi się znaleźć. Moje dzieci są dorosłe, ale to nie znaczy, że nie przeznaczam już na nie pieniędzy – powiedziałabym nawet, że wręcz przeciwnie...

Monika Richardson

– prezenterka telewizyjna, dziennikarka radiowa, była współpracowniczka „Wprost”. Z wykształcenia iberystka, absolwentka UW. Założycielka szkoły językowej Richardson School, autorka kilku książek.

eprasa.pl adda7c26d4

Ale o co chodzi z tą skomplikowaną relacją z pieniędzmi ?

Nie umiem ich oszczędzać. I szczerze mówiąc, też nie bardzo umiem je pomnażać. Paradoks polega na tym, że moja niewątpliwa pracowitość nie przekłada się na mój spokój finansowy. Zawsze było tak, że zarabianie było efektem ubocznym mojej pracy, a ja pracowałam, bo to lubię. W tym sensie nie mam dużej kontroli na stanem moich finansów. Nie jestem otwarta na dyskusję o innej alokacji środków, bo nigdy nie inwestowałam. Nie lubię też pożyczać, bo po prostu nie chcę tracić przyjaciół... Dlatego generalnie pieniądze są dla mnie trudnym tematem.

Konrad to wyczuwał, zresztą on ma zupełnie inny stosunek do pieniędzy – jest przedsiębiorcą z trzydziestoletnim doświadczeniem, dla niego „mieć” czy „nie mieć” to jest tylko funkcja chwilowa. Ja jestem finansowo nieogarniętym, choć ciężko pracującym człowiekiem, który po prostu nie lubi tematu.

Życie z długami nie jest najłatwiejsze. Zwłaszcza „takimi” długami.

eprasa.pl adda7c26d4

Oczywiście, zwłaszcza dlatego, że Konrad nie jest całkiem wolnym człowiekiem. Nie tylko sam musi jeść i funkcjonować na co dzień, ale także ma syna u progu wejścia w dorosłe życie, który póki co nie jest niezależny finansowo.

A jak ty się czujesz? Po raz kolejny na linii startu.

Dobrze, już dobrze. Znowu bardzo ostrożnie wypowiadam słowa, bo nie chciałabym, żeby wyszło coś w stylu „baba z wozu koniom lżej”. Chodzi raczej o moją dojrzałość,

> *doświadczenie trzech nieudanych małżeństw. To znaczy* **UDANYCH DO PEWNEGO MOMENTU,** *a później zupełnie nieudanych.*

To wszystko sprawia, że w mojej obecnej sytuacji nie chcę rzucić się w rozpaczy na ziemię i rozdzierać szat. Poza tym naprawdę jesteśmy z Konradem zaprzyjaźnieni.

eprasa.pl adda7c26d4

Chyba po prostu poczuliśmy oboje, że ten swój bagaż musimy nieść osobno, choć łączy nas „opieka naprzemienna” nad naszą spanielicą, Fibi. Idziemy przez życie obok siebie, choć już nie trzymamy się za ręce. I nie mam absolutnie ani depresji, ani poczucia załamania, nie potrzebuję opieki specjalisty. To po prostu nie jest – jak zresztą piszę w moich mediach społecznościowych – szczególnie wesoły czas.

Czego nauczył cię kolejny związek?

Bardzo dużo mi dał, myślę sobie, że karma mi go przyniosła po to, żeby wskazać mi pewne obszary mojego życia, które muszę poprawić czy zmienić. I na pewno jednym z takich obszarów są finanse. Poza tym Konrad jest osobą bardzo uważną na drugiego człowieka. Ja miałam wyniesione z mediów przekonanie, że jestem w stanie każdego rozgryźć w 15 sekund, a potem można już „przewijać na szybkich”. Bycie z Konradem zwróciło moją uwagę na fakt, że każdą chwilę w życiu można wygrać albo przegrać. Może pomógł mi też po prostu mój wiek w takim my-

eprasa.pl adda7c26d4

śleniu, że naprawdę warto żyć każdą chwilą, warto ją dla siebie wygrywać... Takich drobnych rzeczy było najwięcej.

Na przykład: jestem dość agresywnym kierowcą, jeżdżę „po warszawsku”. Nie mam problemów z dynamiczną zmianą pasów, z jazdą na ciemnopomarańczowym świetle... A dla Konrada to jest problem. Od czasu, gdy byliśmy ze sobą, te dość agresywne zachowania na drodze staram się minimalizować. Dotarło do mnie, że jeśli człowiek jedzie z taką agresją, to oczywiście stwarza niebezpieczeństwo dla innych użytkowników drogi, ale też niszczy siebie. Zalewająca żółć na pewno nie pomaga w osiąganiu życiowej równowagi. Jak budować szczęście, gdy ma się złość na twarzy?

I jeśli pytasz mnie, czego nauczył mnie ten związek, to dzięki Konradowi zaczęłam czytać o rozwoju duchowym, w ogóle o rozwoju. On zresztą uważał, że powinnam więcej się od niego uczyć, ale ja chyba nie umiem. Widocznie taki mój los, że muszę się uczyć na własnych błędach. Na dziś nie mam gotowych wniosków, podsu-

eprasa.pl adda7c26d4

mowań, ale ten związek sprawił, że zapaliła mi się jakaś lampka.

Nie chciałabym spędzić reszty życia w poczuciu, że wszystko mi się należy. Tym bardziej, że jednocześnie często mi się wydaje, że chyba na nic nie zasługuję. Z jednej strony pani redaktor, która mówi: „Ja nie mogę? Czy pani wie, kim ja jestem?”. A z drugiej mała Moniczka, która zawsze zabiegała o uwagę, o akceptację drugiej osoby.

Ta prymuska w szkole, która nie mogła mieć czwórki,

> *taka bardzo* **TYPOWA POLSKA GRZECZNA DZIEWCZYNKA,** *perfekcjonistka, miła, dobra, pracowita, ale wciąż niewystarczająco doskonała.*

Przepracowałaś to swoje dążenie do perfekcji?

Trochę mi się udało je zneutralizować, ale w dalszym ciągu muszę pracować nad sobą. Staram się przytulać, ukochać tę małą Moniczkę z Wrocławia. Tę, która całe dzieciństwo była *de facto* sama.

eprasa.pl adda7c26d4

Jak to?

Tak było. Mimo niewątpliwej miłości mojej mamy, a pewnie nawet miłości „na odległość” mojego taty i miłości całej mojej rodziny, która starała się mną opiekować... Ja po prostu byłam sama. Taka była rzeczywistość i dotyczyła ona wielu. Byłam dzieckiem stanu wojennego, z kluczem na szyi. Moja mama walczyła, była internowana, była „solidarnościówą”. Organizowała spotkania Komitetu Obywatelskiego, które zresztą odbywały się w naszym mieszkaniu. Mama generalnie była zaangażowana. Mamy po prostu w domu nie było.

Babcia była cudowną kobietą, wychowywała nas na co dzień. Uważała, że jeżeli dziecko jest nakarmione i ubrane, to właściwie nie ma innych potrzeb.

Mój brat za to był dużo młodszy, mieliśmy bardzo słaby kontakt dopóki nie wyszliśmy z domu i nie postanowiliśmy, że jednak chcemy i potrzebujemy być rodzeństwem.

Ja po prostu żyłam sama, zamknięta w swoim pokoju, żyłam w świecie książek, lepiłam figurki z plaste-

eprasa.pl adda7c26d4

liny, trochę malowałam, słuchałam Listy Przebojów Programu Trzeciego, kochałam się w Marku Niedźwiedzkim.

Ale wracając od tematu... Dziś mówi się o samotnych matkach, że są samodzielnymi matkami – no to ja byłam samodzielnym dzieckiem. Czy ja się wtedy czułam nieszczęśliwa? Nie.

Ale?

Są pewne konsekwencje takiego samotnego, czy też samodzielnego wzrastania. Nie masz tego zwierciadła, drugiego człowieka, który ci mówił „widzę cię”: „Widzę, że dzisiaj jesteś smutna, chodź, może się pobawimy, albo pójdziemy na spacer”. Wydaje mi się, że źródło mojego zaburzonego poczucia własnej wartości tkwi właśnie w tamtych wydarzeniach.

Wiesz, o czym pomyślałam? Że kiedy stworzyłaś ostatni związek, ludzie zaczęli ci bardzo kibicować. Wcześniej tak nie było.

A gdy się rozstaliśmy, zaczęliśmy dostawać bardzo dużo wiadomości od internautów, którzy pisali, że jest im bardzo przykro, nawet, że płaczą. To były naprawdę

eprasa.pl adda7c26d4

dramatyczne wiadomości, na jedną nawet musiałam odpisać, pocieszać internautkę, że naprawdę wszystko jest ok. No oczywiście z drugiej strony zaczęłam dostawać propozycje erotyczno-matrymonialne. Nawet Konradowi wysyłam czasem takie screeny: daleko idące deklaracje, rozbudowane oferty z uwzględnieniem tego, czy pan ma samochód, prawo jazdy, mieszkanie, stały dochód, etc... Zważywszy na to, że właśnie ukończyłam 51 wiosnę życia, jest to trochę dziwne, ale...

Rozważyłabyś założenie konta na portalu randkowym?

Nie, ale to dlatego, że ja mam trochę inną teorię na temat tego, jak można wejść w związek.

Chętnie posłucham.

Uważam, że my kobiety – bo na temat facetów się nie wypowiadam –

jeżeli jesteśmy otwarte na nową relację, to **MAMY TAKĄ ENERGIĘ, ŻE MĘŻCZYŹNI PO PROSTU PRZYCHODZĄ.** *Oni to czują.*

eprasa.pl adda7c26d4

A zgodnie z teorią, że „każda potwora znajdzie swego amatora”, nie ma kobiety, która jest za stara, za brzydka, za głupia na związek. Po prostu dla każdej z nas gdzieś jest facet.

Tylko trzeba mieć otwarte serce.

Tak. Mówię o tym dlatego, że mam koleżanki, rówieśniczki, które deklarują, że już zamknęły sklepik i z różnych przyczyn, najczęściej z powodu traumatycznych doświadczeń z przeszłości, nie chcą nawet myśleć o związkach.

To przykre, ale rzeczywiście takie kobiety są wokół mnie i są to czasami absolutnie cudowne osoby. Uważam, że to szkoda, że mają takie nastawienie. Tyle, że to nie jest moja decyzja.

A ty masz otwarte serce?

Jeśli tylko poczuję, że chcę nowego związku, nie będzie z tym żadnego problemu. To wiem na pewno. Jestem otwarta na miłość całe życie, żaden facet tego nie zmieni, żadna porażka w moim życiu tego nie odwróci.

eprasa.pl adda7c26d4

Myślę, że taka umrę. Konta na portalu randkowym nie potrzebuję. Po prostu biorę, co życie przynosi.

Niektórzy po rozstaniu chcą się nacieszyć statusem singla.

Odkąd skończyłam 18 lat, tylko przez miesiąc nie byłam w związku. Może teraz jest ten moment, w którym mogłabym przez chwilę sama pobyć? Odczadzić czaszkę?

A propos odczadzania... Widziałam, że poszłaś w jakieś dziwne, szamańskie rytuały. Po co ci to?

Cieszę się, że o to pytasz, bo mam ogromną potrzebę mówienia o tym doświadczeniu. Najważniejsza podróż w naszym życiu to podróż w głąb samego siebie. Bóg jest w nas, a nie „pomiędzy nami”, jak mówi źle przetłumaczone Pismo Święte. Co może być w życiu ważniejsze od odnalezienia Absolutu? Nic. Kto z nas go odnajdzie, nie tylko pozna siebie, ale też odnajdzie szczęście, którego wszyscy w życiu pragniemy. Ja jestem gotowa zajrzeć do środka. Ba! Nie mogę się doczekać. Ale taszczę za sobą wiele obciążeń, wiele dołujących przeżyć, które nie tylko

eprasa.pl adda7c26d4

mnie zmęczyły, ale też naraziły na cynizm i na zwykły marazm.

Jeśli jest szansa, żeby je z siebie „zrzucić”, żeby znowu poczuć się wolna, jestem gotowa w tej sprawie pójść do piekła i wykąpać się w smole.

Moja znajomość i przygoda z Irbis Eter to jedno z najciekawszych i najbardziej intensywnych doświadczeń w moim życiu. Wszystkim prawdziwym Polakom, którzy wysyłają mnie na egzorcyzmy, przesyłam osiem gwiazdek i dodaję z dumą: I Konfederację! A Kościół Katolicki poradzi sobie beze mnie. Zresztą zdanie Kościoła w życiu publicznym liczy się coraz mniej.

Chciałabyś być wzorem dla kobiet, zrywać tę łatkę trzykrotnej rozwódki, bez nadziei na lepszą przyszłość?

Chciałabym być nadzieją dla kobiet, którym się wydaje, że po trzech małżeństwach i jednym wolnym związku, po wyjściu dorosłych dzieci z domu, już nic na nie nie czeka. To nieprawda.

A wierzysz jeszcze w miłość do grobowej deski?

eprasa.pl adda7c26d4

Wierzę w miłość. **NIE DO KOŃCA WIERZĘ W MAŁŻEŃSTWO.** *Wierzę we wspólnotę i wiem, jak dużą wartością jest rodzina,*

szansa na to, by iść ze sobą przez życie i wzajemnie się wspierać. Uważam, że to jest cudowne, ale... instytucja małżeństwa jest dla mnie dosyć absurdalna – zarówno ta religijna jak i ta świecka. Mam znajomych i przyjaciół homoseksualnych, heteroseksualnych, wielodzietnych i bezdzietnych. Widzę, jak ten świat jest skonstruowany. W każdym związku musi być wolność. Bez niej jest tylko przyduszanie i powolna agonia. Wiesz o czym jeszcze myślę?

O czym?

Że każdy z moich mężczyzn był mi dany „po coś” i był mi dany na pewien etap życia. Nie wyrzeknę się tego i nigdy nie powiem, że żałuję, że byłam z Jamiem czy ze Zbyszkiem. Na przykład moje ostatnie małżeństwo było dla mnie absolutnie fascynującą przygodą,

eprasa.pl adda7c26d4

takim zbliżeniem się do środowiska artystycznego w tym kraju. Funkcjonują w nim lepiej lub gorzej absolutnie wybitne jednostki. Przyglądałam im się z zachwytem. Zbyszek sam jest bardzo ciekawym człowiekiem, ciepłym, serdecznym. Naprawdę nie żałuję ani jednego dnia z nim, tak jak nie żałuję ani dnia z Konradem.

To chyba coś się zmieniło? Gdy rozmawiałyśmy ostatnio, mniej ciepłych słów pod adresem Zbigniewa Zamachowskiego płynęło z twoich ust.

Tak naprawdę zmieniło się wszystko i... nic się nie zmieniło. Jak w piosence, którą śpiewał Zbyszek i Grzegorz Turnau: „Lecz pamiętaj naprawdę nie dzieje się nic i nie stanie się nic aż do końca”. Po prostu przetarło się...

I wyszło słońce.

Tak. Wyszło słońce.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4







Wy zmieniacie najbliższe Wam otoczenie

eprasa.pl adda7c26d4

My inwestujemy w czystą i tanią energię z małego atomu

eprasa.pl adda7c26d4

ShEO Awards 2023



Laureatki nagród ShEO 2023

Fot. Piotr Woźniakiewicz

„WPROST” UHONOROWAŁ KOBIETY

PARTNER STRATEGICZNY:

PARTNERZY:

eprasa.pl adda7c26d4

Gala ShEO Awards 2023 za nami. Jak zwykle nie zabrakło emocji, a statuetki powędrowały do kobiet, które zmieniają świat na lepsze. Wśród nich znalazły się m.in. Katarzyna Dowbor, Helena Englert i Aleksandra Żebrowska.

Tekst: **Aleksandra Krawczyk**

Za nami wieczór pełen wzruszeń, ważnych słów i przede wszystkim docenienia kobiet. W poniedziałek 29 maja odbyła się kolejna gala ShEO Awards. „Wprost” uhonorował kobiety, które w mistrzowskim stylu osiągają swoje cele i realizują marzenia. Są ambitne, silne, mądre, utalentowane, przebojowe, zdeterminowane, odważne i waleczne. Wśród tegorocznych zwyciężczyń znalazły się prawdziwe gwiazdy i autorytety, a statuetki wręczyły im laureatki z poprzednich lat.

eprasa.pl adda7c26d4

Laureatki

ShEO Awards 2023 jak co roku prowadziła dziennikarka „Wprost” Paulina Socha-Jakubowska, a galę otworzył jeden z utworów zmarłej kilka dni wcześniej Tiny Turner, która swoim życiem udowadniała, że nie ma rzeczy niemożliwych. Chwilę później głos zabrała Katarzyna Gintrowska, prezes zarządu PMPG Polskie Media S.A. – To wyjątkowy wieczór... nasz wieczór, wieczór pań, kobiet i dziewcząt – podkreśliła ze sceny.

Wieczór zdecydowanie należał do kobiet. Wyróżnienie w pierwszej kategorii powędrowało do jednej z tych osób, o której myślimy od razu, gdy tylko pada hasło „telewizja”. Sama ze szklanym ekranem związana jest od 40 lat i nic nie wskazuje na to, by – wbrew niektórym – z widzami miała się żegnać. Nagrodę w kategorii „Gwiazda Mediów” otrzymała Katarzyna Dowbor.

– Jestem w mediach od 40 lat, robiłam to co kocham. Dziewczyny, kto jak nie my? Doskonale sobie damy radę. Wiem z doświadczenia, że kiedy jedne drzwi się zamykają, inne się otwierają – mówiła Katarzyna Dowbor.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Katarzyna Gintrowska, prezes PMPG Polskie Media S.A.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Katarzyna Dowbor, laureatka w kategorii „Gwiazda Mediów”.

eprasa.pl adda7c26d4

Chwilę później nagrodę w kategorii „Nowa Generacja” otrzymała Klara Kowalczyk, która w 2022 roku wywalczyła tytuł drugiego Wicemistrza Polski i stanęła na podium jako jedyna dziewczyna w kartingowych mistrzostwach kraju. Statuetkę wręczyła Agnieszka Hyży, która w zeszłym roku sama została uhonorowana nagrodą ShEO.

Pamiętamy o fundamentalnych prawach kobiet

W ubiegłym roku nagroda specjalna ShEO trafiła w ręce Pierwszej Damy Ukrainy, Oleny Zełenskiej. Nagrodziliśmy także polskie oraz ukraińskie wolontariuszki, prawdziwe bohaterki, które w obliczu wojny otworzyły swoje domy i serca.

W tym roku także nie zapomnieliśmy o sprawach fundamentalnych. Nagroda w kategorii „Walka o równouprawnienie i prawa kobiet” powędrowała do irańskich rewolucjonistek. Z rąk Natalii Rzewińskiej, redaktorki zarządzającej Wprost.pl, odebrała ją Touska Gholami Khaljiri, prawniczka, która emigrowała do

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Klara Kowalczyk odbiera z rąk Agnieszki Hyży statuetkę w kategorii „Nowa Generacja”.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prawniczka Toska Olami Haldżiri i Natalia Rzewińska, redaktor zarządzająca Wprost.pl.

eprasa.pl adda7c26d4

Polski, organizatorka łódzkich protestów w obronie irańskich bohaterek.

ShEO Awards to wyróżnienia w wielu kategoriach

Kolejną kategorią, w której nie może zabraknąć wyróżnień dla kobiet, jest sport. Statuetkę „Mistrzyni Sportu” wręczyła Anna Krupka, sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Otrzymała ją jedna z najbardziej utytułowanych polskich lekkoatletek, wicemistrzyni olimpijska i wicemistrzyni świata, a także halowa mistrzyni Europy – Anna Kiełbasińska.

– Niestety nie mogę osobiście odebrać nagrody, jestem na Diamentowej Lidze. To dla mnie ogromne wyróżnienie, bo kobiet w sporcie mamy mnóstwo. Mam nadzieję, że swoją postawą będę inspirować do tego, żeby działać – mówiła Anna Kiełbasińska na specjalnym nagraniu wyemitowanym na gali.

Ze świata sportu płynnie przeszliśmy do świata zdrowia i medycyny. Nagrody w kategorii „Liderka Zdrowia – Farmacja” wręczyła Jolanta Kloc, wice-

eprasa.pl adda7c26d4

ShEO Awards 2023



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Anna Kiełbasińska

eprasa.pl adda7c26d4

prezes zarządu PMPG S.A. Jedna z nich powędrowała do Monique Clua Braun, dyrektor Novartis Poland, a druga – do Agnieszki Leszczyńskiej, prezes zarządu Angelini Pharma Polska. Statuetka trafiła także do Sylwii Borowskiej-Kurek, prezes zarządu Abbott Laboratories i Abbott Medical Poland, uhonorowanej w kategorii „Liderka Biznesu – Wyroby Medyczne”.

Kolejną kategorią związaną ze zdrowiem był „Autorytet Medyczny”. Nagrodę wręczyła Małgorzata Rozenek-Majdan, laureatka ShEO Awards 2022. Uznanie kapituły jednogłośnie zdobyła profesor Beata Naumnik, kierownik I Kliniki Nefrologii i Transplantologii z Ośrodkiem Dializ Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

Zdrowie to jednak nie tylko lekarze i specjaliści, ale przede wszystkim pacjenci i ich dobro. Właśnie za to została nagrodzona Magdalena Kardynał. Założycielka i prezes Fundacji OmeaLife – Rak Piersi nie ogranicza otrzymała statuetkę w kategorii „Liderka organizacji pacjentek”. Natomiast w kategorii „Liderka ochrony

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Wiceprezes zarządu PMPG Polskie Media S.A. Jolanta Kloc i Monique Clua Braun, Country President Novartis Poland.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prezes zarządu Abbott Laboratories Poland i Abbott Medical Sylwia Borowska-Kurek (z lewej)

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Beata Naumnik z Małgorzatą Rozenek-Majdan.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prezes Fundacji OmeaLife Magdalena Kardynał i Katarzyna Pinkosz z „Wprost”.

eprasa.pl adda7c26d4

zdrowia” nagrodę odebrała Justyna Mieszalska, prezes Centrum Medycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Statuetkę wręczyła jej dziennikarka Monika Richardson.

Kobiety, które zmieniają świat na lepsze

ShEO Awards 2023 nie mogło pominąć działań charytatywnych. Zwyciężczyni w kategorii „Działalność charytatywna” od początku swojej działalności medialnej pomaga innym, jednak to wizyta w Ghanie, rodzinnym kraju jej ojca, możliwość poznania małych mieszkańców ośrodka dla „dzieci ulicy”, zainspirowały ją do stworzenia fundacji. Omenaa Mensah swój medialny potencjał skutecznie wykorzystuje w pomaganiu innym.

Kolejną statuetkę wręczyła Agnieszka Jabłońska, wiceprezes zarządu PMPG S.A. W kategorii „Mentorka biznesu” zwyciężyła Beata Drzazga, która nie tylko stworzyła największą w Polsce firmę medyczną świadczącą usługi opieki długoterminowej BetaMed S.A., ale także od roku pełni funkcję dziekana Wydziału Medycznego Akademii Górnośląskiej w Katowicach.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prezes Centrum Medycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego Justyna Mieszalska i Monika Richardson.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Agnieszka Jabłońska, wiceprezes zarządu PMPG Polskie Media S.A. i Beata Drzazga, BetaMed S.A.

eprasa.pl adda7c26d4

Nagrodę w kategorii „Przełamywanie barier” otrzymała wyjątkowa kobieta. Stoczyła walkę z chorobą nowotworową, straciła ciążę, uległa poważnemu wypadkowi samochodowemu, ze którego skutkami walczyła przez 12 lat. Ale nie poddała się. Dziś Justyna Franieczek, bo to o niej mowa, na swoim koncie ma tytuł Mistrzyni Świata i Europy, finalistki Igrzysk Paraolimpijskich w Tokio, multimedalistki Mistrzostw Polski.

Uhonorowanie kobiecej siły w różnych dziedzinach

Chwilę później na scenie pojawiła się Małgorzata Golińska, dyrektor ds. transformacji cyfrowej PMPG, która wręczyła nagrodę w kategorii „Łamanie stereotypów” Mice Urbaniak, artystce, w której żyłach płynie muzyka. O uzależnieniu, chorobie dwubiegunowej, odwyku i stanie remisji opowiada bardzo szczerze, dając tym samym nadzieję innym.

Trudno wyobrazić sobie świat bez mediów społecznościowych, ale jednocześnie bardzo łatwo uwierzyć w perfekcyjność promujących się tam użytkowników.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Justyna Franieczek i Monika Czaplarska.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Małgorzata Golińska i Mika Urbaniak.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Daria Prochenka i Joanna Koroniewska

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Joanna Przetakiewicz i Aleksandra Żebrowska.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Helena Englert i Victoria Lisiecka.

eprasa.pl adda7c26d4

Kolejne laureatki walkę z tym opanowały do perfekcji. W kategorii „Promotorka naturalności” w mediach społecznościowych zwyciężyła Joanna Koroniewska. Natomiast za pokazywanie macierzyństwa non-fiction, życia bez filtrów i wspieranie kobiet nagrodę z rąk Joanny Przetakiewicz odebrała Aleksandra Żebrowska.

„Wprost” nie zapomniało o kobietach, które dopiero idą po swoje. Decyzja kapituły dotycząca kategorii „Debiut roku” była jednogłośna. Powiedzieć, że ostatnie miesiące należą do niej, to nic nie powiedzieć. Jest jedną z najbardziej rozchwytywanych i – co istotne – najlepiej ocenianych aktorek młodego pokolenia. Statuetka ShEO Awards 2023 powędrowała do Heleny Englert, a wręczyła ją przedstawicielka młodego pokolenia artystów Victoria Lisiecka.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4



„5 NA 100, CZYLI NIEBEZPIECZNE ZWIĄZKI” SERCA I NEREK

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Uczestniczki debaty „Bo nic nad zdrowie. 5 na 100, czyli Niebezpieczne związki”, zorganizowanej w trakcie gali ShEO 2023.

eprasa.pl adda7c26d4

ShEO 2023 – debata zdrowotna

Tylko 5 osób na 100, które chorują na przewlekłą chorobę nerek, o tym wie. Serce i nerki to jeden narząd, dlatego gdy chorują nerki, to pojawia się też niewydolność serca, zawał. Choruje cały organizm. **– DBAJMY O SIEBIE, BADAJMY SIĘ, BO NOWOCZESNA MEDYCYNA JEST W STANIE ZASTOPOWAĆ CHOROBĘ,** *zapobiec dializom, zawałowi serca, udarowi* **– APELOWAŁY UCZESTNICZKI DEBATY „5 NA 100, CZYLI NIEBEZPIECZNE ZWIĄZKI” W TRAKCIE SHEO 2023.**



Tekst: **Katarzyna Pinkosz**

Gali ShEO „Wprost” już po raz kolejny towarzyszyła debata na temat zdrowia, bo kobiety (także liderki kultury, sportu, nauki, mediów) doskonale wiedzą, jak ważne jest dbanie o zdrowie. Po temacie nowotworów poruszanym podczas wcześniejszych gali, przyszedł czas na kolejny temat:

eprasa.pl adda7c26d4

nerki, serce, cukrzyca. – Związek między sercem i nerkami jest oczywisty, kłębuszek nerkowy to zbitek naczynek; to jest cały system naczyń połączonych, dlatego gdy choruje serce, to chorują też nerki, a gdy chorują nerki, to choruje też serce. Pojawia się też cukrzyca i wiele innych powikłań – przekonywała prof. Beata Naumnik, kierownik I Kliniki Nefrologii i Transplantologii z Ośrodkiem Dializ UM w Białymstoku (wyróżniona nagrodą Autorytet Medyczny w czasie Gali SheO).

Często jedna osoba ma jednocześnie chorobę nerek, serca i cukrzycę: stąd tytuł debaty „niebezpieczne związki”.

Serce i nerki to jeden narząd. Choruje cały organizm

Dorota Ligęza, wiceprezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Moje Nerki, o tym, że ma chore nerki, przekonała się kilka dni po studniówce. Miała 18 lat. – Obudziłam się rano z krwotokiem z nosa. W szpitalu po badaniach okazało się, że moje nerki już nie funkcjonują i muszę mieć dializy. To było dla mnie ogromne zasko-

eprasa.pl adda7c26d4

czenie, bo uważałam się za osobę zdrową. Owszem, czasem czułam zmęczenie, ale wydawało mi się, że to dlatego, że dużo jeździłam na nartach. Przez 20 lat miałam dializy, potem przeszczep nerki – wspominała.

– Dializy są dla kobiety ciężkie, ale moja pani doktor powiedziała mi, że w tym wszystkim miałam duże szczęście, bo... zostałam zdiagnozowana i mogłam mieć dializy. Większość osób nie jest zdiagnozowanych i nie dożywa do dializ – mówiła podczas debaty Dorota Ligęza.

– Pacjenci z chorobą nerek najczęściej umierają na serce. Często nawet nie wiedzą, że chorują na nerki – potwierdzała prof. Beata Naumnik.

> *Szacuje się, że* **W POLSCE NA PRZEWLEKŁĄ CHOROBĘ NEREK CHORUJE PONAD 4,5 MLN OSÓB, A TYLKO 5 PROC. MA POSTAWIONĄ DIAGNOZĘ.** *Pozostali żyją na co dzień z „tykającą bombą”, która niszczy serce, a później też cały organizm.*

eprasa.pl adda7c26d4

Wystarczy proste badanie

Prof. Naumnik przekonywała, że do wykrycia choroby nerek wystarczy proste badanie moczu, które każdy powinien wykonać co roku. Ważne jest sprawdzenie, czy w moczu nie ma białka, erytrocytów, leukocytów; trzeba oznaczyć też kreatyninę i obliczyć eGFR. Konieczne jest również USG jamy brzusznej. – Osoby z grup ryzyka powinny takie badania wykonywać częściej niż raz w roku. A w grupach ryzyka są m.in. osoby mające w rodzinie osoby chorujące na nerki, a także wszystkie osoby z otyłością, cukrzycą, nadciśnieniem tętniczym, chorobami reumatologicznymi, hematologicznymi. Ważne jest też wykonanie badania albuminurii: może ono pokazać pierwszy symptom choroby nerek, na szczęście odwracalny, jeśli rozpocznie się leczenie – podkreślała prof. Naumnik.

Nerki nie bolą – dlatego jednym sposobem zdiagnozowania przewlekłej choroby nerek są badania profilaktyczne. Wiedzę na ten temat stara się szerzyć Ogólnopolskie Stowarzyszenie Moje Nerki. – Jako stowarzy-

eprasa.pl adda7c26d4

szenie początkowo działaliśmy na rzecz osób dializowanych, obecnie staramy się też dotrzeć do społeczeństwa. W ramach akcji Moje Nerki staramy się dotrzeć do osób, które są zagrożone. Ważna jest wczesna diagnoza i szybkie podjęcie leczenia, żeby oddalić konieczność dializ i przeszczepienia nerek – zaznaczała Dorota Ligęza.

> *Dziś w Polsce z powodu chorób nerek umiera co roku ponad 120 tys. osób – to* **WIĘCEJ NIŻ Z POWODU WSZYSTKICH NOWOTWORÓW RAZEM WZIĘTYCH.** *I więcej niż z powodu zawałów. Można to zmienić tylko dzięki wczesnej diagnostyce i podjęciu leczenia.*

Szybkie podjęcie leczenia hamuje postęp choroby

Medycyna dysponuje dziś sposobami, by zatrzymać postęp choroby. – To spektakularny sukces współcze-

eprasa.pl adda7c26d4

snej medycyny: mamy leki, które są skuteczne jednocześnie dla chorych na cukrzycę, niewydolność serca, niewydolność nerek. Regulują metabolizm, zwiększają ilość wydalonego cukru, ale też sodu, wody. Leczą cukrzycę, niewydolność serca, niewydolność nerek. Są dowody, że te leki o ok. 30 proc. zmniejszają liczbę zgonów, wydłużają życie – podkreślała prof. Naumnik.

Środowisko diabetologiczne walczyło o refundację tych innowacyjnych leków dla chorych na cukrzycę przez kilka lat, ponieważ nie tylko pomagają one utrzymać prawidłowy poziom cukru we krwi, co jest podstawą w leczeniu cukrzycy, ale przede wszystkim zapobiegają katastrofalnym powikłaniom, m.in. sercowo-naczyniowym. – A to one zabijają osoby chorujące na cukrzycę – zaznaczała Anna Śliwińska, prezes zarządu głównego Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków.

Leki „połączyły” pacjentów, a także liderów organizacji pacjentów, którzy niedawno wystąpili z apelem do Ministerstwa Zdrowia o umieszczenie ich na liście

eprasa.pl adda7c26d4

bezpłatnych leków dla seniorów. – Mam nadzieję, że to się uda; osoby starsze to często osoby z wielochorobowością, mają wiele wydatków związanych z leczeniem innych chorób – podkreślała Anna Śliwińska.

Kobiety-altruistki też muszą się badać

Podczas debaty ekspertki podkreślały, że kobiety mają świadomość konieczności dbania o zdrowie, ale zwykle na pierwszym miejscu stawiają na bliskich, często zapominając o sobie. – W Centrum Medycznym Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego staramy się edukować i namawiać do badań profilaktycznych. Prowadzimy ponad 20 programów profilaktycznych: dla kobiet, mężczyzn, dzieci – mówiła Justyna Mieszalska, prezes Centrum Medycznego WUM (laureatka nagrody SheO Liderka w Ochronie Zdrowia).

– Edukujemy kobiety w szkołach rodzenia, bo od prawidłowego żywienia dziecka w pierwszych latach życia zależy jego zdrowie. Mamy programy zarówno dla kobiet młodych, bo WUM to głównie młode kobiety,

eprasa.pl adda7c26d4

studentki, jak dla starszych, np. w kierunku osteoporozy. Realizujemy też ministerialne programy profilaktyczne, dbamy o zdrowie jamy ustnej dzieci: a choroby jamy ustnej też mają związek z sercem i nerkami. Widzimy, że kobiety mają rozbudowaną świadomość zdrowia, ale częściej na badania wyślą męża niż przyjdą same. Trzeba je do tego zachęcać – podkreślała.

– Kobiety są altruistkami, które często zapominają o sobie. Jednak pamiętając o innych, badajmy się, nie zapominajmy o sobie – zaznaczała prof. Naumnik.

Zdrowy styl życia i witamina M

Ekspertki apelowały do obecnych na debacie kobiet – liderek w różnych dziedzinach, takich jak sport, kultura, media, biznes, nauka, o to żeby się badać, przypominać o badaniach rodzinie i znajomym.

– Bądźmy liderkami nie tylko w pracy, ale także w domu. Dawajmy dobry przykład: raz w roku idę na badania. Poza tym trzeba unikać tego, co nie sprzyja zdrowiu, a to m.in., zła dieta, nadmiar soli, stres, pa-

eprasa.pl adda7c26d4

pierosy, także elektroniczne – przekonywała Justyna Mieszalska.

Dorota Ligęza zaapelowała, żeby już dziś zapisać sobie w kalendarzu przy konkretnej dacie pójście na badania. Również Anna Śliwińska zaznaczała, żeby nie bać się diagnozy. – Wczesna diagnoza i rozpoczęcie leczenia chroni przed powikłaniami nie tylko choroby nerek, ale też cukrzycy. Warto jak najszybciej zdiagnozować i leczyć. Z cukrzycą da się żyć, ważne żeby nie pojawiły się powikłania – zaznaczyła prezes Śliwińska.

Prof. Naumnik zwracała uwagę, by pamiętać o badaniach, ale też o zdrowym życiu na co dzień. – Dbajmy o siebie, ruszajmy się: wystarczy półgodzinny spacer po kolacji i „spalimy” to, co zjedliśmy. Wysypiajmy się: to jeden z podstawowych punktów profilaktycznych przy nadciśnieniu. Powinniśmy spać co najmniej 6-7 godzin dziennie. Racjonalnie się odżywiajmy: mamy owoce, warzywa, ciemną mąkę, ograniczmy ilość spożywanego mięsa – Nie zapomnijmy o witaminie M: ona

eprasa.pl adda7c26d4

jest najważniejsza. Każdy z nas jest jednoskrzydłym aniołem; trzeba objąć drugiego człowieka, żeby wzlecieć – zaznaczyła prof. Naumnik.

W debacie „Bo nic nad zdrowie. 5 na 100, czyli Niebezpieczne związki” wzięły udział: prof. Beata Naumnik, kierownik I Kliniki Nefrologii i Transplantologii z Ośrodkiem Dializ UM w Białymstoku; Justyna Mieszalska, prezes CM WUM, Dorota Ligęza, wiceprezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Moje Nerki; Anna Śliwińska, prezes Zarządu Głównego Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. Debatę prowadziła Katarzyna Pinkosz, dziennikarka „Wprost”.

PARTNERZY DEBATY

NOVARTIS

Abbott

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4



informacja o realizacji zadania publicznego

KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Projekt www.wprostukraine.eu został sfinansowany w kwocie 1.032.369 zł (słownie: jeden milion trzydzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100), co stanowi 79,88% wartości zadania publicznego, przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego „Pomoc ukraińskim dziennikarzom i społeczności ukraińskiej w Polsce – popularyzacja wiedzy i budowanie świadomości społecznej uchodźców z Ukrainy", realizowanego pod nazwą „Pomoc Ukrainie". Całkowity koszt zadania publicznego stanowi sumę kwot dotacji i środków, wynosi łącznie 1.292.369 zł (słownie: jeden milion dwieście dziewięćdziesiąt dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100). Dotacja KRPM została udzielona na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

eprasa.pl adda7c26d4

RANKING WP

RANKING 200 NAJWIĘKSZYCH POLSKICH FIRM

POLSCY AMBASADORZY



PARTNER STRATEGICZNY

Bank Polski

PARTNERZY GŁÓWNI

BGK Bank Gospodarstwa Krajowego

InPost out of the box

PKP Polskie Koleje Państwowe Spółka Akcyjna

Bank Pekao

PARTNERZY

GPW

Bogdanka

Totalizator Sportowy

eprasa.pl adda7c26d4

AMBASADORZY 2023

Zniszczone magazyny, sankcje i zerwane łańcuchy dostaw. **MIMO WOJNY W UKRAINIE, POLSKIE FIRMY SZYBKO POTRAFIŁY ZASYPAĆ LUKĘ PO RYNKACH WSCHODNICH I ZNALEŹĆ NOWE MIEJSCA ZBYTU.** *Polski eksport znów pobił rekord, a nasz ranking pokazał, że na eksporcie najlepiej znają się nie państwowe koncerny, tylko prywatni przedsiębiorcy.*



Tekst: **Szymon Krawiec**

343,8 mld euro wyniósł w zeszłym roku polski eksport. To absolutny rekord. Po raz pierwszy w historii sprzedaż polskich produktów za granicę przekroczyła magiczna barierę 300 mld euro. Bardzo dobre wyniki bilansu handlowego mają odzwierciedlenie w najnow-

eprasa.pl adda7c26d4

szej edycji rankingu polskich ambasadorów, czyli największych polskich eksporterów.

Ich troje

Podium nie powinno zaskakiwać. Największym polskim eksporterem po raz kolejny został gigant wydobywczy KGHM. Lubińska spółka jest drugim największym na świecie producentem srebra. W opublikowanym niedawno rankingu World Silver Survey 2023 zajęła pierwsze miejsce w kategorii największych kopalń srebra na świecie. Spółka posiada projekty górnicze rozsiane na trzech kontynentach – w Europie, Ameryce Północnej i Południowej. Wydobywa nie tylko srebro, ale też złoto, miedź i inne metale szlachetne. W zeszłym roku osiągnęła prawie 34 mld zł przychodów. Ponad trzy czwarte z tej kwoty pochodziło z eksportu.

Drugie miejsce zachowała rzeszowska grupa Asseco. Firma stworzona przez Adama Górala, któremu na Podkarpaciu zamarzyła się budowa polskiego Microsoftu, jest dzisiaj największym producentem oprogramowa-

eprasa.pl adda7c26d4

nia w Europie Środkowo-Wschodniej. W grudniu 2019 roku 22 proc. akcji w Asseco kupił Zygmunt Solorz, więc dzisiaj to jego Cyfrowy Polsat, a nie Góral, pozostaje największym udziałowcem w spółce.

Zakup na pewno się opłacał, bo czy to wojna, czy pandemia, to Asseco z roku na rok powiększa przychody. Kiedy Solorz firmę przejmował, ta miała ponad 10 mld zł przychodów. Zeszły rok zakończyła już przychodami na poziomie 17,4 mld zł oraz półmiliardowym zyskiem netto.

> *Ponad 88 proc. wpływów pochodzi z działalności zagranicznej. Polska* **FIRMA JEST OBECNA W 60 KRAJACH.** *Najwięcej zarabia w Izraelu.*

Później z USA, Hiszpanii i Słowacji.

Na trzecim miejscu uplasowała się Grupa Azoty, która w porównaniu do zeszłorocznej edycji rankingu, zaliczyła awans o jedno oczko. Pozostaje liderem w produkcji nawozów oraz jedną z kluczowych grup chemicz-

eprasa.pl adda7c26d4

DZIAŁAMY WSPÓLNIE NA RZECZ ZRÓWNOWAŻONEJ PRZYSZŁOŚCI

BGK
POLISH DEVELOPMENT BANK



W 2021 wygenerowaliśmy 122 mld zł wsparcia dla polskiej gospodarki.

www.bgk.pl

eprasa.pl adda7c26d4

nych w Europie. W jej skład wchodzi 50 zakładów, a swoje produkty sprzedaje w ponad 100 krajach.

Życie bez Rosji

Oprócz Grupy Azoty i KGHM w pierwszej dziesiątce mamy jeszcze tylko jedną spółkę skarbu państwa, czyli plasującą się tuż za podium Jastrzębską Spółkę Węglową. Na kolejnych miejscach trwa już absolutna dominacja firm prywatnych. Jest gdańskie LPP od słynnych marek ubrań Cropp, Reserved czy Mohito. Firma niedługo po wybuchu wojny w Ukrainie, zdecydowała się sprzedać swoją rosyjską odnogę biznesu. Nie było to łatwe, bo Rosja była dla LPP drugim po Polsce największym rynkiem zbytu. Firma prowadziła tam prawie pół tysiąca salonów. A wpływy od rosyjskich klientów odpowiadały za jedną piątą wszystkich przychodów. Mimo to, LPP udało się jakoś dziurę po Rosji załatać. Firma umocniła się na rynku niemieckim i brytyjskim. Dzisiaj drugim największym rynkiem zbytu po Polsce jest dla niej Rumunia. LPP poszło tez z ekspansją do krajów południa, uruchamiając sprzedaż in-

eprasa.pl adda7c26d4

ternetową wszystkich swoich marek w Grecji, Włoszech, Serbii czy Hiszpanii.

Podobną decyzję o odcięciu się od rosyjskiego rynku podjęła w maju zeszłego roku grupa obuwnicza CCC. Firma Dariusza Miłka, jednego z najbogatszych Polaków, sprzedała swój rosyjski biznes lokalnemu inwestorowi. Ten kupił 39 sklepów stacjonarnych CCC oraz internetowy kanał sprzedaży i przeprowadził rebranding, zaczynając działalność w Rosji pod szyldem obuv.

Fabryki na celowniku

Jednak dla wielu firm z naszej listy problemem nie tylko był rynek rosyjski, ale również sama Ukraina. U naszego wschodniego sąsiada polscy eksporterzy już lata temu ulokowali swoje fabryki i magazyny, w najgorszych snach nie przewidując, że kiedyś będą celem działań wojennych. A tak było w przypadku magazynu centralnego spółki Inter Cars na Ukrainie. W kwietniu zeszłego roku zarząd gigantycznego sprzedawcy części motoryzacyjnych poinformował, że w wyniku działań wojennych przeprowadzonych przez Rosję prze-

eprasa.pl adda7c26d4

Krótka piłka:

Wygraj bilety na mecz Polska - Niemcy

POLSKA | InPost

SPONSOR STRATEGICZNY

Napisz, na co patrzą piłkarze i weź udział w konkursie!



x 100
podwójnych biletów
na mecz towarzyski Polska – Niemcy

x 50
zestawów
workoplecak + skarpetki

x 10
voucherów o wartości 200zł
do sklepu InPost Out Of the Box

ciwko Ukrainie zniszczono magazyn spółki Inter Cars Ukraine z siedzibą w Chmielnickim. Starty wyceniono na co najmniej 75 mln zł.

Podobne ryzyko wzięła na siebie nowosądecka firma Fakro.

> *Drugi największy producent okien dachowych na świecie* **POSIADA W UKRAINIE TRZY ZAKŁADY** *położone na zachodzie kraju.*

Lwowska fabryka Fakro, która produkowała okna na rynek rosyjski została po wybuchu wojny przekształcona w centrum logistyczne, które z pomocą lokalnego Caritasu, zajmowało się dystrybucją pomocy humanitarnej z Polski do Ukrainy. Fakro udostępniło swoje firmowe TIR-y to przewozu darów, a pracownicy zostali zaangażowani do ich dystrybucji. Dwa pozostałe ukraińskie zakłady firmy działały w ograniczonym zakresie, bo w pracy trzeba było brać pod uwagę godziny policyjne czy kolejne alarmy o rosyjskich nalotach.

eprasa.pl adda7c26d4

Bank Pekao

BIERZ ŻYCIE ZA ROGI

BANK, KTÓRY STAWIA NA INNOWACJE

Zapraszamy do naszych placówek
oraz na pekao.com.pl

eprasa.pl adda7c26d4

Mimo tych gigantycznych problemów zarówno Inter Cars, jak i Fakro po raz kolejny znalazły się w naszym gronie największych polskich eksporterów. Podobnie dziesiątki innych firm, dla których Rosja czy Ukraina były ważnymi rynkami, na których prowadziły swoje oddziały. Jednak szybko okazało się, że życie bez Rosji jest możliwe.

Ten ranking pokazuje dominację prywatnych przedsiębiorstw, które najlepiej znają się na eksporcie. Na 100 firm w naszym zestawieniu zaledwie osiem to spółki skarbu państwa. Które więc polskie firmy eksportują najwięcej? Oto wyniki zestawienia.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

200 POLSCY AMBASADORZY

Miejsce	Nazwa spółki	Branża	Miejsce w ubiegłym roku	Awans/ Spadek
1	**KGHM Polska Miedź**	Przemysł/produkcja	1	bez zmian
2	**Asseco Poland**	Informatyka	2	bez zmian
3	**Grupa Azoty**	Przemysł/produkcja	4	+1
4	**Jastrzębska Spółka Węglowa**	Przemysł/produkcja	6	+2
5	**LPP**	Handel	3	-2
6	**Inter Cars**	Handel	5	-1
7	**Synthos**	Przemysł/produkcja	11	+4
8	**AB**	Handel	7	-1
9	**Boryszew**	Przemysł/produkcja	9	bez zmian
10	**CCC**	Handel	10	bez zmian
11	**Stalprodukt**	Przemysł/produkcja	14	+3
12	**Grupa Kęty**	Przemysł/produkcja	17	+5
13	**Unimot**	Handel	29	+16
14	**TZMO**	Przemysł/produkcja	18	+4
15	**InPost**	Transport/spedycja/logistyka	32	+17
16	**Ciech**	Przemysł/produkcja	23	+7
17	**Wielton**	Przemysł/produkcja	20	+3
18	**Mlekovita**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	16	-2

eprasa.pl adda7c26d4

Miejsce	Nazwa spółki	Branża	Miejsce w ubiegłym roku	Awans/ Spadek
19	**Cedrob**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	28	+9
20	**Amica**	Przemysł/produkcja	15	-5
21	**Press Glass**	Przemysł/produkcja	21	bez zmian
22	**Alumetal**	Przemysł/produkcja	24	+2
23	**Eko-Okna**	Przemysł/produkcja	13	-10
24	**Maspex**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	19	-5
25	**Zakłady Azotowe Puławy**	Przemysł/produkcja	42	+17
26	**Mlekpol**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	34	+8
27	**Grupa Azoty Zakłady Chemiczne Police**	Przemysł/produkcja	35	+8
28	**Cersanit**	Przemysł/produkcja	26	-2
29	**Polpharma**	Przemysł/produkcja	27	-2
30	**Polmlek**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	22	-8
31	**Selena FM**	Przemysł/produkcja	**DEBIUT**	**DEBIUT**
32	**Cognor Holding**	Handel	47	+15
33	**Krajowa Grupa Spożywcza**	Rolnictwo/przetwórstwo **spożywcze**	**DEBIUT**	**DEBIUT**
34	**Grupa PKP**	Transport/spedycja/ logistyka	**DEBIUT**	**DEBIUT**
35	**Wipasz**	Handel	46	+11

eprasa.pl adda7c26d4

Miejsce	Nazwa spółki	Branża	Miejsce w ubiegłym roku	Awans/ Spadek
36	**Auto Partner**	Handel	37	+1
37	**Grupa Nowy Styl**	Przemysł/produkcja	25	-12
38	**Fermy Drobiu Woźniak**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	36	-2
39	**Action**	Handel	88	+49
40	**Com40**	Przemysł/produkcja	39	-1
41	**Lerg**	Przemysł/produkcja	**DEBIUT**	**DEBIUT**
42	**Comarch**	Informatyka	43	+1
43	**Grupa Kapitałowa Remontowa Holding**	Przemysł/produkcja	31	-12
44	**Forte**	Przemysł/produkcja	38	-6
45	**Transfer Multisort Elektronik**	Handel	**DEBIUT**	**DEBIUT**
46	**Drutex**	Przemysł/produkcja	48	+2
47	**Fakro**	Przemysł/produkcja	41	-6
48	**Barlinek**	Przemysł/produkcja	49	+1
49	**Pronar**	Handel	55	+6
50	**Sanok Rubber Company**	Przemysł/produkcja	50	bez zmian
51	**Mokate**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	61	+10
52	**Graal**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	44	-8
53	**Rawlplug**	Przemysł/produkcja	53	bez zmian
54	**Nova Trading**	Przemysł/produkcja	**DEBIUT**	**DEBIUT**

eprasa.pl adda7c26d4

Miejsce	Nazwa spółki	Branża	Miejsce w ubiegłym roku	Awans/ Spadek
55	**Suempol**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	51	-4
56	**Kruk**	Finanse	62	+6
57	**X-Trade Brokers**	Finanse	**DEBIUT**	**DEBIUT**
58	**Stelmet**	Przemysł/produkcja	56	-2
59	**Black Red White**	Przemysł/produkcja	69	+10
60	**Polimex Mostostal**	Budownictwo	60	bez zmian
61	**Polenergia**	Energetyka	**DEBIUT**	**DEBIUT**
62	**Komputronik**	Handel	58	-4
63	**Van Pur**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	64	+1
64	**PKP Cargo**	Transport/spedycja/ logistyka	57	-7
65	**Pruszyński**	Przemysł/produkcja	59	-6
66	**Agata Meble**	Handel	**DEBIUT**	**DEBIUT**
67	**Enter Air**	Transport/spedycja/ logistyka	75	+8
68	**Grenevia**	Przemysł/produkcja	**DEBIUT**	**DEBIUT**
69	**Keno**	Przemysł/produkcja	**DEBIUT**	**DEBIUT**
70	**Mostostal Zabrze**	Budownictwo	77	+7
71	**Adamed**	Przemysł/produkcja	65	-6
72	**Blachotrapez**	Przemysł/produkcja	**DEBIUT**	**DEBIUT**
73	**Zakłady Mięsne Skiba**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	71	-2

eprasa.pl adda7c26d4

Miejsce	Nazwa spółki	Branża	Miejsce w ubiegłym roku	Awans/ Spadek
74	**Budmat Bogdan Więcek**	Przemysł/produkcja	73	-1
75	**Bramy Wiśniowski**	Przemysł/produkcja	81	+6
76	**Citronex**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	72	-4
77	**Oponeo.pl**	Handel	78	+1
78	**Gobarto**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	82	+4
79	**Dekpol**	Budownictwo	89	+10
80	**Tarczyński**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	84	+4
81	**Corab**	Przemysł/produkcja	**DEBIUT**	**DEBIUT**
82	**Newag SA**	Przemysł/produkcja	92	+10
83	**Osadkowski**	Handel	**DEBIUT**	**DEBIUT**
84	**Grupa Atlas**	Przemysł/produkcja	83	-1
85	**Unibep SA**	Budownictwo	66	-19
86	**Colian**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	87	+1
87	**PHU Agro-As**	Handel	85	-2
88	**Mirosław Wróbel**	Handel	86	-2
89	**Konsorcjum Stali**	Przemysł/produkcja	95	+6
90	**OSM Piątnica**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	90	bez zmian
91	**Trasko-Invest**	Budownictwo	**DEBIUT**	**DEBIUT**
92	**Neuca**	Handel	91	-1

eprasa.pl adda7c26d4

Miejsce	Nazwa spółki	Branża	Miejsce w ubiegłym roku	Awans/ Spadek
93	**Anwim**	Handel	93	bez zmian
94	**Spółdzielnia Obrotu Towarowego Przemysłu Mleczarskiego**	Rolnictwo/przetwórstwo spożywcze	94	bez zmian
95	**NTT System SA**	Informatyka	**DEBIUT**	**DEBIUT**
96	**Lubelski Węgiel Bogdanka**	Przemysł/produkcja	**DEBIUT**	**DEBIUT**
97	**Bowim**	Handel	97	bez zmian
98	**Mennica Polska**	Przemysł/produkcja	99	+1
99	**Apator**	Przemysł/produkcja	68	-31
100	**Martes Sport**	Handel	**DEBIUT**	**DEBIUT**

RANKING 200 NAJWIĘKSZYCH POLSKICH FIRM

POLSCY AMBASADORZY+

epra...ta alda 7...24



PIENIĄDZE NIE KUPUJĄ RZECZY

Spraw radość sobie i bliskim dzięki pożyczce przez aplikację IKO:
- nawet do 24 rat
- dla tych, którzy nie skorzystali jeszcze z naszej pożyczki ani kredytu gotówkowego

Bank Polski
dzień dobry

RRSO 9,82%

RRSO – Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania dla przykładu reprezentatywnego. Udzielenie pożyczki zależy od posiadania zdolności kredytowej. Szczegóły, w tym Taryfa prowizji i opłat bankowych, dostępne są w placówkach banku i na pkobp.pl

www.pkobp.pl, infolinia: 800 302 302 brak opłat dla numerów krajowych na terenie kraju; w pozostałych przypadkach opłata zgodna z taryfą operatora, +48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora

eprasa.pl adda7c26d4

Orły „Wprost”



Laureaci nagrody Orły „Wprost” w Zachodnipomorskiem.

Fot. Piotr Woźniakiewicz

ZA NAMI GALA ORŁÓW „WPROST” W SZCZECINIE

PARTNER HONOROWY:

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

PARTNER INSTYTUCJONALNY GALI:

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

PARTNERZY STRATEGICZNI:

ORLEN, Bank Pekao, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, #KUPUJŚWIADOMIE, PRODUKT POLSKI

PARTNERZY GŁÓWNI:

Fundusze Europejskie, Rzeczpospolita Polska, NCBR, Unia Europejska, BGK, Grupa Azoty

PARTNERZY:

Port Szczecin-Świnoujście, Polskie Terminale, Enea, Hotel Dyas

PARTNERZY MEDIALNI:

TVP3 Szczecin, Polska Morska, GS24.pl, Głos, Kurier

eprasa.pl adda7c26d4

Orły „Wprost”

Podczas uroczystej gali **W SZCZECINIE ROZDANO ORŁY „WPROST”. WYRÓŻNIENIE PRZYZNAWANE JEST LIDEROM BIZNESU, SAMORZĄDOWCOM I ORGANIZACJOM POZARZĄDOWYM,** *które mają wkład w rozwój regionu.*

Tekst: **Witold Ziomek**

Orły „Wprost” przyznawane są w uznaniu za wybitną działalność na polu przedsiębiorczości, działalności samorządowej i promocji regionu. Nagradzani są właściciele firm, które wywodzą się z regionu, a działają w całej Polsce i na świecie, wójtowie gmin, prezydenci miast oraz marszałkowie województw, którzy skutecznie wykorzystują środki europejskie, a także lokalni działacze społeczni i ambasadorowie regionu.

eprasa.pl adda7c26d4

Samorządowiec regionu - nagroda główna

Nagrodę główną w kategorii Samorządowiec regionu odebrała Monika Kuźmińska, burmistrz Węgorzyna. Jest doświadczonym i zaangażowanym samorządowcem. Na rzecz swojej gminy działa od ponad 20 lat. W tym czasie sprawowała kolejno funkcje radnej, przewodniczącej rady miasta, aż wreszcie burmistrza – przez trzy kolejne kadencje. – Jest mi niezmiernie miło i jestem zaskoczona, że to właśnie mnie kapituła wyróżniła tą nagrodą. Chciałabym dedykować ją wszystkim osobom, które Bóg postawił na mojej drodze podczas pracy w samorządzie – powiedziała, odbierając nagrodę.

Przedsiębiorstwo regionu - nagroda główna

Nagrodę główną w tej kategorii przyznano Grupie Azoty. Nagroda została przyznana za realizację Polimerów Police, czyli jednej z największych inwestycji w europejskim przemyśle chemicznym. Projekt ma

eprasa.pl adda7c26d4

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Monika Kuźmińska, burmistrz Węgorzyna.

eprasa.pl adda7c26d4

znaczenie strategiczne dla krajowej gospodarki i zwiększy dynamikę rozwoju polskiego segmentu tworzyw sztucznych.

– To wielki honor i zaszczyt odbierać nagrodę za przedsięwzięcie prowadzone w tak wielkiej skali. Budowa nowej fabryki trwa od roku 2020 i ma charakter europejski, bo to największa fabryka tworzyw sztucznych w Europie Wschodniej. Zawiera nie tylko instalację do produkcji polipropylenu, ale i gazoport – powiedział Tomasz Hinc, prezes spółki.

Osobowość regionu

Orłem „Wprost” w tej kategorii został wyróżniony prof. dr hab. n.med. Jan Lubiński, kierownik Zakładu Genetyki i Patomorfologii Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie i Międzynarodowego Centrum Nowotworów Dziedzicznych. Jest także koordynatorem Polskiej Platformy Technologicznej Medycyny Innowacyjnej. – Jestem bardzo wdzięczny wszystkim tym, dzięki którym zostałem dostrzeżony – powiedział, odbierając nagrodę.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Tomasz Hinc, prezes Grupy Azoty.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Jan Lubiński (na pierwszym planie).

eprasa.pl adda7c26d4

Samorządowiec regionu

Orła w tej kategorii odebrał Rafał Zając, prezydent Stargardu. Przeszedł wszystkie szczeble stanowisk w administracji. Razem ze swoim zespołem tworzy miasto, w którym po prostu dobrze się żyje. Skoncentrowany na zrównoważonym rozwoju, inwestycjach w ludzi, mieszkalnictwie społecznym, środowisku naturalnym, gospodarce, kulturze, sporcie i rekreacji.

– To dla mnie wielki zaszczyt odbierać tę nagrodę w imieniu prezydenta. Traktuje on tę nagrodę jako wyróżnienie dla wszystkich urzędników, którzy na co dzień pracują, by Stargard był przyjaznym miastem – powiedział Piotr Mync, zastępca prezydenta, odbierając nagrodę pod nieobecność laureata.

Lider regionu

Nagrodę w tej kategorii otrzymał Dariusz Smoliński – prezes zarządu Polskich Terminali, pomysłodawca i założyciel Portalu Polska Morska, największego portalu o gospodarce morskiej w naszym kraju.– Muszę przy-

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Piotr Mync, wiceprezydent Stargardu (z prawej) odebrał Orła w imieniu Rafała Zająca, prezydenta miasta, z rąk Roberta Jakubika z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Dariusz Smoliński, prezes zarządu Polskich Terminali (z prawej).

eprasa.pl adda7c26d4

znać, że jest to dla mnie zaskoczenie. Czuję olbrzymią wdzięczność dla wszystkich, dzięki którym tę nagrodę otrzymałem – powiedział nagrodzony.

Lider biznesu

Nagrodę w tej kategorii otrzymał Marek Zmysłowski. Jest autorem bestselleru „Goniąc Czarne Jednorożce”, w którym opisał swoją historię walki z korupcją w biznesie i w policji w Nigerii. Jest współzałożycielem Sunroof, jednego z największych europejskich producentów dachów solarnych 2 w 1, Jumia Travel – największego afrykańskiego portalu do rezerwacji hoteli i biletów lotniczych, notowanego na New York Stock Exchange jako część Jumia Group oraz Samana Group, firmy z branży nieruchomości budującej prywatne miasto na Dominikanie.

– Bardzo miło jest mi otrzymać tę statuetkę, szczególnie tutaj, ponieważ pochodzę z Zachodniopomorskiego i tutaj spędziłem pół życia. Kiedyś, wychowany na zachodniej telewizji i teledyskach, bardzo żałowałem, że urodziłem się w Koszalinie. Im jestem starszy,

eprasa.pl adda7c26d4

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Marek Zmysłowski

eprasa.pl adda7c26d4

tym bardziej cieszę się, że jestem z Zachodniopomorskiego – powiedział, odbierając nagrodę.

Najlepsza prywatna uczelnia regionu

Nagrodę w tej kategorii otrzymała Zachodniopomorska Szkoła Biznesu. To najstarsza i największa prywatna instytucja edukacyjna na Pomorzu Zachodnim. Jest też jedyną uczelnią niepubliczną z regionu uwzględnianą i wymienianą w ogólnokrajowych rankingach szkół wyższych, w których w ostatnich latach uzyskuje bardzo wysokie lokaty.

– Jest mi niezwykle miło odebrać tak ważną statuetkę. Historia Orłów „Wprost” zaczęła się sześć lat temu w Szczecinie i to właśnie statuetką dla Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu. Mam nadzieję, że to nie jest ostatnia – powiedziała dr Justyna Osuch-Mallett, rektor uczelni.

Innowacyjni w regionie

Nagroda w tej kategorii powędrowała do Politechniki Koszalińskiej. To uczelnia, uczelnia, która realizuje

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Dr Justyna Osuch-Mallett, rektor Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu, odbiera nagrodę z rąk Roberta Jakubika.

eprasa.pl adda7c26d4

wiele projektów ze wsparciem z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz ze środków Funduszy Europejskich, chociażby z takich programów jak Inteligentny Rozwój czy Wiedza Edukacja Rozwój. Dzięki temu otwiera nowe możliwości dla studentów, a także kadry naukowej, realizującej innowacyjne projekty naukowe.

– W imieniu swoim oraz całej społeczności akademickiej Politechniki Koszalińskiej chciałabym podziękować za to wyróżnienie. Nasz uniwersytet jest unikatowy, ponieważ tworzymy go razem z partnerami z otoczenia biznesowego. To pokazuje, jak współpraca z otoczeniem biznesowym jest dla nas ważna – powiedziała prof. Danuta Zawadzka, rektor uczelni.

W tej kategorii wyróżnienie otrzymał także Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny. Uczelnia jest liderem wśród uczelni woj. zachodniopomorskiego w pozyskiwaniu środków z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Korzysta ze wsparcia, jakie dają Fundusze Europejskie, środki publiczne i międzynarodowe granty, realizując szereg projektów naukowych czy prac

eprasa.pl adda7c26d4

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Danuta Zawadzka, rektor Politechniki Koszalińskiej.

eprasa.pl adda7c26d4

badawczo-rozwojowych nad innowacyjnymi rozwiązaniami.

– Jest mi bardzo miło być tutaj z państwem i odbierać ten laur. Oczywiście jest to nagroda dla całej naszej społeczności akademickiej – powiedział prof. Jacek Wróbel, rektor uczelni.

Inwestycje w regionie

Nagrodę w tej kategorii otrzymała Grupa Budimex, która tworzy jedną z największych grup budowlanych w Polsce. Jest również, od wielu lat, rozpoznawalna i ceniona za granicą. Początki działalności sięgają roku 1968, kiedy powołano Centralę Handlu Zagranicznego budownictwa Budimex. Obecnie, jako przedsiębiorstwo infrastrukturalno–usługowe, Budimex koncentruje się na rynku polskim.

– Dziękuję bardzo w imieniu całej spółki za to ogromne wyróżnienie. Z tego miejsca chciałbym podziękować wszystkim naszym inwestorom, dzięki którym możemy wykonywać tak wspaniałe kontrakty – powiedział Jarosław Maślanka, dyrektor regionu w spółce.

eprasa.pl adda7c26d4

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. Jacek Wróbel, rektor Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego (z prawej).

eprasa.pl adda7c26d4

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jarosław Maślanka, dyrektor regionu, Grupa Budimex.

eprasa.pl adda7c26d4

Lokalny producent żywności

Orła w tej kategorii otrzymało Gospodarstwo Ekologiczne „Frykas” Cezary i Edyta Szczupakowie. Od kilkunastu lat posiadają certyfikat ekologiczny w rolnictwie. Zajmują się hodowlą kóz, krów mlecznych i owiec. Z mleka zwierząt hodowanych w gospodarstwie wytwarzają różnego rodzaju sery: młode, o delikatnym smaku, dojrzałe o smaku wyrazistym zależnym od stopnia dojrzałości.

– Jesteśmy ogromnie zaskoczeni tą nagrodą. Orły „Wprost” kojarzyły nam się z dużym biznesem, a my czujemy się bardzo malutcy. Ale pomyślałam, że my też wkładamy swoją małą cegiełkę do gospodarki – powiedziała Edyta Szczupak, odbierając nagrodę.

Ochrona środowiska

Kapituła Orłów „Wprost” nagrodziła Marka Subocza, prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarski Wodnej w Szczecinie. Kierując Funduszem wdraża nowoczesne i innowacyjne rozwiąza-

eprasa.pl adda7c26d4

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Cezary i Edyta Szczupakowie.

eprasa.pl adda7c26d4

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Marzena Zielińska, prezes Capital Point i przewodnicząca kapituły, wręcza Orła Markowi Suboczowi, prezesowi Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarski Wodnej w Szczecinie.

eprasa.pl adda7c26d4

nia proekologiczne, ukierunkowane na poprawę jakości środowiska, bezpieczeństwa, edukacji i rozwoju województwa zachodniopomorskiego. Zarządzany przez niego Fundusz, który w tym roku świętuje 30 lat działalności, z sukcesami finansuje między innymi rozwój elektromobilności, odnawialne źródła energii i poprawę efektywności energetycznej.

– Przede wszystkim serdecznie chciałbym podziękować pracownikom Funduszu, którzy już od wielu lat mają wpływ na ochronę środowiska w regionie – powiedział Marek Subocz.

Działania na rzecz kultury

Nagrodę w tej kategorii, za odbudowę kolegiaty w Stargardzie, otrzymał ks. Janusz Posadzy – proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Świata.

– Dziś jest Dzień Matki, a kościół, o którym mowa, jest pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Świata, czyli najpiękniejszej matki we wszechświecie. I to dla niej jest ta nagroda – powiedział ks.

eprasa.pl adda7c26d4

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Ks. Stanisław Szlijan odebrał Orła „Wprost” w imieniu ks. Janusza Posadzego.

eprasa.pl adda7c26d4

Stanisław Szlijan, odbierając statuetkę w imieniu laureata.

Kultura

Statuetkę w tej kategorii otrzymał Chór Akademicki im. prof. Jana Szyrockiego Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technicznego w Szczecinie. Zespół ten, propagując na scenach całego świata piękno polskiej muzyki i kultury oraz rozsławiając miasto Szczecin, województwo zachodniopomorskie i Polskę, daje możliwość obcowania z kulturą wysoką, która wzrusza, kształtuje poczucie piękna, a także pozwala wydobyć wartości czyniące słuchaczy nie tylko odbiorcami sztuki, ale również ludźmi lepszymi, wrażliwymi na los drugiego człowieka. Nagrodę odebrali prezes zespołu Grzegorz Bosy oraz kierownik Studium Kultury uniwersytetu Iwona Charkiewicz

– Chciałbym podziękować kapitule konkursu za docenienie zespołu. Wysoka jakość i kreatywność — to cechy, które wyróżniają nasz chór. W imieniu całego zespołu dziękuję za to wyróżnienie, pomoże ono nam

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Od lewej: Marzena Zielińska, Grzegorz Bosy i Iwona Charkiewicz.

eprasa.pl adda7c26d4

Orły „Wprost”



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Wojciech Woźniak, Fundacji Polskich Wartości, ze statuetką Orła „Wprost”.

eprasa.pl adda7c26d4

rzucić się w wir kolejnych wyzwań – napisał prof. Szymon Wyrzykowski, dyrygent chóru w liście, który podczas gali odczytał Grzegorz Bosy.

Wspieranie inicjatyw historycznych

Wyróżnienie w tej kategorii przyznano Fundacji Polskich Wartości. Jej celem jest wartości patriotycznych, upowszechnianie wiedzy z zakresu historii i tradycji narodowych Polski, inicjowanie porozumienia między pokoleniami, podtrzymywanie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz budowanie świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej.

– Orzeł jest bardzo ważnym elementem naszego życia w Polsce. To piękny ptak, który pomaga nam bronić naszych wartości. My, dzięki tej nagrodzie, możemy jeszcze bardziej rozwinąć skrzydła – powiedział prezes fundacji Wojciech Woźniak.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4



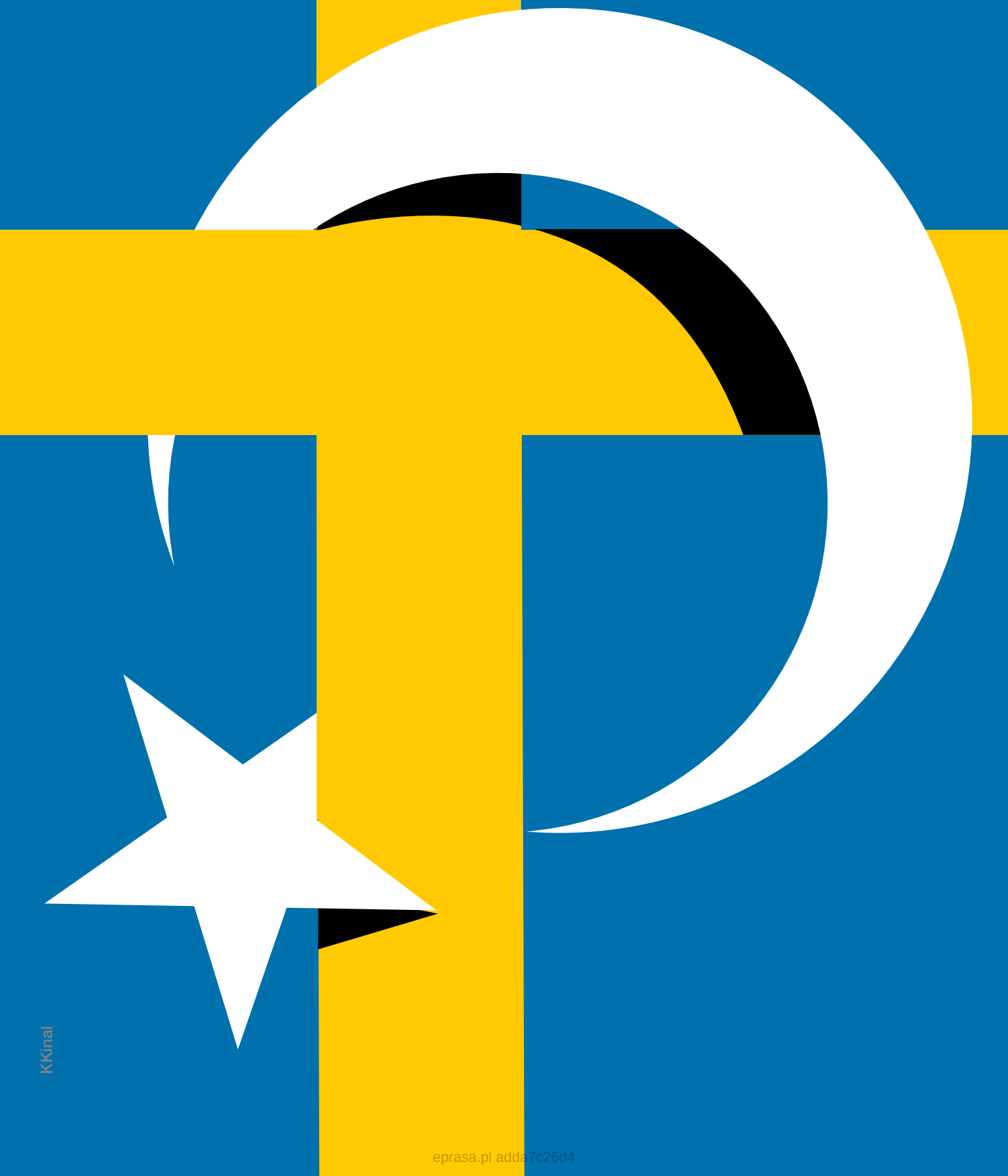
informacja o realizacji zadania publicznego

KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Projekt www.wprostukraine.eu został sfinansowany w kwocie 1.032.369 zł (słownie: jeden milion trzydzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100), co stanowi 79,88% wartości zadania publicznego, przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego „Pomoc ukraińskim dziennikarzom i społeczności ukraińskiej w Polsce – popularyzacja wiedzy i budowanie świadomości społecznej uchodźców z Ukrainy", realizowanego pod nazwą „Pomoc Ukrainie". Całkowity koszt zadania publicznego stanowi sumę kwot dotacji i środków, wynosi łącznie 1.292.369 zł (słownie: jeden milion dwieście dziewięćdziesiąt dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100). Dotacja KRPM została udzielona na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

eprasa.pl adda7c26d4

Zagranica



KKinal

eprasa.pl adda7c26d4

ERDOGAN BĘDZIE ZWLEKAŁ

Wyborcze **ZWYCIĘSTWO ERDOGANA NIE OZNACZA AUTOMATYCZNIE RYCHŁEGO PRZYJĘCIA SZWECJI DO NATO**. *Sztokholm bardzo na to liczy, ale turecki prezydent będzie przeciągać wydanie zgody na poszerzenie Sojuszu, żeby pokazać, jak wiele zależy od jego woli.*



Tekst: **Jakub Mielnik**

W ministerstwie spraw zagranicznych w Sztokholmie podczas rozmowy o Turcji i członkostwie w NATO bardzo ostrożnie dobiera się słowa. Wysocy rangą dyplomaci pilnują nawet tego, żeby używać preferowanej przez rząd w Ankarze nazwy Turkiye zamiast anglojęzycznego Turkey. Ta ostatnia bardzo irytuje Turków, bo oznacza także indyka.

eprasa.pl adda7c26d4

Czujni na punkcie swojej politycznej poprawności Szwedzi poprawiają się natychmiast, jeśli zdarza im się z przyzwyczajenia użyć angielskiej nazwy kraju, od którego decyzji zależy, czy niezaangażowana dotąd bezpośrednio w żaden wojskowy sojusz Szwecja wejdzie w końcu do NATO.

W secesyjnych wnętrzach siedziby szwedzkiego MSZ mocno wybrzmiewa nadzieja na to, że opóźniany przez rząd turecki proces mocno przyspieszy po wyborach, przypieczętowujących kolejne 5 lat rządów Tayyipa Recepa Erdogana. Nie sposób jednak oprzeć się wrażeniu, że Erdogan nie zamierza Szwedom łatwo odpuszczać. Potwierdziwszy po raz kolejny po 21 latach rządów swoją polityczną dominację, prezydent zrobi pewnie wszystko, żeby sprawa ratyfikacji poszerzenia NATO o Szwecję posłużyła za godne otwarcie jego kolejnej kadencji.

Nie tylko najbliżsi natowscy sojusznicy, ale także cały świat ma z zapartym tchem obserwować, jak Erdogan decyduje o tym, kto i kiedy wstąpi do najpotężniejszego sojuszu wojskowego na świecie.

eprasa.pl adda7c26d4

Kurdyjska czkawka

Jeszcze dwa dni przed otwarciem urn wyborczych w Turcji rząd w Ankarze ogłosił kolejny warunek, który Sztokholm musi spełnić, żeby uzyskać akceptację Turcji, dysponującej drugą po amerykańskiej armią w Sojuszu. Władze tureckie przygotowały listę 120 Kurdów, podejrzewanych o działalność terrorystyczną przeciw Turcji, na których ekstradycję muszą wydać zgodę Szwedzi. Władze szwedzkie twierdzą jednak, że jest to warunek nie do spełnienia, bo nazwiska, przekazane przez Turków nic im nie mówią. To akurat nie jest dziwne.

Szwedzi mogą rzeczywiście nie mieć pojęcia, czy poszukiwani przez Turków Kurdowie przebywają na ich terytorium. Jest to wynik chybionej polityki migracyjnej, prowadzonej z uporem przez kolejne rządy szwedzkie.

Doprowadziła ona do utraty sporej części kontroli nad społecznościami imigranckimi, przyjmowanymi w Szwecji. I choć obecny rząd szwedzki, pod presją populistycznej i antyimigranckiej partii Szwedzkich De-

eprasa.pl adda7c26d4

mokratów drastycznie rewiduje dotychczasową politykę imigracyjną, to faktem jest, że na terenie kraju przebywają dziesiątki tysięcy ludzi, których tożsamość nie jest pewna dla władz. Mogą wśród nich być także poszukiwaniu przez Turków Kurdowie.

> *Ich organizacje, prowadzące działalność terrorystyczną w Turcji, w Szwecji przez wiele dekad* **CIESZYŁY SIĘ PEŁNĄ SWOBODĄ DZIAŁANIA.**

gdyż władze szwedzkie programowo nie interesowały się tym, co robią naturalizowani u nich imigranci. Uznawane to było za rasizm. Dopiero drastyczny wzrost przestępczości i rosnące zmęczenie postępowych wydawałoby się Szwedów przyjmowaniem uchodźców, wymusiły zmianę tej polityki. Zmiany szły jednak zbyt wolno, żeby nie wejść w kolizję z żywotnymi interesami politycznymi Szwecji.

Gdy pod presją inwazji rosyjskiej na Ukrainę Szwecja postanowiła zerwać z neutralnością i wstąpić do

eprasa.pl adda7c26d4

NATO, beztroska wobec imigrantów – w tym wypadku kurdyjskich – odbiła im się poważną dyplomatyczną czkawką. Ich wniosek zawisł na włosku z powodu weta Turcji, która postanowiła wykorzystać sytuację do zemsty za całe lata ignorowania wrogiej wobec Turcji działalności kurdyjskiej, prowadzonej z terytorium Szwecji.

Kapryśna wola sułtana

Nie wiadomo, czy rząd w Sztokholmie brał w ogóle pod uwagę kwestię konfliktu turecko-kurdyjskiego i jego wpływu na wniosek o wejście do NATO. Jest wielce prawdopodobne, że niekonieczne. W kraju dumnym z przewodzenia w dziedzinie humanitaryzmu i dobroczynności, mogło nikomu nie przyjść do głowy, że ignorowanie pretensji o chronienie kurdyjskich terrorystów ze strony jednego z najważniejszych państw natowskich może się odbić czkawką.

Kwestia zasadności zarzutów tureckich wobec Kurdów ma tu drugorzędne znaczenie: roztropność polityczna nakazywałaby zmierzenie się z problemem w celu złagodzenia tureckich oporów.

eprasa.pl adda7c26d4

Szwedzi oczywiście zachowali się roztropnie, przyjmując większość postulatów tureckich, wymierzonych w swobodę działania organizacji kurdyjskich w Szwecji. Erdogan byłby jednak marnym politykiem, nie zasługującym na kolejną reelekcję, gdyby nie wykorzystał do cna możliwości, jakie dał mu szwedzki wniosek o przyjęcie do NATO.

Szwedzi na własnej skórze doświadczyli więc ostatnio, jak bardzo prezydent Turcji lubi przyciągać uwagę. W nieoficjalnych rozmowach otwarcie to przyznają, licząc, że po wygaśnięciu wyborczej gorączki Erdogan straci zapał do dalszego czołgania szwedzkiego wniosku o wejście do Paktu.

W kraju, lubującym się w przekonaniu o sile własnej nowoczesności i realizowanych tu pomysłów, połajanki, stosowane przez Erdogana musiały być gorzko przełykane. Słowa: „Szwecja nie jest jeszcze gotowa do NATO”, cedzone były w Ankarze z pełną świadomością, jak muszą boleć w Sztokholmie.

Ci sami szwedzcy dyplomaci, którzy pilnują, żeby nie urazić Turków niewłaściwą wymową nazwy ich

eprasa.pl adda7c26d4

kraju, martwią się także, żeby nadchodzący szczyt NATO w Wilnie nie został zdominowany przez problemy z zaakceptowaniem Szwecji przez Turcję.

Szczyt miałby być poświęcony głównie wojnie Ukrainy z rosją i ewentualnym rozpoczęciu procesu przyjmowania Ukrainy do NATO.

Wygląda jednak na to, że za sprawą indywidualnej decyzji Erdogana, czy to się Szwedom podoba, czy nie, to Szwecja i jej spięcia z Turkami będą jednak pierwszoplanowym tematem szczytu.

Jak kupić Erdogana?

Amerykanie bardzo starają się tego uniknąć. Kongres gotów jest, w zamian za odblokowanie Szwecji przez Turcję, powrócić do wstrzymanej wcześniej transakcji na zakup myśliwców F-16, za które Erdogan ma zapłacić 20 miliardów dolarów. Sekretarz stanu USA, Anthony Blinken, zamierza uzyskać wstępną akceptację turecką podczas planowanego na ostatnie dni maja w Norwegii spotkania ministrów spraw zagranicznych Sojuszu.

eprasa.pl adda7c26d4

Problem polega na tym, że Erdoganowi wcale się nie spieszy z kapitulacją w sprawie Szwecji. Turecki prezydent sygnalizuje, że zależałoby mu na oficjalnym przyjęciu w Białym Domu i zdjęciu z niego łatki nieprzewidywalnego dyktatora, nałożonej przez USA.

Amerykanie nie mówią nie, bo w końcu po przegranych przez turecką opozycję wyborach trzeba będzie nauczyć się jakoś żyć z takim rządem, jaki akceptują Turcy – naród i kraj zbyt ważny dla NATO, żeby go otaczać jakimś sanitarnym kordonem.

Jednak w zamian za zdjęcie z Erdogana anatemy Waszyngton sugeruje, że będzie chciał coś więcej, niż zgoda na przyjęcie Szwecji do NATO. Mowa jest m.in. o wycofaniu tureckiego poparcia dla Azerbejdżanu w konflikcie z Armenią i amnestii dla więźniów politycznych, którymi Erdogan zapełnił więzienia po nieudanym zamachu na niego w 2016 roku.

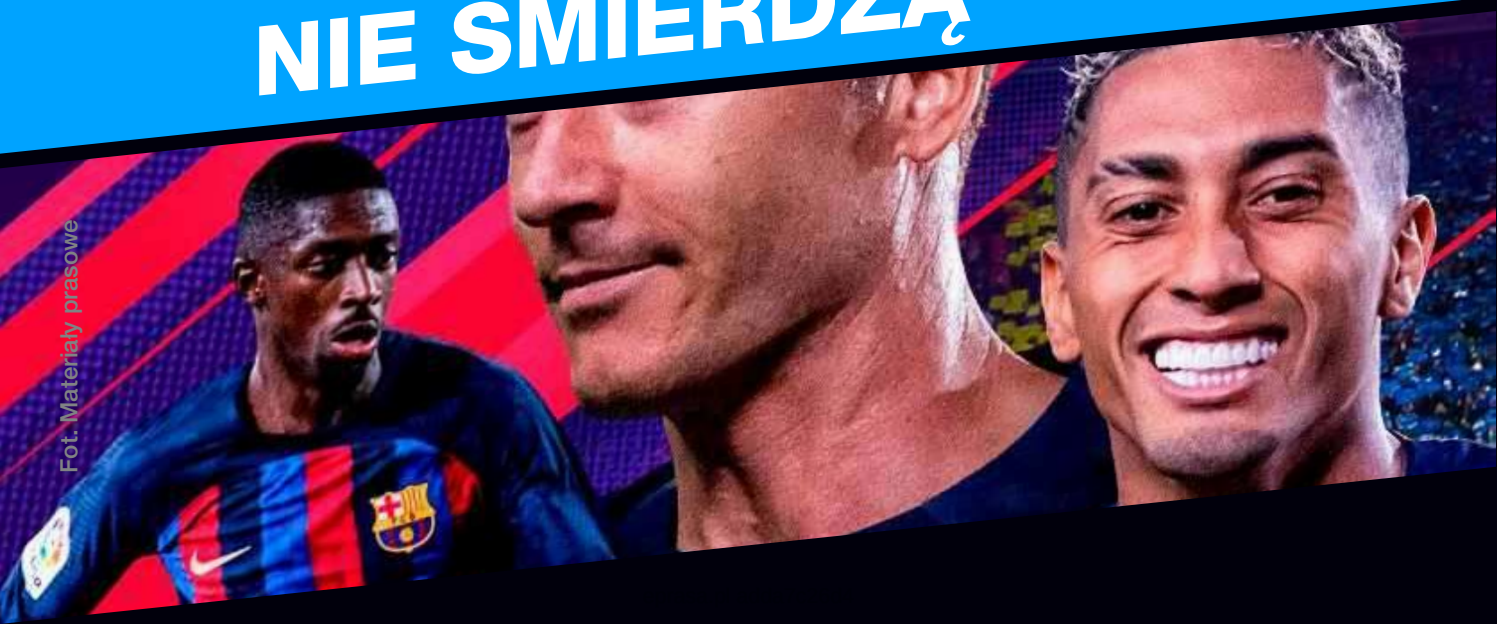
Żadna z tych kwestii nie jest niemożliwa do realizacji, ale to turecki prezydent, wzmocniony wyborczym zwycięstwem, podejmie decyzję, jak i kiedy się to stanie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4



PIENIĄDZE NIE ŚMIERDZĄ



Fot. Materiały prasowe

FC Barcelona znalazła się na cenzurowanym po tym, gdy dwóch jej piłkarzy nagrało pozdrowienia dla kibiców z Rosji. Fala krytyki miesza się z pytaniami o to, **ILE DZIŚ ZNACZĄ ROSYJSKIE PIENIĄDZE W EUROPEJSKIM SPORCIE**. *I dlaczego nie udało się ich całkowicie wyrugować.*



Tekst: **Michał Banasiak**

Antybohaterami krótkich filmików, opublikowanych w social mediach rosyjskiego nadawcy Okko Sport, są Alejandro Balde i Sergi Roberto. Obaj piłkarze z szerokimi uśmiechami dziękują kibicom z Rosji za ich wsparcie. Balde wyraża nadzieję, że „niedługo się zobaczą”. Powiedzieć, że czas na nagrywanie takich materiałów jest nieodpowiedni, to nie powiedzieć nic.

eprasa.pl adda7c26d4

– Proponujemy, abyście następny mecz domowy rozegrali na naszym stadionie. Wasi okupujący nas przyjaciele już „przygotowali” stadion – napisano na facebookowym profilu Desny Czernihów. Rosyjskie pociski zniszczyły obiekt ukraińskiego zespołu, który nie przystąpił do ostatniego sezonu rozgrywek ligowych.

Inne ukraińskie kluby, w tym Szachtar Donieck i Dynamo Kijów, też dołączyły do licznych krytyków hiszpańskich zawodników i całego klubu. Metalist zaprosił katalońską drużyną do Charkowa. – Od Rosji, którą kochają, dzieli nas kilkadziesiąt sekund loty rakiety – napisał klub na swoim profilu.

Wpisy kolejnych drużyn z Ukrainy okraszone zostały wymownymi fotografiami rannych ukraińskich żołnierzy i zniszczonych przez rosyjskie pociski ukraińskich miast.

Zaczepiany przez dziennikarzy, Robert Lewandowski starał się bronić kolegów, sugerując, że mogli nie wiedzieć, kto ich nagrywa. Tłumaczenie można by było kupić – w natłoku marketingowych zobowiązań zawodnicy niektóre rzeczy robią machinalnie – gdyby wprost

eprasa.pl adda7c26d4

nie użyli w nagraniach słowa „Rosja”. Poza tym pozdrowienia nie zostały wypuszczone na ich prywatnych kanałach, więc po drodze powinni zainterweniować ludzie odpowiedzialni w FC Barcelonie za kontakt z mediami.

Nie tylko Barcelona

Problemu w ogóle by nie było, gdyby rosyjskiemu nadawcy nie sprzedano praw do transmitowania rozgrywek ligi hiszpańskiej. Dziennikarze stacji nie byliby wtedy uprzywilejowani w kontaktach z piłkarzami. Ale La Liga, podobnie jak inne prestiżowe rozgrywki i duże międzynarodowe turnieje, z mundialem włącznie, rosyjskiego rynku telewizyjnego odpuszczać nie chce. Chwalebnymi wyjątkami są na tym polu angielska Premier League i francuska Ligue 1, które w ubiegłym roku zawiesiły umowy z rosyjskimi nadawcami.

Tymczasem liga hiszpańska nie tylko sprzedaje prawa do pokazywania meczów w Rosji, ale współpracuje też z rosyjskim bukmacherem 1XBET. Jego logo jest widoczne na stadionowych bandach reklamowych.

eprasa.pl adda7c26d4

Siedziba firmy formalnie znajduje się na Cyprze, ale za jej założeniem stoją rosyjscy biznesmeni. W tym co najmniej jeden z przeszłością w administracji publicznej. Po wyjściu na jaw, że firma nie wypłaca wygranych swoim klientom,

> *oferuje nielegalne zakłady, a do tego jej właściciele wyprowadzają pieniądze na swoje prywatne konta,* **KILKA PAŃSTW WYRZUCIŁO JĄ** *ze swoich rynków,*

a część sponsorowanych przez nią drużyn, w tym Chelsea i Liverpool, wycofało się ze współpracy.

Główni udziałowcy mają też problemy z prawem w samej Rosji – stąd przeprowadzka na Cypr – ale 1XBET i kilka innych powiązanych z nią firm bukmacherskich, nadal działa na rosyjskim rynku.

Rosyjski rodowód, śliskie interesy i nieciekawa reputacja bukmachera, nie odstraszają nie tylko La Ligi, ale też FC Barcelony. Zespół z Katalonii ma podpisany kontrakt z 1XBET, gwarantujący mu 9 milionów euro

eprasa.pl adda7c26d4

rocznie. Włodarze klubu wprost przyznają, że nie widzą podstaw, by umowę zrywać. Obiekcji nie mieli też najwidoczniej działacze PSG i Lille. Oba francuskie kluby dopiero co nawiązały współpracę z szemranym sponsorem.

Gesty wsparcia dla Ukrainy – tak. Odrzucenie rosyjskich pieniędzy – nie.

Tajemnicze umowy

Nie mniej alergicznie niż na pozdrowienia dla rosyjskich kibiców, ukraińskie kluby zareagowały na informację, że piłkarski mistrz Rosji Zenit Sankt Petersburg będzie grał w strojach hiszpańskiej firmy Joma. Zaskoczenie było tym większe, że Joma ubiera reprezentację Ukrainy i kilka tamtejszych drużyn klubowych.

Karpaty Lwów momentalnie zerwały umowę z hiszpańskim producentem i podpisały nową z Nike. Było to o tyle symboliczne, że właśnie Nike przygotowywała wcześniej stroje dla Zenita. Zaprzestała po rosyjskie agresji na Ukrainę. – Jednym z decydujących kryte-

eprasa.pl adda7c26d4

riów przy wyborze partnera technicznego było całkowite wyjście firmy Nike z rynku rosyjskiego – przekazał lwowski klub komunikacie.

Inny ukraiński zespół ubierany przez Jomę, Kryvbas Krzywy Róg, spontanicznie zakleił logo firmy wulgarnym określeniem jej współpracy z Rosjanami.

Historia nie kończy się jednak w tym miejscu, bo mimo oficjalnego zaprezentowania nowych strojów przez Zenit, Joma zaprzeczyła podpisaniu umowy z klubem. – Centrala firmy zaprzestała jakichkolwiek aktywności sponsorskich wobec drużyn z Rosji i Białorusi. Nie mamy bezpośredniego kontaktu i nie mamy nic wspólnego z nowymi strojami Zenita – napisano w oświadczeniu.

Jak to możliwe? Tropy prowadzą do rosyjskiego pośrednika, który dysponując koszulkami Jomy, umożliwił przygotowanie na ich bazie strojów meczowych drużyny z Sankt Petersburga.

W kadrze drużyny jest dziesięciu obcokrajowców. Większość z nich do Brazylijczycy. Malcolm i Claudinho w tym roku odebrali rosyjskie paszporty. Kolejno

eprasa.pl adda7c26d4

od 2024 i 2026 roku będą mogli być powołani do reprezentacji Rosji.

Gazprom wciąż widoczny

O niedomówieniach nie może być mowy przy okazji negocjacji, prowadzonych przez stambulski Beşiktaş z Gazpromem. Rosyjski koncern, w ostatnim roku niemal całkowicie wycięty z europejskiej piłki, stara się zostać sponsorem tytularnym stadionu Beşiktaşu. Według tureckich mediów na stole leży oferta opiewająca na 60 milionów euro za trzyletnie przemianowanie obiektu na Gazprom Arenę. O wyniku rozmów dowiemy się najpóźniej za kilka tygodni, gdy wygaśnie obecna umowa klubu z operatorem telekomunikacyjnym Vodafone.

Beşiktaş byłby drugim klubem grającym w europejskich pucharach, sponsorowanym przez Gazprom. W ubiegłym roku z rosyjskich pieniędzy zrezygnowały Schalke i Austria Wiedeń, ale kilka miesięcy później serbska Crvena Zvezda Belgrad podpisaną w 2010 roku umowę z koncernem, przedłużyła o kolejne dwa lata.

eprasa.pl adda7c26d4

Gazprom stał się też języczkiem u wagi podczas tegorocznych mistrzostw świata w boksie. Zasilane pieniędzmi gazowego giganta Międzynarodowe Stowarzyszenie Boksu (IBA) przygotowało rekordowe nagrody dla medalistek turnieju pań i najlepszych zawodników w zmaganiach mężczyzn. Złote medale kobiet wyceniono na 100 tysięcy dolarów. Mężczyzn – na 200. Miała to być przynęta dla zawodników, w związku z mocno nadszarpniętą reputacją światowej federacji.

Na jej czele stoi Umar Kremlew. Rosjanin, dobry znajomy Władimira Putina. Zarządzana przez niego organizacja

> *jest jedyną, reprezentującą dyscyplinę olimpijską, która* **DOPUSZCZA DO STARTU ZAWODNIKÓW Z ROSJI I BIAŁORUSI** *bez żadnych restrykcji.*

Boksują pod flagami narodowymi, przy akompaniamencie swoich hymnów.

eprasa.pl adda7c26d4

IBA od kilku lat jest skonfliktowane z Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim. MKOl zarzuca federacji łapówkarstwo i korumpowanie sędziów. Z tego powodu IBA zostało pozbawione możliwości przygotowywania kwalifikacji do igrzysk w Paryżu, a boks znajduje się na razie poza programem kolejnych w igrzysk, w Los Angeles.

W związku z podejściem IBA wobec pięściarzy z Rosji i Białorusi, kilkanaście krajów, w tym Polska, USA i Wielka Brytania, zbojkotowały tegoroczne mistrzostwa świata kobiet w New Delhi i mężczyzn w uzbeckim Taszkiencie. Wysokie nagrody pieniężne spełniły jednak swoje zadanie. Mimo częściowego bojkotu, w zawodach wzięła udział rekordowa liczba zawodników. Wyłamał się też jeden z Polaków – Oliwier Szot pojechał na mistrzostwa na własną rękę.

W Taszkiencie mistrzami świata zostało dwóch Rosjan – Muslim Gadżimahomedow i Szarabutin Atajew. Poza złotymi medalami i czekami na 200 tysięcy dolarów, dostali też telegramy gratulacyjne od Władimira Putina.

eprasa.pl adda7c26d4

Pytany o finansowanie organizacji pieniędzmi Gazpromu Kremlew odpowiada, że umowa oficjalnie wygasła w 2022 roku, a teraz IBA poszukuje nowego sponsora. Jednym z oferentów jest Gazprom.

Tylnymi drzwiami

Prawną walkę o powrót do międzynarodowej rywalizacji toczy rosyjski kierowca wyścigowy Nikita Mazepin. W dniu agresji Rosji na Ukrainę miał umowę ze startującą w Formule 1 drużyną Haas. Mazepin był tzw. pay driverem – miejsce w bolidzie Haasa gwarantował mu kontrakt sponsorski podpisany przez tę stajnię wyścigową z rosyjskim koncernem nawozowym Uralkali, należącym do ojca kierowcy, Dmitrija Mazepina.

Po 24. lutego 2022 Haas natychmiast wypowiedział umowę rosyjskiemu sponsorowi. Niedługo później Mazepin-senior trafił na listę osób objętych unijnymi i brytyjskimi sankcjami. Rykoszetem dostało się też juniorowi, który dotykające go restrykcje zaskarżył sądownie. I ma na tym polu pierwsze sukcesy: Trybunał Spra-

eprasa.pl adda7c26d4

wiedliwości Unii Europejskiej uchylił sankcje obowiązujące na terenie Wspólnoty.

Mazepin twierdzi, że gdyby nie przeszkody prawne – formalnie uniemożliwiające mu starty w wyścigach w konkretnych krajach – znalazłby pracodawcę w paddocku F1.

Brzmi naiwnie? Nie, jeśli weźmiemy pod uwagę, że z pomocą znów mogłyby przyjść pieniądze ojca. Tym razem Dmitrij Mazepin miałby kupić synowi już nie tylko miejsce w zespole, ale... cały zespół.

Gdy pojawiły się informacje, że Red Bull jest zainteresowany sprzedażą należącego do siebie (sponsorowanego m.in. przez Orlen) teamu Alpha Tauri, zainteresowanie jego nabyciem okazał

> *szerzej nieznany fundusz inwestycyjny z Kazachstanu. Szybko okazało się, że* **KRĘCI SIĘ PRZY NIM DMITRIJ MAZEPIN.** *Oferta została odrzucona.*

eprasa.pl adda7c26d4

Mazepinowie mają w rękawie jeszcze jednego asa. Zanim Nikita trafił do F1, ścigał się w F2, w zespole Hitech, należącym do jego ojca. W ubiegłym roku rosyjski oligarcha pozbył się udziałów na rzecz swoich współpracowników, by Hitech mógł bez prawnego i wizerunkowego obciążenia ścigać się dalej. Tajemnicą poliszynela jest jednak, że swoje wpływy zachował. A Hitech wyraża zainteresowanie dołączeniem do stawki F1.

Pieniądze ważne dla wszystkich

Sponsorów międzynarodowego sportu na swoją stronę próbują przeciągnąć Ukraińcy. Zmęczeni próbami racjonalnego przekonywania MKOl-u, że sportowców z Rosji i Białorusi powinno zabraknąć na igrzyskach w Paryżu, zdecydowali się sięgnąć po argumenty ekonomiczne. Z ofensywą dyplomatyczną ruszyli nie tylko w szeregi polityków i działaczy sportowych, ale też do firm finansujących igrzyska.

Bridgestone, Samsung, Procter&Gamble, Visa czy Coca-Cola to tylko kilka spośród kilkunastu marek przelewających na konto MKOl-u po kilkaset milionów

eprasa.pl adda7c26d4

dolarów w ramach każdego olimpijskiego cyklu, obejmującego letnią i zimową edycję igrzysk. W sumie daje to ponad 3 miliardy dolarów za czterolecie.

Ukraina chce, by sponsorzy igrzysk dołączyli do koalicji sprzeciwiających się udziałowi rosyjskich i białoruskich zawodników w tej imprezie. Głosu swoich

> *mecenasów MKOl. nie mógłby zignorować. Sęk w tym, że dotąd* **ŻADEN Z OLIMPIJSKICH REKLAMODAWCÓW** *nie zajął w tej sprawie oficjalnego stanowiska.*

Apelowała o nie brytyjska minister kultury, mediów i sportu Lucy Frazer. Doczekała się odpowiedzi, ale akurat nie ze strony sponsorów.

– Decyzje dotyczące udziału sportowców w międzynarodowych zawodach nie leżą w gestii rządów. Mamy nadzieję, że brytyjski rząd uszanuje autonomię sportu – napisał w oświadczeniu niewywoływany do tablicy MKOl. Minister Frazer najwyraźniej trafiła w czuły punkt.

eprasa.pl adda7c26d4

Tymczasem do Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu w Lozannie wpłynął właśnie wniosek o odszkodowanie, jakiego Wszechrosyjska Federacja Siatkówki domaga się za odebranie Rosji praw do organizacji ubiegłorocznych mistrzostw świata. Zaplanowana w 10 rosyjskich miastach impreza została przeniesiona do Polski i Słowenii, po tym jak anulowano wszystkie duże międzynarodowe turnieje i rozgrywki, zaplanowane w Rosji i Białorusi. Zeszłoroczny finał piłkarskiej Ligi Mistrzów zamiast na petersburskiej Gazprom Arenie, rozegrano przecież w Paryżu.

Rosjanie domagają się rekompensaty w wysokości 80 milionów dolarów za wydatki poniesione na przygotowania do mistrzostw, które ostatecznie odbyły się gdzie indziej. W swoim stylu wkładają kij w mrowisko i robią z siebie ofiarę. Międzynarodowa Federacja Siatkówki (FIVB) do sprawy odnosi się bardzo dyplomatycznie. Wszak Trybunał będzie badał aspekt prawny podpisanych umów i podjętych decyzji, a nie racje moralne.

eprasa.pl adda7c26d4

Niedoszli organizatorzy siatkarskiego czempionatu w dużej mierze mają rację. Przecież od 2018, kiedy przyznano im organizację turnieju, rzeczywiście ponosili niemałe koszty przygotowania tak dużego wydarzenia. Można by przyznać, że słusznie domagają się uregulowania tego rachunku. Tyle tylko, że mylą się w kwestii adresata swoich roszczeń. Odpowiedzialnych zabrania im mistrzostw nie należy szukać w Lozannie – są znacznie bliżej, na Kremlu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

Felieton



Gen. Waldemar Skrzypczak

Ciężar odpowiedzialności prezydenta Zełenskiego

Proces przygotowania armii ukraińskiej w nowych strukturach organizacyjnych dobiega końca. Dzięki dostawom sprzętu z Zachodu, w ostatnich miesiącach szczególnie „obfitym”, armia pozyskała nowe zdolności. To z kolei – zdecydowanie wzmocniło jej potencjał bojowy.

Fot. Adam Jagielak

eprasa.pl adda7c26d4

Główny wysiłek skupiony był na reorganizacji wojsk lądowych a przede wszystkim na sformowaniu nowych brygad i ich wyszkoleniu. Oczywiście tajemnicą jest to, ile i jakich brygad udało się Ukraińcom zorganizować, ale licząc ilości różnorodnego sprzętu, jaki otrzymali, można szacować, że stanowić to może potencjał 6-8 brygad pancernych, w podobnej liczbie brygad zmechanizowanych. Ponadto około dziesięciu brygad zmotoryzowanych i lekkich. Na pewno do tego potencjału doliczyć trzeba kilka brygad lub pułków przeznaczonych do działań specjalnych, desantowych i typowo szturmowych.

Wszystkie te formacje, poza typowo pancernymi, są mocno nasycone mobilnymi środkami przeciwpancernymi i przeciwlotniczymi, co ma im zapewnić pełną autonomiczność i swobodę operacyjną w działaniach. To znaczący potencjał, którego wartością dodaną jest wyszkolenie żołnierzy pod okiem wytrawnych instruktorów z państw zachodnich oraz zaprawionych w boju z Rosjanami żołnierzy ukraińskich.

eprasa.pl adda7c26d4

Obrona powietrzna Ukrainy, wyposażona w najnowsze systemy walki, skutecznie zwalcza ataki rosyjskich różnorodnych systemów uderzeniowych.

> *Rosjanie w tej walce* **POSTAWILI WSZYSTKO NA JEDNĄ KARTE.** *Ich celem jest wyczerpanie ukraińskich zdolności obronnych.*

Częste ataki Rosjan zmuszają Ukraińców do zwalczania mało ważnych celów zaawansowanymi technologicznie rakietami, których dostępność jest ograniczona. A wynika to z procesów produkcyjnych liczonych w miesiące. Stąd decyzja odpowiedzialnych za obronę powietrzną Ukrainy o selektywnym zwalczaniu celów powietrznych. Super rakiety przeciwko najniebezpieczniejszym rakietom Rosjan np. Ch-555 czy Kindżałom.

Irańskie drony zwalczane są artylerią przeciwlotniczą różnego kalibru z dużą skutecznością.

Na froncie sytuacja jest bardzo złożona i w zasadzie poza kierunkiem bachmuckim od grudnia ubiegłego

eprasa.pl adda7c26d4

roku znaczących zmian w położeniu wojsk nie było. Niezmiennie Rosjanie podejmują próby przerwania ukraińskiej obrony na różnych kierunkach, zarówno na północy w obwodzie ługańskim czy charkowskim. Na południu, w obwodzie zaporoskim, w obawie przed sygnalizowaną przez wszystkich od lutego kontrofensywą ukraińską przygotowują się do obrony. Na kierunku chersońskim, wzdłuż Dniepru trwają walki podjazdowe sił specjalnych obu walczących stron.

Obie strony gromadzą nowe siły do starcia, które – czego wszyscy oczekują – ma dać Ukrainie zwycięstwo, będące przed szczytem NATO w Wilnie w dniach 11-12 lipca odpowiedzią Zełenskiego na oczekiwania Zachodu.

To szansa dla Ukrainy na zielone światło do Sojuszu, wskazanie drogi do budowania bezpieczeństwa wspólnie z Sojuszem lub innym układem sił w regionie. Ale zawsze gotowym odpowiedzieć wspólnie z Ukrainą na zagrożenia ze strony Rosji. Formą silnego sojuszu państw doskonale obronnie przygotowanych do odpowiedzi na każde zagrożenia ze strony Rosji.

eprasa.pl adda7c26d4

Czas pokaże, jaką formułę uda się zbudować. Determinacja Zachodu na przestrzeni ostatnich miesięcy wzrosła. To dobra wróżba.

Teraz ruch należy do prezydenta Zełenskiego. Wojskowi ukraińscy mają plany w kilku wariantach. Wskażą optymalne warunki co do czasu i kierunku kontrofensywy.

> *Każda taka* **DECYZJA OBARCZONA JEST RYZYKIEM** *przede wszystkim w sytuacji, kiedy Ukraina nie ma przewagi strategicznej.*

Ale wydaje się, że Zachód zadbał o wszystko, aby pomniejszyć to ryzyko.

Tempo podkręcają rzecznicy pokoju lub zawieszenia broni, którzy czynią wysiłki dla zakończenia wojny, kolędując po stolicach różnych państw. I co ciekawe, nikt – poza stronami walczącymi – nie ma pomysłu, jak wstrzymać działania zbrojne i jak ma wyglądać techniczne rozdzielenie walczących.

eprasa.pl adda7c26d4

Wydaje się że Zełenski swoją międzynarodową aktywnością zjednał sobie wielu nowych przyjaciół. Wiele państw cicho wspierających Rosję zneutralizował. To w kategorii jakichkolwiek rozmów pokojowych ma kapitalne znaczenie i zapisuje się na konto prezydenta Ukrainy jako znaczący sukces.

Zełenski jest świadom odpowiedzialności za każdą swoją decyzję. Dotychczasową postawą dał świadectwo dojrzałości godnej męża stanu najwyższego formatu.

Teraz stoi w obliczu jednej z najtrudniejszych decyzji, która ma pchnąć zasadniczy potencjał ukraińskiej armii do zwycięstwa i doprowadzić do zmiany sytuacji strategicznej Ukrainy w tej wojnie. Utwierdzić Zachód, że Ukraina jest godna pomocy militarnej i ekonomicznej.

Prezydent ma świadomość ciężaru tej decyzji w obliczu strat, jakie poniosą kontratakujące wojska. I z praktyki dowódczej wiem, że zawsze podejmujący taką decyzję jest sam. Z całym ciężarem odpowiedzialności.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

wprost

Innowatory®

WPROST 2023

XIII EDYCJA

ORLEN

PARTNER STRATEGICZNY

eprasa.pl adda7c26d4

OSIĄGNĄĆ WIĘCEJ NIŻ INNI

Robert Karaś wywalczył rekord świata na morderczym dziesięciokrotnym dystansie Ironmana

Fot. Instagram/robert_karas_teamkaras

eprasa.pl adda7c26d4

– **TO ROBERT KARAŚ, A NIE PIŁKARZE POWINIEN BYĆ PRZYKŁADEM DLA MŁODYCH LUDZI**, *jak można wytrenować hart ducha – mówi psycholog,* **DR TOMASZ WITKOWSKI**.



Rozmawiała **Krystyna Romanowska**

Robert Karaś po raz drugi próbował i teraz udało mu się pobić rekord świata na 10-krotnym dystansie Ironmana - czyli 38 km pływania, 1800 km jazdy na rowerze i 422 km biegu. Dlaczego relatywnie mało osób się nim zachwyca? Część z nas woli go zbagatelizować, mówiąc: „Po prostu wariat”.

Są dwa modele „poznawczej obróbki” Roberta Karasia uczestniczącego w Ironmanie, czyli tego, jak o nim możemy myśleć. Można go zdeprecjonować, zbagatelizować, zracjonalizować, czyli odciąć się od niewygodnej – z punktu widzenia poznawczego – sytuacji. Dlaczego jest taka niewygodna? Ponieważ rodzi natych-

eprasa.pl adda7c26d4

miast porównanie: „czy ja mógłbym/ mogłabym tak jak Karaś”? A jeżeli nie mógłbym/mogłabym to dlaczego? Jeżeli ktoś dokonuje rzeczy poza naszym zasięgiem (np. jest wirtuozem skrzypiec czy pianina), możemy zawsze wytłumaczyć: talent wrodzony. I nie mamy z tym problemu – nie zazdrościmy tak bardzo. Robert Karaś to bieganie, jazda na rowerze, pływanie. Wszystko



Tomasz Witkowski

– dr psychologii, pisarz, publicysta i scenarzysta. Autor i współautor kilkudziesięciu artykułów naukowych, ponad dwustu artykułów popularnonaukowych i kilkunastu książek, w tym czterech opublikowanych w USA. Założyciel Klubu Sceptyków Polskich, Racjonalista Roku 2010.

eprasa.pl adda7c26d4

to, co przeciętny człowiek może zrobić, wobec tego – oczywiście więc, że nasuwają się porównania co do możliwości, determinacji, hartu ducha. Ja oczywiście nie zachęcam przeciętnego człowieka do tego, żeby nagle zaczął biegać Ironmany, a już na pewno nie dziesięciokrotne. Pamiętajmy, że wysiłek stały, intensywny powyżej 2 godzin dla większości ludzi bez przygotowania jest szkodliwy.

Ale ewidentnie ludzi coś rusza, kiedy widzą jak biegnie Karaś.

Patrząc na morderczy wysiłek, myślimy o harcie ducha, o tym, że przeciętny Kowalski ma kłopot, żeby zmotywować się do codziennego spaceru, a Karaś trenuje 8 godzin dziennie. Złośliwcy natychmiast ripostują: „no tak, ale on nie musi pracować”. Myślę, że jednak jest ogromna różnica między wstawaniem rano do pracy a ośmiogodzinnym codziennym treningiem.

Ludzie patrząc na Karasia, myślą o swoich zasobach. „Jeżeli taki ktoś potrafi zdobyć się na tak morderczy wysiłek, to może ja mam w sobie także zasoby, aby być takim człowiekiem” – pytamy siebie samych.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Instagram/robert_karas_teamkaras

Dzieciokrotny Ironman to wszystkie trzy konkurencje triatlonu pomnożone przez 10 - przebiec trzeba więc 422 km...

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Instagram/robert_karas_team/Karas

eprasa.pl adda7c26d4

Nie ma aż tak dużych różnic między ludźmi, żeby stwierdzić, że to jest człowiek, który robi coś, co jest nieosiągalne dla większości z nas. Oczywiście, jakieś zbliżenie się do tego, co on robi jest osiągalne.

I tu przechodzimy do drugiego modelu postawy wobec wyczynów Roberta Karasia.

> *Potrzebna jest nam pokora i uznanie, że* **JESTEŚMY PO PROSTU GORSI OD NIEGO** *przynajmniej w zakresie wydolności fizycznej, wytrwałości i motywacji.*

Jeżeli tego faktu nie skonstatujemy to nie zmienimy nic w swoim nastawieniu do rzeczywistości. Tutaj chcę zwrócić uwagę na bardzo ważną sprawę. Pop-psychologia mówi bardzo dużo o budowaniu samooceny u dzieci, młodzieży. Najczęściej popełniany błąd to budowanie jej wyłącznie na pochwałach. Pozytywna informacja daje tylko zadowolenie, negatywna – otwiera możliwość na zmiany. Roy F. Baumeister, amerykański psycholog, wykazał, że samoocena nie ma specjal-

eprasa.pl adda7c26d4

nie wpływu ani na wyniki w nauce, ani na inne osiągnięcia. Dobrze jest mieć wysoką samoocenę, ale to nie jest wyznacznikiem wszystkiego, tak jak sądzi wielu dorosłych pracujących z dziećmi.

Jak pan myśli o Robercie Karasiu?

Trochę jak o biorobocie. Ale to – oczywiście – żart. Myślę z ogromną sympatią i podziwem. Ja sam wspinałem się w wysokich górach, żeglowałem na Antarktydzie i biegam cały czas na biegówkach. Dla mnie jego dystanse, jego wytrwałość są niewyobrażalne. Podejrzewam, że przeciętny piłkarz, nawet ten najlepszy, uwielbiany przez miliony, nie byłby w stanie przetrwać nawet jednokrotnego Iron Mana. Ale to piłkarzami się zachwycamy i to oni dostają największe gaże.

Tymczasem w Polsce mamy naprawdę sportowców-gigantów. Robert Karaś jest właściwie jednym z nich. Przypomnijmy, że obok niego biegnie jeszcze dwóch innych Polaków, czyli na dziewięciu startujących, jedna trzecia ultramaratończyków to my!

Są też inni: biegaczka Patrycja Bereznowska jest nieoficjalną dwukrotną rekordzistką świata w biegu na

eprasa.pl adda7c26d4

24-godziny. W 2010 roku Roman Bartkowiak, 61-letni ratownik ze Śremu przygotowywał się i pobił rekord świata w pływaniu długodystansowym. Przepłynął non stop ponad 120 km. Co ciekawe – w tym czasie polska reprezentacja zawiesiła treningi z powodu wysokich temperatur! Bartkowiak śmiał się z tego, bo w tym czasie biegał po 18 km po lesie. Jego rekord nie został odnotowany w księdze rekordów, bo ratownik nie miał 5 tysięcy funtów, żeby zapłacić za komisję, która to poświadczy. Mamy więc przykłady ludzi, którzy mogą być dla dzieciaków wzorcami wytrwałości, dążenia do tego, co chce się osiągnąć.

A młodzi ludzie gremialnie chcą zostać influencerami, a cała Polska huczy, kiedy wyżelowani chłopcy przegrywają kolejny mecz, wszyscy się podniecają, a puby pękają w szwach. Tymczasem jeden z najtwardszych ludzi na świecie biegnie kolejne okrążenie, a ma ich w sumie do pokonania 420.

Nie każdy może być Karasiem.

Na pewno tacy ludzie mają podkręcone parametry fizjologiczne w stosunku do „normalsów” – pokazują

eprasa.pl adda7c26d4





Fot. Instagram/robert_karas_teamkaras

Robert Karaś na trasie kolarskiego odcinka Ironmana - do przejachania 1800 km.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Instagram/robert_karas_teamkaras

eprasa.pl adda7c26d4

to badania medyczne. Mają po prostu lepsze predyspozycje. Poza tym to jest zawsze ciężka praca.

> *Samym talentem nie wygra się 10-krotnego Iron Mana. To, co odróżnia Roberta Karasia od reszty* **TO KWESTIA WYTRWAŁOŚCI I TWARDOŚCI.**

I dlatego uważam, że w kolejce do niego powinni się ustawić wszyscy psychologowie sportowi.

Psychologia jest oparta w znacznej mierze na modelu tzw. patogenetycznym. Czyli: szukamy przyczyn naszych niepowodzeń, problemów i staramy się je usuwać. Alternatywą do takiego podejścia jest model salutogenetyczny, zaproponowany po raz pierwszy przez Aarona Antonovsky’ego. On koncentruje się na zasobach – właśnie wytrwałości, odporności, koherencji. Rozwijając je można osiągnąć więcej niż inni ludzie. Co ciekawe – herosi w stylu Roberta Karasia nie są tak naprawdę dokładnie zbadani. To, co o nich wiemy, to są szczątkowe informacje. Z reguły są to ludzie cha-

eprasa.pl adda7c26d4

rakteryzujący się twardością psychiczną, czyli tzw. hardiness.

Jeżeli Karaś trenuje 8 godzin dziennie: 2 godziny basenu, 3 godziny roweru i biegnie 18 kilometrów – i robi to cyklicznie dzień po dniu – to wiemy, że wypracował niezwykle silne mechanizmy kontroli działania.

Uważam, że świętym Graalem psychologii jest zrozumienie potęgi działania siły woli. Wbrew pozorom nie została ona tak naprawdę dokładnie poznana. Siłą woli psychologowie zajmowali się na początku XX wieku. Później niemal całkowicie zarzucili tę problematykę. Dopiero pod koniec XX wieku Juliusz Kühl z Niemiec i – wspomniany wcześniej – Roy Baumeister z USA niezależnie od siebie badali siłę woli. Nie mamy jednak w rezultacie tych badań rozstrzygającej teorii o tym, jak budować siłę woli. Tymczasem niemal wszystko, z czym się mierzymy w życiu wymaga siły woli: problem z wagą, z paleniem papierosów, z nauką języka obcego, koncentracją uwagi.

Co psychologowie powinni dokładnie badać u Roberta Karasia?

eprasa.pl adda7c26d4

Niezwykle ciekawy jest właśnie mechanizm kontroli działania, który u takich sportowców jest nieprawdopodobnie silny. Gdybym miał możliwość rozmowy z nim w celach badawczych, na początek pytałbym go o kwestie motywacyjne, czyli bardziej o porażki niż o sukcesy, bo to porażki i chwile słabości są najciekawsze, jak sobie z nimi radzi, jak je przezwycięża. Na pewno bardzo ciekawe byłyby emocje, które mu w tych porażkach towarzyszą, jak je interpretuje, jakie mechanizmy poznawcze wykorzystuje, żeby sobie z nimi poradzić.

W 2015 roku polska załoga jachtu Selma Expeditions dopłynęła do najbardziej na południe wysuniętego miejsca na morzach świata, na Morze Rossa na Antarktydzie. Jako pierwsi dopłynęli w – można powiedzieć – kompletnie nieludzkie miejsce. Jako psycholog pomagałem w doborze załogi na ten rejs. Prosiłem, żeby członkowie załogi prowadzili dzienniczki i notowali w nich swoje samopoczucie, emocje. Po powrocie rozmawiałem z nimi, prowadząc ustrukturyzowane wywiady. Przygotowując się do tego, przeszukałem literaturę naukową poświęconą podobnym sytuacjom.

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Instagram/robert_karas_teamkaras

Na trasie Brasil Ultra Tri Robertowi Karasiowi odnowiła się kontuzja, musiał kilka godzin regenrować się, ale i tak rekord był jego

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Instagram/robert_karas_teamkaras

eprasa.pl adda7c26d4

Okazało się, że prowadzi się bardzo niewiele takich badań. Większość pochodziła z czasów wyścigu kosmicznego pomiędzy Rosją a USA – wtedy szukano potencjałów technologii i potencjału w ludziach. Co ciekawe: Rosjanie byli bardziej zainteresowani potencjałem psychicznym niż Amerykanie. W tamtych czasach prowadzono badania na łodziach podwodnych, na izolowanych platformach wiertniczych, wśród speleologów na dłuższych wyprawach pod ziemią, rozmawiano z górnikami, którzy przeżyli katastrofy. Współczesnych badań jest jak na lekarstwo. A przecież to właśnie

> *w takich ekstremalnych warunkach: w zimnie, deprywacji snu, na skraju wytrzymałości,* **SPRAWDZA SIĘ TA MITYCZNA SIŁA WOLI,** *kompetencje umysłowe.*

Patrzymy na wyczyn Karasia czy na wyczyn załogi Selmy jako na zwycięstwo kompetencji fizycznych. Ale de facto Piotr Kuźniar, kapitan Selmy, przygotowywał

eprasa.pl adda7c26d4

się do tej ekspedycji kilka lat. Na każdą sytuację miał kilka planów awaryjnych. Zresztą ten rejs dzięki temu przebiegł bez większych problemów. Tak samo jest podczas morderczego dystansu Roberta Karasia. Jego udział musi zostać opracowany z głową. I to w odniesieniu do diety, w odniesieniu do kontroli zdrowia, do tempa jakie utrzymywać. To są też żmudne badania, żmudna praca nad sobą, nad swoim organizmem i badaniem jego możliwości.

Czego nas uczy Robert Karaś?

Pokory. Wytrwałości. To chyba starczy.

Musimy najpierw uznać swoją „gorszość”, a potem na tej gorszości zbudować swojego własnego „wewnętrznego Karasia”?

Tak. Jeżeli w ogóle chcemy podążać w tym kierunku. Ale nawet jeżeli naszą dziedziną jest choćby gra na pianinie, pisanie, malowanie, to zostańmy Karasiem pianina czy pióra, czy czegokolwiek, co jest naszą pasją.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4



Fot. Adam Chełstowski / Forum

POLACY PALĄ CORAZ WIĘCEJ

eprasa.pl adda7c26d4

– Zakaz sprzedaży osobom urodzonym po 2005 roku, wzrost cen, szare opakowania, ukrycie papierosów pod ladę i skuteczna pomoc palącym: **WCIĄŻ SĄ JESZCZE SZANSE, BY POLSKA DO 2050 ROKU STAŁA SIĘ KRAJEM WOLNYM OD DYMU TYTONIOWEGO – MÓWI PROF. PIOTR JANKOWSKI,** *kierownik Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych i Geronto-kardiologii CMKP. Na razie jednak idziemy w odwrotnym kierunku: sprzedaż papierosów w Polsce rośnie.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Palił Pan kiedyś papierosy?

Gdy miałem 8 lat – przez kilka tygodni. Przestałem palić po interwencji rodziców. Od tego czasu nie miałem papierosa w ustach. Tak więc przez etap palenia

eprasa.pl adda7c26d4

przeszedłem w wieku 8 lat. Potem już nawet w „celach towarzyskich” nie paliłem.

Rozumie Pan jednak palaczy: osoby uzależnione od nikotyny?

Tak. Wiem, że trudno jest zaprzestać palenia. Palacze zaczynają palić z różnych przyczyn, a leczenie powinno uwzględniać przyczyny, dla których konkretna



Piotr Jankowski

- prof. dr. hab. nauk medycznych, absolwent Centrum Medicum UJ. Jest kierownikiem Katedry Chorób Wewnętrznych i Gerontokardiologii oraz Zakładu Epidemiologii i Promocji Zdrowia Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego im. prof. Witolda Orłowskiego w Warszawie.

eprasa.pl adda7c26d4

osoba zaczęła palenie, jednak również mechanizm prowadzący do rozwoju uzależnienia.

To choroba, którą trzeba leczyć?

Podobnie jak uzależnienie od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych, jak również uzależnienia behawioralne. W przypadku palenia papierosów mamy podwójny mechanizm – zarówno uzależnienie behawioralne, jak i farmakologiczne. Dostarczamy do organizmu substancję uzależniającą, jaką jest nikotyna.

Przed pandemią były takie zapowiedzi, że Polska do 2030 roku ma stać się krajem „wolnym od dymu tytoniowego”. Ostatnie statystyki pokazują jednak, że dzieje się odwrotnie: sprzedaż papierosów w Polsce rośnie. Są kraje, które lepiej radzą sobie z tym problemem. Możemy przekopiować jakieś skuteczne rozwiązania?

Kraj „wolny od dymu tytoniowego” zakłada, że odsetek osób palących spada poniżej 5 proc. w populacji. Patrząc na ostatnie statystyki dotyczące deklaracji palenia papierosów, ale też sprzedaży papierosów w Pol-

eprasa.pl adda7c26d4

sce, termin 2030 jest nierealny, jednak 2050 wciąż możliwy. Pod warunkiem, że wdrożymy skuteczne rozwiązania, stosowane w innych krajach. Na przykład zakaz sprzedaży papierosów dla osób urodzonym po danym roku.

Osoba, która skończy 18 lat, też powinna nie mieć możliwości kupienia papierosów?

Takie rozwiązanie jest stosowane w niektórych krajach, np. w Australii i Nowej Zelandii.

> *Można np. wprowadzić zakaz sprzedaży papierosów* **OSOBOM URODZONYM PO 2005 ROKU** *– obecnie mają 18 lat, ale za 10 lat, to będą już 28-latkowie.*

W ten sposób z jednej strony nie uniemożliwiamy dostępu do produktów tytoniowych osobom już uzależnionym (którym trzeba zaoferować inne formy pomocy leczenia), ale przede wszystkim chronimy przed uzależnieniem osoby młodsze i wchodzące w wiek do-

eprasa.pl adda7c26d4

rosły. Należy wprowadzić też, wzorem innych krajów, ograniczenia w sprzedaży papierosów elektronicznych.

Inny sposób to stosowanie identycznych form graficznych na opakowaniach papierosów. Takie same, nieatrakcyjne kolory i czcionki.

Obecnie na opakowaniach są napisy i zdjęcia pokazujące skutki palenia. Mają odstraszać.

Większość palaczy przyzwyczaiła się do nich i nie patrzy na nie. Napisy i zdjęcia – jak najbardziej powinny zostać, jednak nadal kolorystyka pozostałej części opakowania jest atrakcyjna, przyciąga wzrok. Wydaje się, że lepiej byłoby, gdyby wszystkie opakowania były szare czy czarne, niezależnie od marki.

Kolejna rzecz to schowanie ich pod ladę. Nie powinny być na wysokości wzroku. W ten sposób pozwalamy na kupowanie papierosów, ale jest mniejsza pokusa sięgania po papierosy. Ważna jest też polityka podatkowa.

Papierosy są za tanie?

eprasa.pl adda7c26d4

Dostępność cenowa produktów tytoniowych w Polsce wzrasta, czego efektem jest wzrost sprzedaży papierosów w ostatnich 5 latach. Przez ostatnie kilka dekad obserwowaliśmy stopniowe zmniejszanie sprzedaży papierosów, jednak od 5 lat widzimy wręcz odwrócenie tego trendu. To bardzo niepokojące, świadczy o porażce polityk antytytoniowych.

Można oczekiwać, że wzrośnie liczba osób chorujących i umierających w przebiegu chorób odtytoniowych – jeśli nie zmienimy polityki antytytoniowej. Wciąż można to zmienić, pod warunkiem, że zostaną wdrożone skuteczne sposoby – jak podwyższenie ceny produktów tytoniowych, schowanie papierosów pod ladę oraz zakaz sprzedaży produktów tytoniowych np. osobom urodzonym po 2005 roku. Kolejne generacje młodych ludzi wchodzących w dorosłość miałyby znacząco utrudniony dostęp do produktów tytoniowych, co w ciągu kilkunastu lat doprowadziłoby do znacznego zmniejszenia palenia.

Może na sprzedaży papierosów za dużo osób zarabia? Nie tylko właściciele sklepów, ale też państwo?

eprasa.pl adda7c26d4

Sprzedaż produktów tytoniowych zwiększa dochody budżetu, ale wydatki spowodowane chorobami odtytoniowymi są znacznie wyższe. Zmniejszenie sprzedaży produktów tytoniowych w perspektywie lat przełożyłoby się na wzrost dochodów państwa.

> *Zwiększa się efektywność pracowników, którzy przestają palić,* **ROŚNIE WYDAJNOŚĆ PRACY,** *zmniejsza się absencja chorobowa,*

wpływy z podatków rosną, zmniejszają się wydatki na zasiłki i renty.

Angażuje się Pan w wiele akcji propagujących rzucanie palenia i zniechęcanie do wchodzenia w nałóg. Gdy mówi się o papierosach, zwykle myśli się o raku. A jak kardiolog patrzy na papierosy?

Zwiększają ryzyko kilkudziesięciu nowotworów, m.in. płuca, oskrzeli, gardła, języka, ale też m.in. raka nerki i pęcherza moczowego. Jednak prawie 40 proc. zgonów w wyniku chorób odtytoniowych to zgony

eprasa.pl adda7c26d4

z przyczyn serowo-naczyniowych, kilkanaście procent – choroby płuc, w tym POCHP, czyli przewlekła obturacyjna choroba płuc.

Palenie papierosów zwiększa ryzyko chorób serca, udarów mózgu, niewydolności serca. Już wypalanie 1-5 papierosów dziennie zwiększa ryzyko zawału o 50 proc., paczki papierosów dziennie zwiększa ryzyko zawału serca prawie czterokrotnie, dwóch paczek – ośmiokrotnie.

Palenie jest szczególnie niebezpieczne u osób mających cukrzycę, nadwagę lub otyłość, nadciśnienie tętnicze, hipercholesterolemię. Leczenie uzależnienia od tytoniu zapobiega występowaniu miażdżycy. zawału serca, zgonu. Jeśli palacz po zawale serca przestanie palić, zmniejszy o 50 proc. ryzyko zgonu w porównaniu do osób, które po zawale nadal palą. Dlatego choroba, jaką jest zespół uzależnienia od tytoniu, wymaga profesjonalnego leczenia.

Jak pomóc w rzucaniu palenia?

Trzeba zacząć od porady dotyczącej rzucenia palenia, edukacji, zachęcenia do próby zaprzestania pale-

eprasa.pl adda7c26d4

nia, udzielanie wsparcia. Dysponujemy także farmakologicznymi metodami leczenia zespołu uzależnienia od tytoniu.

Większość palaczy chciałoby pozbyć się nałogu, często podejmuje wielokrotne próby rzucenia palenia. Jednak poradnictwo antynikotynowe kuleje, poradnie dla palaczy można policzyć na palcach jednej ręki. Coraz częściej mówi się o metodach „redukcji ryzyka palenia” i zastępowaniu papierosów mniej szkodliwymi e-papierosami, podgrzewaczami tytoniu itp. W Anglii rząd rozdaje palaczom e-papierosy. Czy to dobra droga?

To podejście budzi wątpliwości. Papierosy elektroniczne nie są obojętne dla zdrowia, one również zwiększają ryzyko występowania chorób płuc, chorób serca, astmy, przewlekłej obturacyjnej choroby płuc – choć w mniejszym stopniu niż papierosy tradycyjne. Nie ma jeszcze dowodów na to, że mają wpływ na powstawanie chorób nowotworowych, prawdopodobnie dlatego, że od momentu wystąpienia mutacji do wystąpienia objawów choroby nowotworowej zwykle mija

eprasa.pl adda7c26d4

ok. 20 lat. Papierosy elektroniczne pojawiły się na rynku w pierwszej dekadzie XXI wieku, dlatego pierwszych wiarygodnych analiz dotyczących wpływu na rozwój chorób nowotworowych można spodziewać się za kilka lat.

Największe niebezpieczeństwo jest jednak takie, że ich promocja jako sposobu leczenia uzależnienia od tytoniu, jako „zdrowszej alternatywy” papierosów zachęca młode osoby do palenia.

> *Mamy dowody pokazujące, że* **PAPIEROSY ELEKTRONICZNE STAJĄ SIĘ "BRAMĄ",** *przez którą młode osoby i młodzi dorośli wchodzą w nałóg.*

Podgrzewacze tytoniu produkują mniej toksyn niż papierosy tradycyjne, jednak nawet ich producenci nie deklarują, że są nieszkodliwe dla zdrowia, że nie zawierają substancji kancerogennych czy powodujących miażdżycę. Dlatego promocja tych produktów musi budzić wątpliwości. W wielu krajach

eprasa.pl adda7c26d4

wprowadza się ograniczenia w sprzedaży wymienionych produktów.

A propos Wielkiej Brytanii – w ostatnich miesiącach pojawiły się doniesienia wskazujące na istotny lobbing przemysłu producentów papierosów elektronicznych i podgrzewczy tytoniu na treść zaleceń dotyczących stosowania tych produktów.

Warto poczekać, czy za 1-2 lata nadal będzie się zalecało podawanie tych produktów. W większość krajów nie zaleca się ich stosowania jako alternatywy dla papierosów. Przede wszystkim zaleca się zaprzestanie palenia tytoniu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

IMPULSOWE POLE MAGNETYCZNE W LECZENIU SPASTYCZNOŚCI



Fot. materiały prasowe

To jest wyrób medyczny. Dla bezpieczeństwa używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.
Producentem wyrobu jest firma Med & Life sp. z o. o. z siedzibą w Komorowie.

eprasa.pl adda7c26d4

Spastyczność

Udar mózgu, stwardnienie rozsiane czy dziecięce porażenie mózgowe – te trzy choroby mają wspólny mianownik. W każdej z nich objawem może być **SPASTYCZNOŚĆ – WZMOŻONE NAPIĘCIE MIĘŚNIOWE, KTÓRE OBNIŻA JAKOŚĆ ŻYCIA CHORYCH I MOŻE BYĆ PRZYCZYNĄ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI**. *Jedną z opcji leczenia jest terapia impulsowym polem magnetycznym, której skuteczność potwierdzają badania.*

Tekst: **Katarzyna Świrydowicz**

Spastyczność, zaburzenia czuciowo-ruchowe, które charakteryzują się wzmożonym napięciem mięśni i nieprawidłowym ich działanie – występuje praktycznie w każdym wieku: zarówno u dzieci, jak i dorosłych. Najczęściej dotyczy mięśni rąk i nóg. Powoduje ból, czasami uniemożliwia chodzenie czy też wykonywanie nieskomplikowanych codzien-

eprasa.pl adda7c26d4

nych czynności. Nie jest chorobą samą w sobie, tylko symptomem innych chorób, najczęściej neurologicznych. Zamiatanie nogą podczas chodzenia, zgięta, nienaturalnie przywiedziona do ciała ręka – tak między innymi manifestuje się spastyczność.

Dlaczego pojawia się spastyczność? Jej najczęstszą przyczyną są uszkodzenia ośrodków mózgu odpowiadających za ruch oraz drogi przewodzenia sygnałów do rdzenia kręgowego. Dlatego spastyczność występuje jako objaw chorób o podłożu neurologicznym: u dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym, u osób po udarze mózgu, u chorych na stwardnienie rozsiane, po urazach rdzenia kręgowego czy zapaleniu opon mózgowych.

Spastyczność obniża jakość życia, zmniejsza aktywność i, co więcej, wzmożone napięcie mięśniowe bardzo utrudnia rehabilitację pacjenta. Nieleczona może doprowadzić do zwłóknienia, a nawet zwapnienia mięśni, rozwoju trwałych przykurczy, a także deformacji stawowych, dlatego jej leczenie jest po prostu niezbędne. W terapii spastyczności stosuje się rehabilita-

eprasa.pl adda7c26d4

cję, farmakoterapię – leki czy iniekcje z toksyny botulinowej, która powoduje hamowanie przewodnictwa nerwowo-mięśniowego i przez to przyczynia się do rozluźnienia nadmiernie napiętych mięśni.

Pole magnetyczne kontra spastyczność

Korzystne działanie w leczeniu spastyczności mają również metody poprawiające przewodnictwo neuronalne, które pozytywnie oddziałują na przekazywanie impulsów nerwowych do mięśni oraz na poprawę czucia. Poprawa przewodnictwa neuronalnego może pomóc w przywróceniu kontroli nad mięśniami i zmniejszeniu objawów. A to z kolei usprawnia rehabilitację i wpływa na polepszenie jakości życia pacjentów. Taką metodą są zabiegi impulsowym polem magnetycznym, czyli magnetostymulacja i magnetoterapia.

Leczenie i rehabilitacja impulsowym polem magnetycznym to oddziaływanie na organizm polem magnetycznym o parametrach terapeutycznych. Terapia z zastosowaniem impulsowego pola magnetycz-

eprasa.pl adda7c26d4

nego jest dziś jedną z najlepiej udokumentowanych w badaniach i obserwacjach klinicznych dziedziną medycyny fizykalnej. Pola magnetyczne powszechnie wykorzystuje się w wielu obszarach medycyny od ponad 25 lat. Skuteczność działania pól magnetycznych urządzeniem Viofor została potwierdzona w leczeniu wielu schorzeń, a badania nad ich zastosowaniem w medycynie obejmowały łącznie ponad 10 tysięcy osób.

> *W przypadku spastyczności szybkie wprowadzenie zabiegów magnetostymulacji i terapii manualnej* **W ZNACZĄCY SPOSÓB PRZYSPIESZA PROCES LECZENIA**. *Łagodzi objawy związane ze spastycznością - napięcie mięśniowe i ból.*

Pomaga wraz z ćwiczeniami w zwiększeniu zakresu ruchu w kończynach i poprawie mobilności pacjenta. Wszelkie opóźnienia w rozpoczęciu leczenia i rehabilitacji mogą spowodować nieodwracalne zmiany, do-

eprasa.pl adda7c26d4

Spastyczność



Fot. materiały prasowe

Korzystne działanie w leczeniu spastyczności mają metody poprawiające przewodnictwo neuronalne.

eprasa.pl adda7c26d4

prowadzając do niepełnosprawności, a w najlepszym przypadku opóźnić proces powrotu do zdrowia.

Pole magnetyczne a komunikacja komórek nerwowych

Potencjał błonowy neuronów (komórek nerwowych) ma istotne znaczenie dla przekazywania informacji w układzie nerwowym. Komórki nerwowe mają specjalne kanały, które kontrolują przepływ jonów.

Jak terapia impulsowym polem magnetycznym wpływa na komunikację między neuronami? W trakcje zabiegu odpowiednio dobranymi impulsami pola magnetycznego neuron jest pobudzony, co powoduje zmianę w potencjale błony komórkowej. Prowadzi to do wyzwolenia impulsów nerwowych, umożliwiając przekazywanie sygnałów między komórkami nerwowymi. Pozytywne efekty w leczeniu polami magnetycznymi są również wynikiem m.in. efektu bioelektrycznego, powodującego normalizację potencjału błon komórkowych. Podczas zabiegu magnetostymulacji wytwarzane są siły elektromagnetyczne, które wpływają

eprasa.pl adda7c26d4

na ładunki elektryczne wewnątrz komórek. Prowadzi to nie tylko do zmian w potencjale błon komórkowych, ale także do poprawy ich przepuszczalności. Ma to istotny wpływ na podstawowe funkcje komórki zarówno zdrowej, jak i chorej oraz na lepsze przekazywania informacji w układzie nerwowym.

Korzystne w rehabilitacji osób ze spastycznością jest również działanie przeciwbólowe (analgetyczne) terapii polem magnetycznym. Magnetostymulacja wpływa na wzrost wydzielania beta-endorfin – endogennych, wytwarzanych przez organizm peptydów opioidowych, które działają jako naturalne analgetyki (środki przeciwbólowe). Beta-endorfiny zmniejszają odczuwanie bólu, a także wywołują uczucie „euforii”. Są produkowane przez komórki nerwowe w różnych częściach układu nerwowego i uwalniane m.in. w odpowiedzi na stres, ból lub wysiłek fizyczny (np. podczas biegania).

Stany po udarze mózgu

Każdego roku 70-90 tys. Polaków doznaje udaru mózgu. Jest to najczęstsza przyczyna niepełnosprawno-

eprasa.pl adda7c26d4

ści osób po 40. roku życia w Polsce – dotyczy ona prawie 70 proc. pacjentów, którzy przeżyją udar. Jak wynika z badań, niemal połowa z nich wymaga pomocy drugiej osoby.

Jednym z następstw udaru może być spastyczność. Wzmożone napięcie mięśniowe występuje u osób, które cierpiały na niedowład lub porażenie połowicze. Spastyczność poudarowa rąk i nóg dotyka nawet 4 na 10 pacjentów po udarze. Sprawia, że wykonywanie – wydawałoby się – prostych czynności jak ubieranie się, zakładanie butów czy chodzenie – staje się trudne albo samodzielnie wręcz niemożliwe. Spastyczność powoduje również ból. Jeśli jest długotrwała, skutkuje nie tylko zmianami w mięśniach, ale także m.in. deformacją stawów czy przykurczami. Takie stany są już bardzo trudne do leczenia.

Korzystne działanie zabiegów impulsowym polem magnetycznym w stanach po udarze mózgu wykazano w badaniach i obserwacjach. Na przykład w badaniu przeprowadzonym na Oddziale Rehabilitacji SPZOZ w Hrubieszowie poddano działaniu pola magnetycz-

eprasa.pl adda7c26d4

nego 53 chorych po udarze mózgu o różnej etiologii. Terapia aparatem Viofor JPS była zalecana m.in. w celu zmniejszenia spastyczności, a także normalizacji sfery emocjonalnej (m.in. nadpobudliwość, nadmierna nerwowość, zaburzenia snu, zaburzenia depresyjne) i uzyskania efektu przeciwbólowego.

> *Wykazano, że bez względu na etiologię udaru i czas, który upłynął od początku choroby* **UZYSKANO ZNACZNĄ POPRAWĘ U 52,8 PROC. ORAZ POPRAWĘ U 37,8 PROC. UCZESTNIKÓW** *badania.*

Leczenie aparatem Viofor JPS było uzupełnieniem farmakoterapii i kinezyterapii.

Inne badanie wykazało, że rehabilitacja pacjentów po udarze mózgu z wykorzystaniem magnetostymulacji Viofor JPS i farmakoterapii poprawia sprawność motoryczną, zmniejsza spastyczność i poprawia funkcje poznawcze. Zabiegi magnetostymulacji zastosowano we wczesnej rehabilitacji u pacjentów z pouda-

eprasa.pl adda7c26d4

Spastyczność



Fot. materiały prasowe

Leczenie i rehabilitacja impulsowym polem magnetycznym to oddziaływanie na organizm polem magnetycznym o parametrach terapeutycznych.

eprasa.pl adda7c26d4

rowym zaburzeniem poznawczym. Znacząco poprawiły one funkcje poznawcze w porównaniu z grupą pacjentów, którzy uczestniczyli wyłącznie w standardowym programie rehabilitacji – potwierdziły to badania oraz testy neurologiczne.

Dziecięce porażenie mózgowe

Mózgowe porażenie dziecięce w skrócie (MPD) nie jest jednolitą jednostką chorobową, ale zespołem objawów określających różnorodne trwałe zaburzenia ruchu i postawy, będące konsekwencją uszkodzenia mózgu we wczesnym stadium rozwoju – płodowym czy niemowlęcym.

Zaburzenia te mogą przejawiać się w różny sposób i w różnym nasileniu. Podstawowymi następstwami mięśniowymi uszkodzenia centralnego układu nerwowego są zaburzenia napięcia mięśniowego, m.in. spastyczność, która dotyka większość dzieci z MPD. Również w takich przypadkach w obniżaniu napięcia mięśniowego pomocne może być impulsowe pole magnetyczne.

eprasa.pl adda7c26d4

Potwierdza to m.in. badanie „Magnetoterapia słabym zmiennym polem magnetycznym u dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym z wykorzystaniem urządzenia Viofor JPS”. Sprawdzano w nim wpływ zabiegów polem magnetycznym na dzieci ze spastyczną formą MPD poddanych kompleksowej rehabilitacji. W badaniu, w którym uczestniczyło 137 dzieci, sprawdzano zmiany kinetyki przy użyciu platformy biomechanicznej, a do oceny stopnia niedowładu spastycznego posłużyła skala Ashwortha i pięciostopniowa skala siły mięśniowej.

Analiza uzyskanych danych pokazała, że w wyniku zastosowania zabiegów magnetostymulacji Viofor JPS nastąpiło obniżenie napięcia mięśniowego u 127 dzieci (92,7 proc.), wzrost siły mięśniowej u 115 pacjentów (83,9 proc.), u 15 dzieci nie odnotowano wpływu na siłę mięśniową, ale zarejestrowano obniżenie napięcia mięśniowego i zwiększenie zakresu ruchów biernych w stawach skokowych.

W innych obserwacjach klinicznych wykazano również, że magnetostymulacja Viofor korzystnie wpływa

eprasa.pl adda7c26d4

nie tylko na polepszenie sprawności ruchowej dzieci z mpd, ale także zdolność poznawczą oraz umiejętności wysławiania się. Dzieci korzystające regularnie z magnetostymulacji mają mniejsze problemy z motoryką i utrzymaniem równowagi oraz ustępuje u nich spowolnienie ruchowe. Dzięki działaniu relaksacyjnemu magnetostymulacji Viofor zabiegi hamują impulsywność i nadpobudliwość psychoruchową u dzieci.

Stwardnienie rozsiane

W stwardnieniu rozsianym (łac. sclerosis multiplex – SM), postępującej, przewlekłej autoimmunologicznej chorobie ośrodkowego układy nerwowego, dochodzi do zaniku osłonek mielinowych włókien nerwowych. Prowadzi to do uszkodzenia mózgu i rdzenia kręgowego i wywołuje wiele objawów neurologicznych. To np. zaburzenie czucia w rękach i nogach, brak koordynacji ruchowej, niedowład nóg, zaburzenia kontroli zwieraczy. SM to kolejna choroba neurologiczna w której objawem jest spastyczność. W wyniku nieprawidłowego przekazywania impulsów nerwowych do mięśni

eprasa.pl adda7c26d4

dochodzi do wystąpienia wzmożonego napięcia mięśniowego. Skurcze i sztywność mięśni to symptomy, które mogą dotykać nawet 20 proc. chorych na SM.

Chorzy na SM odczuwają także zmęczenie, cierpią na depresję, mogą odczuwać zaburzenia pamięci, pogorszenie uwagi i zdolności analizy informacji. W zaawansowanym stadium chory może stracić zdolność chodzenia i wykonywania innych czynności.

> *Jak pokazały badania,* **ZMIENNE POLA MAGNETYCZNE MOGĄ POMÓC W ŁAGODZENIU OBJAWÓW** *występujących u chorych na stwardnienie rozsiane.*

W badaniu „Wpływ magnetostymulacji na jakość życia chorych na SM” przeprowadzonym przez badaczy z Poradni rehabilitacji dla chorych na stwardnienie rozsiane i inne schorzenia neurologiczne przy Towarzystwie Walki z Kalectwem w Krakowie oraz Krakowskiego Centrum Rehabilitacji Kraków wzięło udział 87 chorych na stwardnienie rozsiane w zaawansowanym

eprasa.pl adda7c26d4

stadium choroby. Uczestników podzielono na dwie grupy: poddawaną magnetostymulacji urządzeniem Viofor JPS i kontrolną. Wpływ terapii polem magnetycznym i ćwiczeń na jakość życia oraz stan kliniczny pacjentów ze stwardzeniem rozsianym rehabilitowanych oceniono w warunkach domowych.

Jak się okazało, u osób poddawanych zabiegom w sposób istotny statystycznie poprawiła się siła mięśniowa, kontrola zwieraczy, jak również zmniejszyło się napięcie mięśni, męczliwość, zaburzenia czucia czy zaburzenia równowagi. Zaobserwowano również istotną statystycznie poprawę w zakresie takich zmiennych jak spożywanie posiłków, męczliwość, czy osłabienia czucia. „Magnetostymulacja w sposób znamienny wpływa na polepszenie jakości życia chorych na stwardnienie rozsiane. Ćwiczenia i magnetostymulacja u osób z zaawansowanym stopniem niepełnosprawności wpływają korzystnie na poprawę sprawności ruchowej chorego, jak również jego kondycji psychicznej. Zabiegi wspomagają i ułatwiają wykonywanie ćwiczeń w trakcie prowadzenia rehabilitacji domo-

eprasa.pl adda7c26d4

Spastyczność



Fot. materiały prasowe

W trakcie magnetostymulacji wytwarzane są siły elektromagnetyczne, które wpływają na ładunki elektryczne wewnątrz komórek.

eprasa.pl adda7c26d4

wej chorych na stwardnienie rozsiane” – podsumowali wyniki badania jego autorzy.

Z kolei uczestnicy badania „Wpływ zmiennego pola magnetycznego na zmęczenie i wybrane aspekty jakości życia chorych ze stwardnieniem rozsianym” po sześciotygodniowym cyklu zabiegów deklarowali lepszą ogólną jakość życia w ocenie kwestionariusza FAMS. Analiza poszczególnych obszarów jakości ocenianych w kwestionariuszu wykazała znamienną różnicę w „stanie emocjonalnym”, „zadowoleniu z życia” oraz „myśleniu i zmęczeniu” (badanie przeprowadzono na próbie 48 osób podzielonych na 2 grupy: kontrolną i badaną). Autorzy badania podkreślili, że pole magnetyczne Viofor zmniejsza napięcie mięśni, poprawia siłę mięśniową, łagodzi bóle i zaburzenia czucia, przez co pośrednio wpływa na lepsze wykonywanie czynności dnia codziennego. Wnioski zespołu badaczy – „Magnetostymulacja może stanowić alternatywną metodę leczenia objawowego chorych na stwardnienie rozsiane”.

eprasa.pl adda7c26d4

Spastyczność

Magnetostymulacja jest pomocna w niwelowaniu objawów spastyczności, takich, jak na przykład skurcze mięśni szkieletowych, powodujące znaczny dyskomfort i ból. Mogą się one pojawiać podczas intensywnego wysiłku fizycznego, po jego zakończeniu, w skutek przewlekłego stresu, a nawet podczas snu. Objawy te oprócz dyskomfortu nie stanowią większego problemu. W przypadku gdy towarzyszy im sztywność mięśni lub inne niepokojące symptomy jak: niedowład, osłabienie, ból mięśni, drżenie – nie należy ich lekceważyć i skonsultować się z lekarzem w celu odpowiedniej diagnozy oraz leczenia.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Artykuł sponsorowany

Urządzenia Viofor

Wyroby przeznaczone do użytku domowego. Zarówno modele do magnetostymulacji jak i magnetoledoterapii to sprzęt przenośny, umożliwiający realizację świadczeń z zakresu rehabilitacji leczniczej w warunkach ambulatoryjnych, oraz w warunkach domowych. Zestawy służą do stosowania przez osoby nie będące użytkownikami profesjonalnymi w warunkach domowych.

eprasa.pl adda7c26d4



informacja o realizacji zadania publicznego

KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Projekt www.wprostukraine.eu został sfinansowany w kwocie 1.032.369 zł (słownie: jeden milion trzydzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100), co stanowi 79,88% wartości zadania publicznego, przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego „Pomoc ukraińskim dziennikarzom i społeczności ukraińskiej w Polsce – popularyzacja wiedzy i budowanie świadomości społecznej uchodźców z Ukrainy", realizowanego pod nazwą „Pomoc Ukrainie". Całkowity koszt zadania publicznego stanowi sumę kwot dotacji i środków, wynosi łącznie 1.292.369 zł (słownie: jeden milion dwieście dziewięćdziesiąt dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100). Dotacja KRPM została udzielona na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

eprasa.pl adda7c26d4

Akademia Zdrowia „Wprost”



Dariusz Dziełak, dyrektor Departamentu Analiz i Innowacji NFZ

CO MUSISZ WIEDZIEĆ O NFZ I SWOICH PRAWACH DO LECZENIA

Fot. materiały prasowe

eprasa.pl adda7c26d4

Akademia Zdrowia „Wprost”

Jak sprawdzić, czy jest się ubezpieczonym, kiedy student traci prawo do ubezpieczenia, jak szybko dostać się na wizytę do specjalisty, dlaczego warto zadzwonić do Telefonicznej Informacji Pacjenta NFZ, do czego za granicą uprawnia karta EKUZ – **NA PYTANIA O PRAWA DO LECZENIA W RAMACH NFZ I CZYM ZAJMUJE SIĘ NFZ ODPOWIADA DARIUSZ DZIEŁAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU ANALIZ I INNOWACJI NFZ.**



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Panie dyrektorze, zacznijmy od podstawowego pytania: Konstytucja gwarantuje wszystkim dostęp do leczenia. Czy to oznacza, że wszyscy w Polsce mają prawo do opieki w ramach NFZ?

DARIUSZ DZIEŁAK: Nie. Art. 68 Konstytucji mówi, że każdy ma prawo do ochrony zdrowia i że wszyscy

eprasa.pl adda7c26d4

mają równy dostęp do opieki zdrowotnej, finansowanej ze środków publicznych. Nie wynika z tego, że wszyscy w Polsce mają prawo do opieki w ramach NFZ.

Prawo do leczenia w ramach NFZ mają osoby ubezpieczone, zarówno obowiązkowo, jak dobrowolnie. Obowiązkowym ubezpieczeniem są objęte osoby pracujące: pracodawca odprowadza za nich składkę zdrowotną. Osoby te mogą też zgłosić do ubezpieczenia dzieci i niepracujących członków rodziny (np. żona może zgłosić męża i odwrotnie). Po urodzeniu dziecka rodzic ma obowiązek zgłoszenia dziecka do ubezpieczenia.

Dariusz Dziełak

Dyrektor Departamentu Analiz i Innowacji NFZ. Od wielu lat zajmuje się systemem ochrony zdrowia; pracował m.in. w Urzędzie Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych, Ministerstwie Zdrowia, od 2005 r. pracuje w NFZ.

eprasa.pl adda7c26d4

Liczba zgłoszonych osób nie wpływa na wysokość składki. **UPRAWNIONE DO ŚWIADCZEŃ ZDROWOTNYCH SĄ TEŻ DZIECI I MŁODZIEŻ DO LAT 18.** *Osoby prowadzące własną działalność gospodarczą muszą ubezpieczyć się same.*

Ubezpieczone są też osoby, które mają stosowne ubezpieczenie w kraju UE – na podstawie przepisów o koordynacji.

Uprawnione do świadczeń zdrowotnych są także osoby mające status uchodźcy, mieszkający w Polsce. Od ubiegłego roku mamy też dość dużą grupę osób uprawnionych na podstawie spec ustawy. Dotyczy to osób, które przekroczyły granicę w związku z wojną na Ukrainie.

Czy studenci są również ubezpieczeni?

Tak. Warto jednak pamiętać, że jeśli student w okresie wakacyjnym podejmuje zatrudnienie i zostanie zgłoszony do ubezpieczenia przez pracodawcę, to póź-

eprasa.pl adda7c26d4

niej, wracając na uczelnię w roku akademickim, musi ponowić zgłoszenie do ubezpieczenia (przez uczelnię lub przez rodzica). Często studenci o tym zapominają, a kiedy idą do lekarza, okazuje, się że nie są ubezpieczeni.

Czy osoby bezrobotne są ubezpieczone?

Tak, pod warunkiem, że zgłoszą się do urzędu pracy i zarejestrują się jako bezrobotne. Po ustaniu zatrudnienia ubezpieczenie zdrowotne jest ważne przez 30 dni od momentu wyrejestrowania z ZUS.

Czy mam prawo wybrać lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ), niezależnie od miejsca swojego zamieszkania? Czy obowiązuje rejonizacja?

Obecnie w pierwszej kolejności wybiera się przychodnię POZ, a w drugiej – lekarza, który w niej pracuje. Nie ma ograniczeń w zapisaniu się do przychodni POZ, jeśli chodzi o miejsce zamieszkania, choć warto kierować się zdrowym rozsądkiem, by nie wybierać przychodni znajdującej się daleko, by uniknąć trudności w przypadku wizyty domowej.

eprasa.pl adda7c26d4

Czy mogę zmienić lekarza i przychodnię POZ, jeśli opieka mi nie odpowiada?

Dwa razy do roku można to zrobić za darmo. Jest to możliwe także częściej (bezpłatnie) – wtedy, gdy zmieniamy miejsce zamieszkania albo zaszły inne ważne okoliczności, np. lekarz zaprzestał działalności w danej placówce i przeniósł się do innej.

W niektórych przychodniach są problemy z dostaniem się do lekarza POZ. Jak długo pacjent może czekać na taką wizytę?

Przepisy zakładają, że w przypadku porady w POZ powinna ona zostać udzielona niezwłocznie, czyli w dniu zgłoszenia. Oczywiście, np. w sezonie infekcyjnym, czas oczekiwania może być dłuższy. Jeśli jednak pacjent ma pogorszenie stanu zdrowia, np. gorączkę, albo pojawia się zaostrzenie choroby przewlekłej, na którą cierpi, to powinien być przyjęty tego samego dnia przez lekarza POZ, a najpóźniej kolejnego dnia.

Ważne jest to, że o tym, że pacjent nie zostanie przyjęty w dniu zgłoszenia, nie decyduje osoba pracująca

eprasa.pl adda7c26d4

w rejestracji, tylko lekarz, w oparciu o stan zdrowia pacjenta. Jeśli pacjent ma gorączkę, źle się czuje, może prosić o rozmowę z lekarzem, który podejmie decyzję, czy przyjmie pacjenta w danym dniu, czy może on bezpiecznie poczekać do jutra. W przypadku, gdy napotkamy problemy z uzyskaniem pomocy medycznej, możemy zwrócić się do kierownika placówki. Pacjent może także zgłosić się w takiej sytuacji do swojego oddziału wojewódzkiego NFZ. Jeśli pacjent uważa, że jego prawa zostały złamane, może zgłosić ten fakt do Rzecznika Praw Pacjenta. W POZ nie powinno być kolejek, świadczenia powinny być udzielane bezzwłocznie.

W takiej sytuacji - odmowy przyjęcia przez lekarza - pacjent powinien zgłosić się do NFZ czy do Rzecznika Praw Pacjenta?

W pierwszym kroku do kierownika POZ, przedstawić sytuację, zapytać o wyjaśnienia. Jeśli nie uzyska pomocy, a jego zdaniem ta pomoc jest konieczna, kolejnym krokiem powinien być oddział wojewódzki NFZ. Każdą taką sprawę wyjaśniamy.

eprasa.pl adda7c26d4

Jesteśmy na wakacjach, pojawia się nagłe zachorowanie, gorączka, biegunka. Czy pacjent ma prawo iść do najbliższej przychodni POZ?

Tak, możemy zgłosić się po pomoc do każdej przychodni POZ, która ma umowę z NFZ. Warto przypomnieć, że lekarze podstawowej opieki zdrowotnej przyjmują codziennie w dni robocze, w godzinach od 8.00 do 18.00.

W jaki sposób możemy sprawdzić, czy jesteśmy ubezpieczeni?

Jest to możliwe przez Internetowe Konto Pacjenta. Można także skontaktować się ze swoim oddziałem wojewódzkim NFZ, by sprawdzić ubezpieczenie. Przychodnia czy szpital sprawdzą to przez system eWUŚ.

Pomiędzy godziną 18.00 a 8.00 w razie pogorszenia stanu zdrowia można iść do Nocnej i Świątecznej Pomocy Lekarskiej. Czy tu nie ma rejonizacji?

Jeśli odczuwamy pogorszenie stanu zdrowia, pomiędzy 18.00 a 8.00, a także w weekendy i święta, można udać się do nocnej i świątecznej pomocy me-

eprasa.pl adda7c26d4

dycznej która jest jak gdyby „przedłużeniem” działania POZ. Nie ma rejonizacji, można uzyskać pomoc, niezależnie od miejsca, w jakim się aktualnie znajdujemy. Przed każdym długim weekendem i wakacjami NFZ przygotowuje poradnik dla pacjentów: co zrobić, gdy podczas wyjazdu zdarzy się coś niespodziewanego. Wskazujemy też miejsca nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej.

Mam skierowanie do lekarza specjalisty z opisem: przypadek pilny. Czy w przypadku skierowania do lekarza specjalisty są jakieś limity czasowe, kiedy pacjent powinien zostać przyjęty?

Nie, jednak przypadek pilny powinien być traktowany priorytetowo. Jeśli chodzi o kolejkę do specjalistów, to bierze się pod uwagę po pierwsze kolejność zapisania, po drugie – kwalifikację, czy jest to przypadek pilny, czy stabilny.

Czy pacjent może coś zrobić, by w przypadku pilnej konieczności dostania się do lekarza przyspieszyć termin wizyty?

eprasa.pl adda7c26d4

Akademia Zdrowia „Wprost”

Najczęściej wybieramy przychodnie i lekarzy, których znamy. Tymczasem warto zajrzeć na stronę NFZ do informatora o terminach leczenia (www.terminy-leczenia.nfz.gov.pl), gdzie placówki medyczne przekazują informację o dostępnych terminach. Są to terminy przybliżone, dla wizyt pierwszorazowych, dlatego najlepiej zadzwonić do danej przychodni.

> *Polecam też telefon do bezpłatnej infolinii NFZ (800 190 590).* **KONSULTANT ZWERYFIKUJE DOSTĘPNE TERMINY I WSKAŻE PLACÓWKĘ, W KTÓREJ LECZENIE MOŻEMY OTRZYMAĆ WCZEŚNIEJ.** *Warto skorzystać z takiej pomocy.*

Zachęcam do kontaktu z konsultantem. Będzie mógł sprawdzić, oddzwonić i poinformować, gdzie uzyskamy pomoc.

Czy trudno dodzwonić się do Telefonicznej Informacji Pacjenta NFZ (infolinii NFZ), by uzyskać pomoc?

eprasa.pl adda7c26d4

Nie. Tylko w ubiegłym roku konsultanci Telefonicznej Informacji Pacjenta odebrali ponad 1,7 mln połączeń. Połączenie z Telefoniczną Informacją Pacjenta jest bezpłatne, a z konsultantami można połączyć się przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Do dyspozycji pacjentów jest również czat z konsultantem, obsługa w języku angielskim, ukraińskim i rosyjskim, a także wideorozmowa z tłumaczem języka migowego.

Do NFZ piszą maile, telefonują pacjenci w różnych sprawach. W jakich sprawach mogą uzyskać pomoc w NFZ, a w jakich sprawach powinni szukać pomocy w innych instytucjach?

Głównym zadaniem NFZ jest przede wszystkim finansowanie świadczeń dla pacjentów, zawieramy umowy ze szpitalami, placówkami POZ, AOS na realizację świadczeń medycznych, rozliczamy je, monitorujemy realizację świadczeń. Reprezentujemy osoby ubezpieczone, czyli tych, którzy wpłacają nam składki, ich rodziny. Zajmujemy się wszystkimi rodzajami leczenia: w POZ, AOS, szpitalach, hospicjach, uzdrowiskach.

eprasa.pl adda7c26d4

Akademia Zdrowia „Wprost”

Oddziały wojewódzkie monitorują na bieżąco, czy placówki medyczne działają zgodnie z warunkami umowy z NFZ: czy są otwarte w określonych godzinach, czy i jakie świadczenia realizują. Jeśli coś w realizacji umowy „szwankuje”, wtedy pacjent może się do nas zwrócić, np. z informacją, że odmówiono wykonania świadczenia czy, że np. placówka medyczna była zamknięta.

> *Jeśli pacjent ma zastrzeżenia do samego postępowania medycznego, sposobu leczenia – należy takie sprawy zgłaszać do Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej. Z kolei* **DO RZECZNIKA PRAW PACJENTA MOŻNA ZGŁASZAĆ SPRAWY ZWIĄZANE Z NIEPRZESTRZEGANIEM PRAW PACJENTA.**

W NFZ można też uzyskać informacje dotyczące tego, jakie świadczenia pacjentowi się należą, gdzie np.

eprasa.pl adda7c26d4

ma złożyć wniosek o leczenie uzdrowiskowe. Jednym z istotnych obszarów działań NFZ jest również profilaktyka: zachęcamy do badań profilaktycznych, w oddziałach wojewódzkich organizujemy cotygodniowe „Środy z Profilaktyką”, na które zapraszamy ekspertów, lekarzy, pielęgniarki, fizjoterapeutów, którzy edukują pacjentów.

We wszystkich oddziałach wojewódzkich NFZ uruchomiliśmy stanowiska ds. profilaktyki i promocji zdrowia. W każdym z nich pracuje profesjonalny doradca, który pomoże skorzystać z programów ochrony zdrowia oraz podpowiada, jak wykonać podstawowe pomiary w samoobsługowym kiosku profilaktycznym. W samoobsługowych punktach dorośli na miejscu mogą wykonać najważniejsze pomiary: wzrostu, masy ciała, indeksu masy ciała, czyli BMI, ciśnienia tętniczego krwi.

W ręce pacjentów oddaliśmy również portal Diety NFZ. To projekt, który promuje zdrowe nawyki żywieniowe, jak również wspiera osoby z chorobami prze-

eprasa.pl adda7c26d4

wlekłymi w wyborze odpowiedniej diety. Wszystkie plany żywieniowe na portalu są bezpłatne. Kolejną propozycją jest Akademia NFZ, w niej m.in. praktyczny kalendarz badań profilaktycznych dla osób w każdym wieku, baza wiedzy o profilaktyce zdrowotnej oraz specjalny pakiet informacji o zdrowym stylu życia dla najmłodszych.

Czy w NFZ możemy też sprawdzić, gdzie najlepiej się leczyć, np. do którego szpitala udać się na operację?

Podjęliśmy kilka lat temu próbę porównania poszczególnych placówek – w wybranych obszarach, jeśli chodzi o efektywność leczenia. Dotyczyło to m.in. zabiegów okulistycznych, niektórych operacji onkologicznych. Bardzo często, gdy w danym szpitalu wykonuje się dużo konkretnych operacji, to są one wykonywane dobrze. Jak na razie nie prowadzimy „rankingu” placówek, są to bardziej informacje dla specjalistów. Na pewno jednak będziemy nad tym pracować i takie informacje upowszechniać.

eprasa.pl adda7c26d4

Zbliżają się wakacje, coraz więcej osób wyjeżdża za granicę. Jakie mamy prawa do leczenia w krajach UE, posiadając kartę EKUZ?

Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego to dokument, który w razie nagłej konieczności udzielenia pomocy lekarskiej, potwierdza nasze prawo do korzystania z opieki medycznej w państwach Unii Europejskiej i EFTA oraz w Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej na takich samych zasadach, jak osoby ubezpieczone w danym kraju, w placówkach działających w ramach powszechnego systemu opieki zdrowotnej. Nie jest on podstawą do wykonania planowej operacji za granicą.

Warto pamiętać, że w przypadku, gdy ustawodawstwo danego państwa pobytu przewiduje dodatkowe opłaty z tytułu udzielonych świadczeń zdrowotnych, tak jak np. w Niemczech, Czechach, Chorwacji czy we Włoszech, wówczas również i my korzystając ze świadczeń w tym państwie na podstawie karty EKUZ, będziemy musieli ponieść koszt dodatkowych opłat.

eprasa.pl adda7c26d4

Akademia Zdrowia „Wprost”

Dlatego przed wyjazdem za granicę, warto to sprawdzić – np. w wojewódzkim oddziale NFZ. Otrzymamy tam pakiet informacji na temat zasad leczenia w państwie, do którego wyjeżdżamy.

Warto też pamiętać, że jeśli np. zagubimy kartę EKUZ albo zostanie nam wykradziona, to nie tracimy prawa do leczenia. Jest możliwe wydanie certyfikatu zastępczego.

Współpraca: Sylwia Wądrzyk, dyrektor Departamentu Obsługi Klientów i Profilaktyki

Materiał powstał przy współpracy z Narodowym Funduszem Zdrowia

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

Akademia Zdrowia „Wprost”



Fot. Marcin Gadomski/Agencja Se/East News

GDZIE SIĘ LECZYĆ W RAMACH NFZ

W razie nagłego zachorowania należy udać się do przychodnii Podstawowej Opieki Zdrowotnej lub skontaktować z nią telefonicznie.

eprasa.pl adda7c26d4

Akademia Zdrowia „Wprost”

Warto wiedzieć, gdzie szukać pomocy w przypadku nagłego zachorowania, sytuacji zagrażającej życiu, wypadku, pogorszenia stanu zdrowia, zaostrzenia objawów choroby przewlekłej. **OD TEGO, CZY UDASZ SIĘ WE WŁAŚCIWE MIEJSCE ZALEŻY, CZY UZYSKASZ WŁAŚCIWĄ DO STANU ZDROWIA POMOC MEDYCZNĄ.** *Wiele porad możesz uzyskać, nie wychodząc z domu.*

Tekst: **Anna Kopras-Fijołek**

Jeśli masz wątpliwości, gdzie udać się po pomoc, zadzwoń na bezpłatną infolinię NFZ (800 190 590). Konsultanci pełnią dyżur 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu. Udzielą wszelkich informacji, gdzie się leczyć.

eprasa.pl adda7c26d4

Podstawowa Opieka Zdrowotna

POZ to przede wszystkim twój lekarz rodzinny. To lekarz, który najlepiej zna pacjenta, koordynuje jego leczenie współpracując z pielęgniarką i położną, tworząc zespół POZ. POZ działają od poniedziałku do piątku w godzinach: 8.00-18.00. Porady odbywają się stacjonarnie, w domu pacjenta lub w formie teleporad. Na wizytę do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej możesz zapisać się: osobiście, telefonicznie, za pośrednictwem osoby trzeciej lub drogą elektroniczną.

Dwa razy w roku kalendarzowym możesz bezpłatnie i bez podawania przyczyny, zmienić lekarza, pielęgniarkę i położną POZ. Za każdą kolejną zmianę lekarza, pielęgniarki lub położnej POZ zapłacisz 80 zł.

Dodatkowa zmiana deklaracji wyboru lekarza jest bezpłatna w wypadku zmiany miejsca pobytu, jeśli wybrany lekarz POZ przestał pracować w wybranej przychodni, jeśli przychodnia, w której do tej pory się leczyłeś, została zamknięta lub z innych przyczyn, które powstały po stronie lekarza lub przychodni.

eprasa.pl adda7c26d4

Lekarz POZ

- W przypadku nagłego zachorowania udaj się (lub zadzwoń) do przychodni POZ w godzinach pracy placówki POZ.
- Jeśli w danym dniu zabrakło już wolnego terminu wizyty do wybranego przez ciebie lekarza POZ, otrzymasz informacje o możliwości uzyskania porady przez lekarza w danej placówce, a także możliwości jej realizacji w formie teleporady.
- O tym, czy pacjentowi trzeba udzielić pilnej pomocy medycznej, decyduje lekarz POZ, a nie osoba przyjmująca zgłoszenie np. pracująca w rejestracji.
- Jeśli twoja choroba uniemożliwia ci dotarcie do przychodni, możesz zamówić wizytę domową lekarza, pielęgniarki lub położnej POZ.

Gdzie do lekarza w nocy, w weekendy i święta

Jeśli twój stan zdrowia pogorszy się wieczorem, w weekend lub w święto, skontaktuj się lub pojedź do placówki Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej. Informacja o miejscu udzielania świadczeń zdrowotnych w trybie Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej dostępna jest

eprasa.pl adda7c26d4

w twojej przychodni w widocznym miejscu, także na zewnątrz budynku.

W ramach Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej dyżurujący lekarz udzieli ci porady: w warunkach ambulatoryjnych, telefonicznie lub – w przypadkach medycznie uzasadnionych – w miejscu zamieszkania lub pobytu. Nie potrzebujesz skierowania i wcześniejszej rezerwacji. Nie obowiązuje też rejonizacja.

Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna

Z Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej skorzystasz w razie:

- nagłego zachorowania,
- nagłego pogorszenia stanu zdrowia, gdy nie ma objawów sugerujących bezpośrednie zagrożenie życia,
- istotnej zmiany zdrowia, gdy zastosowane środki domowe lub leki dostępne bez recepty nie przyniosły spodziewanej poprawy,
- gdy zachodzi obawa, że oczekiwanie na otwarcie przychodni podstawowej opieki zdrowotnej może znacząco niekorzystnie wpłynąć na stan zdrowia,

eprasa.pl adda7c26d4

- zaostrzenia dolegliwości choroby przewlekłej,
- infekcji dróg oddechowych z wysoką gorączką,
- bólów brzucha, nieustępujących mimo stosowania leków rozkurczowych,
- bólów głowy, nieustępujących mimo stosowania leków przeciwbólowych,
- biegunki lub wymiotów, szczególnie u dzieci lub osób w podeszłym wieku.

Placówki Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej czynne są od poniedziałku do piątku w godzinach 18:00 do 8:00 następnego dnia, a w w soboty, niedziele oraz dni ustawowo wolne od pracy – przez całą dobę.

Gdy potrzebna pilna konsultacja telefoniczna

Zadzwoń na Teleplatformę Pierwszego Kontaktu, pod **NUMER 800 137 200**. Od poniedziałku do piątku można dzwonić od 18.00 do 8.00 następnego dnia, natomiast w soboty, niedziele oraz dni ustawowo wolne od pracy – przez całą dobę. Połączenie jest bezpłatne. Konsul-

eprasa.pl adda7c26d4

tacje prowadzone są w czterech językach: polskim, angielskim, ukraińskim oraz migowym. Więcej informacji o Teleplatformie Pierwszego Kontaktu na stronie HTTPS://NFZ.GOV.PL.

Szpitalny Oddział Ratunkowy

SOR to miejsce, w którym ratuje się życie i nagle zagrożone zdrowie człowieka. Udaj się na SOR, jeśli doznałeś urazu, uległeś wypadkowi (np. zranienie, złamanie), twój stan zdrowia wyraźnie się pogorszył lub gdy przychodnia nie może udzielić ci pomocy, a twój stan wskazuje na to, że nie możesz czekać.

Karetka pogotowia (Zespół Ratownictwa Medycznego)

Zespół Ratownictwa Medycznego wzywa się w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia, nagłego pogorszenia się stanu osoby chorej, który może prowadzić do uszczerbku na zdrowiu.

eprasa.pl adda7c26d4

Ratownictwo medyczne

Trzeba wezwać karetkę, kiedy doszło do:

- utraty przytomności, zaburzeń świadomości, zaburzeń mowy,
- urazu powstałego w wyniku wypadku komunikacyjnego,
- bardzo wysokiej gorączki z drgawkami lub objawami, które zwykle u danej osoby podczas gorączki nie występują,
- zatrzymania akcji serca,
- wystąpienia nagłego, ostrego bólu w klatce piersiowej,
- podejrzenia udaru mózgu,
- duszności,
- uporczywych wymiotów,
- masywnego krwotoku z dolnego odcinka przewodu pokarmowego, dróg rodnych,
- w przypadku ostrej i nasilonej reakcji uczuleniowej (wysypka, duszność),
- zatrucia lekami, środkami chemicznymi lub gazami,
- połknięcia środka żrącego,
- w każdej innej sytuacji, kiedy jest zagrożone zdrowie lub życie.

Nie dzwoń po karetkę, jeśli nie ma sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia. Zadzwoń pod **NUMER 112** lub

eprasa.pl adda7c26d4

999, dyspozytor medyczny zadecyduje, czy konieczny jest przyjazd karetki.

Ambulatoryjna Opieka Specjalistyczna

Jeżeli lekarz leczący cię w POZ albo w szpitalu uzna, że konieczne jest dalsze leczenie specjalistyczne, może skierować cię do lekarza specjalisty.

W przypadku nagłych zachorowań lub nagłego pogorszenia twojego stanu zdrowia, świadczenie w poradni specjalistycznej powinno być zrealizowane w trybie nagłym, czyli w dniu zgłoszenia. Decyzję o przyjęciu cię w trybie nagłym podejmuje lekarz, a świadczenia zdrowotne są udzielane bez wymaganego skierowania.

Lekarz w poradni specjalistycznej jest zobowiązany do pisemnego informowania lekarza rodzinnego o rozpoznaniu, sposobie leczenia, rokowaniu, ordynowanych lekach, ich dawkowaniu i czasie stosowania oraz o wyznaczonych wizytach kontrolnych. W razie konieczności powinien wystawić ci zaświadczenie z rozpoznaniem choroby i zalecaną farmakoterapią, na pod-

eprasa.pl adda7c26d4

stawie którego lekarz POZ może kontynuować leczenie, wypisując wskazane przez specjalistę leki.

Na rezonans magnetyczny, tomografię komputerową, czy też badania medycyny nuklearnej (np. scyntygrafię tarczycy, scyntygrafię całego ciała, czyli na tak zwane ambulatoryjne świadczenia diagnostyczne kosztochłonne (ASDK), skierowanie może wystawić tylko lekarz z poradni specjalistycznej. Te badania możesz wykonać w wybranej przez siebie pracowni, laboratorium czy zakładzie diagnostycznym.

Uwaga – skierowanie na tomografię komputerową może również – w uzasadnionych przypadkach – wydać lekarz POZ. Lekarz POZ może też skierować cię na badania endoskopowe przewodu pokarmowego – gastroskopię, kolonoskopię.

Udając się do poradni specjalistycznych powinieneś posiadać skierowanie od lekarza POZ lub innego lekarza udzielającego świadczeń w ramach umowy z NFZ. Jeśli kontynuujesz terapię w kolejnym roku kalendarzowym, nie musisz dostarczać nowego skierowania.

eprasa.pl adda7c26d4

Akademia Zdrowia „Wprost”

Do kogo bez skierowania

Skierowanie nie jest wymagane do ginekologa i położnika, onkologa, psychiatry oraz wenerologa. W czasie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii nie trzeba skierowania także do psychologa.

Bez wychodzenia z domu

Wiele ważnych informacji, porad, wskazówek uzyskasz, nie wychodząc z domu. Korzystaj z Internetowego Konta Pacjenta, ze stron internetowych: nfz.gov.pl oraz pacjent.gov.pl. Możesz także skorzystać z **BEZPŁATNEJ INFOLINII NFZ 800 190 590**, czynnej przez całą dobę, 7 dni w tygodniu.

Materiał powstał przy współpracy
z Narodowym Funduszem Zdrowia

Narodowy Fundusz Zdrowia

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

wPolsceNajlepiej.pl













Zabierz rodzinę na **wakacje!**





eprasa.pl adda7c26d4



NIE ROBIĘ NIC NA SIŁĘ

Fot. Marek Zimakiewicz

eprasa.pl adda7c26d4

– Kiedyś w pracy zasłabłam. Pojechałam na kroplówkę do lekarza, **SIEDZĘ NA TEJ KROPLÓWCE, A NA MNIE CZEKA JUŻ SAMOCHÓD, BO WIECZOREM MAMY DWA PRZEDSTAWIENIA NA DRUGIM KOŃCU POLSKI.** *Lekarz mnie pyta: – Pani Małgosiu, czy panią ktoś odwiezie do domu? Patrzę na niego i mówię: Do domu? Ja nie jadę do domu, jadę do pracy* **– WYZNAJE MAŁGORZATA FOREMNIAK.**



Rozmawiała **Katarzyna Burzyńska-Sychowicz**

Mówią o pani „naturalna dziewczyna z lasu”.

Na stałe mieszkam na Powiślu, zakochałam się w tej części Warszawy, bo trochę przypomina mi małe miasteczko doklejone do dużego miasta. Jest tam dużo zieleni, *chillout’owy* klimat, fajne miejsca i drobne sklepiki, gdzie mogę porozmawiać z panem rzeźnikiem czy

eprasa.pl adda7c26d4

z panią od przetworów. Uwielbiam taką komunikację z drugim człowiekiem. Czuję się tutaj bardzo dobrze. Mieszkam w Warszawie, ale jak tylko mogę, zostawiam miasto i cały ten zgiełk, i wyjeżdżam do siebie na wieś, bo to jest miejsce, gdzie się resetuję i dochodzę do środka siebie. Za każdym razem, kiedy tam jestem, wyczyszcza mi się głowa i wzmacnia się moje serce, słyszę swoją duszę, odnajduję tam równowagę; kocham to miejsce.

Zamknięcie się w tej ciszy i lesie to jest dla mnie balsam. Tam jest spokój i obowiązuje inne prawo – prawo

Małgorzata Foremniak

– aktorka teatralna, filmowa i telewizyjna. Absolwentka łódzkiej PWSFTiTv. Debiutowała w Teatrze im. Jana Kochanowskiego w Radomiu, od 1993 w teatrach warszawskich. W filmie zabutowała w 1990 – jak dotąd ostatnią jej pierwszoplanową rolą jest występ w filmie „Sonata”. Grała w wielu serialach – jest trzykrotną laureatka nagrody Telekamera, a także Złotej Telekamery. Ma na swoim koncie wiele innych nagród aktorskich.

eprasa.pl adda7c26d4

przyrody. Ale lubię też miasto, lubię pójść do kawiarni, poobserwować ludzi, pójść od kina, do teatru czy na wystawę. To jest takie balansowanie. Życie to jest balansowanie. Mam świadomość, że wszystko to, co mnie otacza jest Matrixem, mam więc uważność, żeby nie wchodzić w to w całości, bo to mnie zmieli albo oddali od mojego środka.

Mówiąc Matrix, ma pani na myśli show-biznes?

Tak, ale nie tylko – chodzi też o moje potrzeby i świat, który mnie otacza. Bywa, że wpadam w takie pułapki: żeby być, stać się, osiągnąć coś, zdobyć – muszę być dla świata, a nie dla siebie. A przecież sztuka bycia ze sobą to jest to, co nas dokarmia. Wtedy czuję się najszczęśliwiej.

Internet, media społecznościowe to też dla pani Matrix czy oswojona przestrzeń?

Jestem z pokolenia *off line*, z elektroniką nie jest mi po drodze. W czasach młodości pędziłam po prasę do kiosku, a kolorowe magazyny mój brat przysyłał mi z Wiednia. Bardzo długo broniłam się przed Instagramem. Przyglądając się, jak to działa, pomy-

eprasa.pl adda7c26d4

ślałam, że to w ogóle nie jest mi potrzebne. Przekonał mnie argument, że dzisiaj wszyscy pędzą do telefonu – to jest podstawowe źródło informacji – a jak będę poza tym, ludzie będą czerpać informacje na mój temat z podejrzanych i niesprawdzonych źródeł.

> *Pomyślałam więc o Instagramie jak* **O WŁASNEJ INSTAGRAMOWEJ GAZECIE,** *w której będę wydawcą i własnym redaktorem,*

i wreszcie ci, którzy będą chcieli coś o mnie wiedzieć, będą mogli tę wiedzę dostać u źródła. Poza tym dzisiaj, mając różne zobowiązania zawodowe, to stało się warunkiem – taki elektroniczny bieg rzeczy.

Założyłam więc Instagram i na początku bardzo się tym stresowałam, bardziej niż w sytuacjach, kiedy miałam premierę, gdzie światła skierowane są na mnie, ale powoli nauczyłam się z tego korzystać.

eprasa.pl adda7c26d4

Teraz używam tych narzędzi i podchodzę do tego bardzo luźno. Jak mam wenę i dzieje się coś, czym chciałabym się podzielić, robię to spontanicznie. Ale wiem też, że jest w tym pewnego rodzaju pułapka: kiedy np. widzisz zachód słońca i nie jesteś w tym zachodzie, bo chcesz go sfotografować, nawet nie wiesz, ile sobie odbierasz. Ja pozwalam, żeby ten świat przepływał przeze mnie, stąd intensywność mojego postowania jest różna.

Po 50-tce, jak sama pani mówi, nabrała pani dystansu do swojego zawodu, po dramatycznej roli w „Sonacie” nie musi już pani niczego sobie ani nikomu innemu udowadniać?

Nie jest łatwo przebijać się przez swój zewnętrzny obraz, który w dużej mierze wytwarzają media. Obsadzanie ról często jest bardzo schematyczne: aktorki, które grają amantki, wrzucane są do jednego kosza, a te, które grają skomplikowane i trudne postaci – do innego. I jedne, i drugie mają często dosyć, bo jak się zagra jeden typ postaci, kolejne propozycje ról są podobne. Trzeba dużo wysiłku, żeby udo-

eprasa.pl adda7c26d4

wodnić, że charakterna postać nie musi być zagrana przez aktorkę po tak zwanych „warunkach”.

Tu chodzi o osobowość, którą się zbuduje, a od stworzenia „warunków” jest pion charakteryzatorów, czego dowodem jest moja postać Małgorzaty Płonki w „Sonacie” Bartka Blaschke.

Wiele czynników musi się złożyć, żeby droga aktorska i propozycje, jakie się dostaje, były takie, jak by się chciało, to jest złożony proces. „Sonata” była niesamowitym i bardzo twórczym doświadczeniem przy budowaniu postaci i to właśnie chciałabym przeżywać na mojej drodze zawodowej. Paradoksalnie w moich młodych latach to japoński reżyser Mamoru Oshiijako pierwszy widział we mnie dramatyczną aktorkę, co zaowocowało główną rolą wojowniczki w jego filmie „Avalon”, potem Jerzy Hofman zaprosił mnie do filmu „Stara Baśń”, gdzie mogłam stworzyć drapieżną postać. Teraz idę swoją drogą i nie robię nic na siłę.

Myślę, że czasem trzeba odrzucić pewne propozycje lub dłużej poczekać na te właściwe, żeby stać ze swoim spokojem w jednym rzędzie.

eprasa.pl adda7c26d4

Oczywiście aktor – tak jak sportowiec – ma swoje mięśnie aktorskie, których musi cały czas używać, bo kiedy one są rozgrzane, może więcej zaproponować, a momenty przestoju są czymś takim, że mięśnie nieużywane potem trudniej rozruszać. Bywało więc tak, że wybierałam projekty, żeby cały czas być w ruchu, ale dziś chciałabym wybierać takie role, które we mnie samej otworzą nowe światy.

> *W nowym serialu „Krew” w reżyserii Marcina Ziębińskiego,* **GRAM CIĘŻKO CHORĄ KOBIETĘ,** *której ciało jest jej największym ograniczeniem.*

Zanim weszłam na plan, pracowałam z *coachem*, dzięki któremu mogłam wejść głębiej w świat tej choroby. Skutek był taki, że w pewnym momencie nie mogłam sięgnąć ręką po długopis i to się działo automatycznie, nie mogłam wykonać normalnej życiowej czynności – tak mój umysł przeskakiwał.

Z moją Małgosią z „Sonaty” było podobnie. Dwa równoległe tory, proces bycia w postaci i moje życie.

eprasa.pl adda7c26d4

Tego się nie da odłączyć, jedzie się na dwóch rowerach jednocześnie. Żeby widz mógł przeżyć i odczuć opowiadaną historię, aktora to musi kosztować, bo przecież jest żywą materią, żywą istotą utkaną z emocji.

Z czego pani jest jeszcze utkana? Przymiotnik naturalna bardzo do pani pasuje. Tak też pani o siebie dba: w sposób naturalny? Czy posiłkuje się medycyną estetyczną?

Nie. Podchodzę do sprawy wyłącznie naturalnie. Sama sobie wyciskam oleje, codziennie rano stymuluję ciało porządną szczotką ryżową i zimną wodą, używam swoich rąk, robiąc sobie masaże, ćwiczę i rozluźniam mięśnie. Czasem trudno mi uwierzyć, że mam już 56 lat! Zioła, zdrowy sen, zdrowe żywienie, zdrowy tryb życia, dbanie o odpoczynek i radość – to jest mój alfabet, to jest moja harmonia. Geny moich rodziców oraz dziadków dały mi dużo, dużo też rzeczy mogę zrobić sama i to mi wystarcza.

Kolejna sprawa: jestem aktorką i jeżeli mam grać role, które są życiem, to nie mogę sobie zabierać szans,

eprasa.pl adda7c26d4

żeby je zagrać. Moje zmarszczki, kurze łapki, opadające policzki, powieki – ja się śmieję, że mam swoje prywatne markizy – one są częścią mojego życia, mojej historii, one są moim ciałem. Dajemy odpoczywać duszy, ale czy dajemy odpoczywać ciału? Kiedyś lekarz zapytał mnie, co rozumiem pod pojęciem nicnierobienia i wytłumaczył, że nie chodzi o to, żeby wtedy sprzątać albo czytać książkę – trzeba leżeć; ciało musi nie mieć żadnych bodźców.

Potrafi pani odpoczywać w ten sposób? W zawodach artystycznych wydaje się to niemal niewykonalne.

Kiedyś w pracy zasłabłam. Pojechałam na kroplówkę do lekarza, siedzę na tej kroplówce, a na mnie czeka już samochód, bo wieczorem mamy dwa przedstawienia na drugim końcu Polski. Lekarz mnie pyta: – Pani Małgosiu, czy panią ktoś odwiezie do domu? Patrzę na niego i mówię: Do domu? Ja nie jadę do domu, jadę do pracy. Spojrzał na mnie i powiedział: – Państwo są nienormalni. Aktorzy są nienormalni! Na co ja: – Ale ja będę przez 4 godziny drogi leżeć z tyłu. – Pani Małgosiu, to pani umysł będzie pani mówił, że

eprasa.pl adda7c26d4

pani odpoczywa, ale nie pani ciało. Pani ciało odpocznie wtedy, kiedy będzie pani w swoim bezpiecznym miejscu, które zarejestrują pani zmysły. Pani jest nienormalna!

Czasem sama sobie takie rzeczy robię, a czasem to kwestia ustaleń dat przez producenta, że nie ma wyjścia i czasu na odpoczynek według przepisu lekarza.

Pojechała wtedy Pani?

Tak.

Uspokaja panią związek czy samotność?

Bycie samemu nie jest naturalne biologicznie; nie mamy się w kim przejrzeć.

Drugi człowiek jest zwierciadłem i właśnie dzięki temu lustru możemy zobaczyć **SWOJE JASNE I CIEMNE STRONY**, *sami nie jesteśmy w stanie ich dostrzec.*

To jest potrzebne, bardzo mądre i rozwojowe. Ale bardzo ważne jest też, żeby pobyć przez pewien czas samemu.

eprasa.pl adda7c26d4

Co pani dał czas, kiedy była pani sama?

Powiedziałam sobie „wystarczy” i byłam jakiś czas sama na własne życzenie. Często jest tak, że kiedy nasze związki się sypią, dokonujemy zbyt szybkich wyborów. Nie wyciąga się lekcji ze swoich doświadczeń, nie ma się czasu na nauczenie się siebie – do tego potrzebny jest moment samotności: czas, żeby zaprzyjaźnić się ze sobą, zobaczyć siebie, zaakceptować, zrozumieć, czego się chce, bez nikogo z zewnątrz. A jak się już szczęśliwie dojdzie do tego, że wszystko, czego potrzebuję mam w sobie, wtedy można łączyć i poszerzać swoje światy. Warto sobie zadać pytanie: co ta druga osoba wnosi do mojego życia? Ona też uczy nas odkrywania kolejnych rzeczy w sobie, szlifowania charakteru, rozwijania siebie. Czasem samotność uczy nas asertywności, ale nie można też stawiać wiecznie na swoim, należy wyciągać wnioski, balansować. Wszędzie potrzebny jest balans.

Co jest według pani podstawą związku?

Zaufanie to jest podstawa. Uważam, że pary powinny zaczynać swój związek od wizyty u psychologa. Nie iść

eprasa.pl adda7c26d4

tam wtedy, kiedy się źle dzieje – bo może być tak, że nie będzie już czego zbierać – tylko wtedy, kiedy dopiero zaczyna się tworzyć wspólny świat.

Zwłaszcza, kiedy spotykamy się na takim etapie życia, że oboje jesteśmy doświadczeni. Bardzo ciekawe jest pojęcie walizki Makuszyńskiego, w której każdy ma piękną koszulę, ale też ciężkie cegły z poprzednich doświadczeń. Ta druga osoba też ma ten bagaż, też ma swój świat i trzeba to mądrze zgrać. Najlepiej otworzyć te walizki, wyciągnąć z nich koszule, rozwiesić w nowej szafie, a przeszłość zostawić, bo jej już nie ma, ale nie jest to łatwe.

Dobrze więc zacząć, pracując z kimś, kto to odpowiednio poprowadzi, pokaże nam pewne rzeczy, pomoże zbudować silną i zdrową relację. I nagle zaczynasz tworzyć! Każdy bardzo świadomie w swoim świecie, na swoich zasadach, ale jednocześnie tworząc wspólne pole, nie ograniczając siebie nawzajem. Taka praca daje efekty.

Jest wiele ważnych aspektów związku: intelektualnych i emocjonalnych. Polecam wspólnie wypełnić

eprasa.pl adda7c26d4

tabelkę potrzeb, w której każdy wypisuje, na czym polega nasza wymiana. Wtedy wychodzi czarne na białym, jak w arkuszu bilansu czy poważnej umowie, na czym stoimy i z kim. Dobrze jest tak podejść do relacji od samego początku. Bo w związek wchodzimy po to, żeby było nam lepiej i żeby świat drugiego człowieka nas wzmacniał. Wtedy „para-lotnia” ma podwójny silnik.

Na czym więc pani dziś stoi, ile rubryk ma dziś zapełnionych?

Akurat teraz w życiu moje rubryki są wypełnione na full!

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4



WYŚCIG ZE ŚMIERCIĄ

Fot. EAST NEWS

eprasa.pl adda7c26d4

Dla całej generacji współczesnych pisarzy południowoamerykańskich, i nie tylko, jest Chilijczyk Roberto Bolaño pisarzem kultowym. Do artystycznego pokrewieństwa z nim wielu chętnie się przyznaje, jak choćby Alejandro Zambra, autor niedawno wydanej u nas powieści „Chilijski poeta”. **O TWÓRCZOŚCI BOLAÑO WARTO PAMIĘTAĆ, BO JEST W JEGO PROZIE ODDANE SZALEŃSTWO ŚWIATA I JEGO GROZA.** *a okazją do jej przypomnienia jest siedemdziesiąta rocznica urodzin pisarza, która minęła przed miesiącem i dwudziesta rocznica śmierci, która nadejdzie w połowie lipca.*



Tekst: **Leszek Bugajski**

eprasa.pl adda7c26d4

The New York Timesa”, krótko po śmierci Bolaño napisał, że dla młodych czytelników i pisarzy jest on „kultowym bohaterem, jak jakaś gwiazda rocka czy filmowy idol”. Autor tych słów miał rację. Nie tylko Amerykanie uznają wybitność Bolaño, ale zwłaszcza oni mają do niego słabość.

Może dlatego, że gdy tylko ukazała się jego pierwsza książka przetłumaczona na angielski (krótka powieść znana w Polsce od 2006 roku pod tytułem „Chilijski nokturn”), Susan Sontag, wtedy królowa nowojorskiego życia intelektualnego, od razu oceniła, że jest to utwór, który na zawsze znajdzie się w historii literatury światowej. Gdy zaś przeczytała kolejną jego nowelę wydaną w USA, nazwała autora „najbardziej wpływowym i podziwianym pisarzem jego generacji w hiszpańskojęzycznym świecie”. I to wszystko, nim miała okazję przeczytać jego najwybitniejszy utwór Bolaño, powieść „Dzicy detektywi.

Kiedy zaś ta powieść ukazała się w Ameryce prestiżowy magazyn „The New York Review of Books” nie

eprasa.pl adda7c26d4

owijał w bawełnę i obszerny esej na jej temat opatrzył tytułem: „The Great Bolaño”. Kiedy zaś ukazała się tam – już po śmierci pisarza – jego gigantyczna objętościowo powieść „2666” wyróżniono ją nagrodą dla najlepszej powieści wydanej w USA w 2008 roku, co się rzadko zdarza utworom przekładowym.

> *Oczywiście nowojorskie* **ZACHWYTY NIE URODZIŁY SIĘ W PRÓŻNI,** *ale z pewnością zwróciły uwagę „reszty” świata na pisarza.*

A on przecież już w 1999 roku otrzymał za „Dzikich detektywów” wenezuelską, ale uznawaną za latynoskiego Nobla, nagrodę Romulo Gallegos, której laureatami byli przed nim m.in. tacy giganci, jak Mario Vargas Llosa, Gabriel Garcia Marquez i Carlos Fuentes.

Nie znaczy to jednak, że latynoamerykański establishment literacki kochał Bolaño. I to raczej on sam nie dopuszczał do tego. Za życia deklarował, że cały magiczny realizm – czyli szczególny powód do dumy kon-

eprasa.pl adda7c26d4

tynentu – cuchnie, wojował z Garcią Marquezem, pisarstwo popularnej Isabel Allende nazywał gryzmołami, a gdy ona wdała się z nim w polemikę, dołożył jej jeszcze mocniej. Ale z drugiej jednak strony najbardziej poważany hiszpański krytyk literacki Ignacio Echevarria z „El Pais” nazwał „Dzikich detektywów” powieścią, jaką chciałby napisać Jorge Luis Borges, pisarz przecież szczególnie spośród Latynosów ceniony i za kunszt słowa i intelektualne wyrafinowanie.

Prawdziwe życie

Bolaño był więc pisarzem osobnym w literaturze, nie do zakwalifikowania w układanych przez krytykę literacką ramkach i wiodącym niepokorne życie, który przez wiele lat odrzucał wszystkie możliwości stabilizacji, wędrował się po świecie zwyczajem hippisów, z którymi sympatyzował. Długo prowadził życie, które świetnie dawało się obrócić w legendę o poecie-buntowniku czy artyście-starceńcu, jakich wielu w historii kultury i pop kultury. To wszystko jest fundamentem jego legendy. Nie bez powodu już dwa lata po jego

eprasa.pl adda7c26d4

śmierci i tyleż samo przed wydaniem angielskiego przekładu „Dzikich detektywów” Larry Rohter napisał w „The New York Times”, że dla młodych czytelników i pisarzy Bolaño jest „kultowym bohaterem, jak jakaś gwiazda rocka czy filmowy idol”.

Urodził się w Santiago w 1953 roku jako syn kierowcy ciężarówki, który z sukcesami brał udział w amatorskich imprezach bokserskich oraz nauczycielki. W szkole był outsiderem, który wprawdzie dużo czytał, ale dobrze się nie zapowiadał. W 1968 roku jego rodzina przeniosła się do Mexico City, akurat gdy narastała tam studencka rewolta, której finałem była masakra studentów przez wojsko (te dramatyczne wydarzenia znalazły po wielu latach swoje odbicie w prozie Bolaño). Mimo że studenckie protesty zostały stłumione, młodzież nadal z pasją politykowała, a przyszły pisarz związał się w lewicowym ugrupowaniem i wkrótce rzucił szkołę, by spróbować sił w dziennikarstwie.

Latem 1973 roku wrócił do Chile, gdzie zwyciężył w wyborach lewicowy Salvatore Allende – Bolaño zamierzał pomagać w budowie socjalizmu. Po obaleniu

eprasa.pl adda7c26d4

rządu przez wojskowy zamach stanu i śmierci prezydenta, został aresztowany przez żołnierzy junty, bo uznano go za zagranicznego terrorystę. W więzieni spędził jednak tylko osiem dni, ale w strachu o życie. Sam wprawdzie nie był torturowany, ale słyszał odgłosy torturowania innych. Miał szczęście, bo po kilku dniach okazało się, że więziennym strażnikiem jest jego szkolny kolega i w jakiś sposób załatwił uwolnienie Bolaño.

Po powrocie do Meksyku z kolegami zawiązali grupę „literackich bojowników”, którą Bolaño ochrzcił infrarealistas i

> *prowadzili bałaganiarskie* **ŻYCIE POETYCKIEJ BOHEMY** *publikując wiersze, gdzie się dało, wydając efemeryczne pisemka, kontestując oficjalne życie literackie.*

Ben Ehrenreich w eseju o poetyckiej twórczości Bolaño krótko podsumowuje tamte czasy: „Handlowali trawą, gadali i pili i gadali”. Ale młody poeta trafił na

eprasa.pl adda7c26d4

krótko do Salwatoru, gdzie – jako „literacki bojownik” – spotykał się m.in. z prawdziwymi bojownikami z lewicowej partyzantki Fuerzas Populares de Liberación „Farabundo Martí” (FPL).

W 1976 roku udało mu się opublikować w Meksyku swoją pierwszą książkę, cieniutki zbiorek wierszy i ruszył w świat, by ostatecznie zakończyć swoją wędrówkę w Hiszpanii. Tam się ożenił i osiadł na wybrzeżu Morza Śródziemnego w pobliżu Barcelony. Nocami pisał, a w dzień pracował jako pomywacz, strażnik na kampingu, goniec i śmieciarz. Kiedy urodziły się jego dzieci postanowił przerzucić się na prozę tłumacząc to tym, że tylko ten rodzaj twórczości może zagwarantować utrzymanie rodziny.

Wtedy też okazało się, że jest nieuleczalnie chory na wątrobę, którą zaatakował wirus jakiego wstrzyknął sobie brudną igłą w czasie eksperymentów z heroiną. – Więcej się nawłóczył niż pisał, a jak już zaczął pisać, to się dowiedział, że jest nieuleczalnie chory – mówi o nim wybitny tłumacz literatury latynoskiej na polski i jej znawca Carlos Marrodan Casas.

eprasa.pl adda7c26d4

Ta wiadomość sprawiła, że – według relacji znajomych – pisał jak szalony, jakby ścigając się z nadchodzącą śmiercią. To była imponująca determinacja i wyraz odpowiedzialności za rodzinę, której chciał zapewnić źródło utrzymania po swojej śmierci. Zmarł w 2003 roku, gdy miał 50 lat i znajdował się już na czele listy osób oczekujących na przeszczep wątroby.

Życie literackie

Zostawił po sobie sporo opowiadań, trochę krótkich powieści, które wszystkie są już wydane w Polsce. Najważniejsze są dwie, nie takie krótkie jak pozostałe: „Dzicy detektywi” z 1998 roku i „2666”, wydana pośmiertnie w 2004. Krytycy na ogół zgodnie twierdzą, podobnie jak znany pisarz Rodrigo Fresán – i mają dużo racji – że „prawdziwą bohaterką książek Bolaño jest literatura sama w sobie”. Ale rację ma też Carlos Marrodan Casas, gdy odnosi się do tej opinii z ironią i twierdzi, że w prozie Bolaño „literatura jest jak wydmuszka”, bo dotyczą one raczej życia literackiego, rytuałów przez nie tworzonych i emocji wywoływanych przez literaturę u ludzi, którzy się nią na różnych po-

eprasa.pl adda7c26d4

ziomach zajmują. To jeden z dowodów na to, że pisarstwa Bolaño nie da się zdefiniować jednoznaczną formułą.

Spójrzmy więc na te dwie najważniejsze. Pierwsza część „Dzikich detektywów” to

> **OPIS ŻYCIA MŁODYCH POETÓW** *w Mexico City na przełomie lat 60. i 70. pokazanego w zapiskach siedemnastoletniego studenta i adepta literatury*

Juana Garcia Moreno przyjętego do poetyckiej grupy bebechorealistów. To oczywiście nawiązanie do ugrupowania infrarealistów utworzonego niegdyś przez Bolaño, którego alter ego w powieści nosi nazwisko Belano. Jego przyjaciel Mario Santiago, też członek tej artystycznej grupy, występuje tu jako Ulises Lima, co krytyka odczytuje jako ukłon w stronę Jamesa Joyce’a, autora „Ulissesa”, którego Bolaño bardzo cenił oraz nazywanego latynoskim Joycem kubańskiego pisarza José Lezamy Limy, drugiego obok Borgesa spośród literackich mistrzów autora „Dzikich detektywów”.

eprasa.pl adda7c26d4

Młody Garcia Moreno zwierza się, że „nie za bardzo wie, na czym polega bebechorealizm” i tak już zostanie do końca powieści. Czytelnik też się tego nie dowie, ale za to ze świetnych opisów dowie się, jak żyli bebechorealiści, jakie wojny literackie i z kim prowadzili, które dziewczyny kochali i jak. A potem – w trzeciej części powieści – wyruszy wraz z młodym poetą i prostytutką Lupe w zwariowaną wyprawę, a właściwie ucieczkę na pustynię Sonora. Tam spotkają rozrośniętą do gigantycznych rozmiarów Cesáreję Tinajero, która krótko w latach 20. była poetką i choć opublikowała tylko jeden wiersz uważana jest przez bebechoreralistów za ich patronkę – jego lektura to chyba najzabawniejszy moment powieści. Bolaño odważnie miesza tu z literackimi żartami elementy fabuły jakby wyjęte z powieści sensacyjnej.

To, co ot, tak udało się Garcii Moreno, choć z dramatycznym finałem, Belano i Limie zajmuje mnóstwo czasu, bo przez całą drugą część powieści włóczą się po świecie tropem tejże poetki. Ta ich wędrówka pokazana jest za pośrednictwem ponad stu monologów rozmaitych osób, do których docierają i które wiedzą coś o tajemniczej po-

eprasa.pl adda7c26d4

etce, albo nie wiedzą i tylko opowiadają jakieś historyjki ze swego życia. Tworzy się z tego fascynujący, mozaikowy obraz świata ludzi związanych z literaturą, aspirujących do niej, tworzących ją w latach swojej burzliwej młodości. Ale wniosek, jaki z tego wynika jest taki, że istoty literatury nie da się uchwycić, nie da się opisać, tak jak nie da się odtworzyć biografii bohaterów. Wszystko jest chaosem, ale chaosem intrygującym, który w jednoznaczny sposób nawiązuje do chaosu „Gry w klasy” Julio Cortazara, kolejnego z wielkich literackich mistrzów Bolaño.

W tamtej kultowej powieści z lat 60. też chodziło o wykopanie sensu spod zwałów chaotycznych zdarzeń i myśli, jakie kłębiły się w głowach młodych artystów i intelektualistów. Tyle, że o ile powieść Cortazara odwoływała się do kultury wysokiej, jazzu, zanurzona była w klimacie intelektualnego Paryża sprzed kilku dziesięcioleci, tak „Dzicy detektywi” są „Grą w klasy” napisaną ćwierć wieku temu przez artystycznego chuligana czy wręcz punka. I jak jego literaccy patroni, Bolaño rozwalał powieściową formę, jak przystało człowiekowi ukształtowanemu przez kontrkulturę wojował z klasykami i odwoływał się do po-

eprasa.pl adda7c26d4

koleniowych doświadczeń nazywając wręcz powieść „listem miłosnym wysłanym do jego generacji”. I jak post-hippies czuł się – co wiele razy deklarował – facetem bez ojczyzny, członkiem ponadnarodowej wspólnoty pokoleniowej ukształtowanej w latach 60. ubiegłego wieku. I to może jest jedna z najważniejszych przyczyn powodzenia jego powieści, że odwołuje się one do doświadczeń uniwersalnych, że jej energię artystyczną i młodzieńczą siłę rozumie i emerytowany hippis, i były punk w korporacyjnym garniturze i młody dzisiejszy poeta, który jeszcze wierzy, że wszystko może zdobyć.

Strach i tequilla

Podobnie rzecz się ma z największym jego dziełem – powieścią „2666”. Bolaño pisał ją w pośpiechu, świadomy zbliżającej się śmierci, ale mimo tego jest to utwór oszałamiający rozmachem oraz artystyczną ambicją. To współczesna próba napisania dzieła totalnego, zbliżenia się do ideału mitycznej Księgi, zawierającej w sobie Wszystko, za którym gonią pisarze od chwili narodzin powieści jako literackiego gatunku. A że

eprasa.pl adda7c26d4

> *współczesny świat jest szalony i okrutny (czego autor doświadczył na własnej skórze),* **POWIEŚĆ BOLANO TEŻ JEST SZALONA I OKRUTNA**

– także dla czytelnika, choćby dlatego, że to tysiąc stronic lektury!

Zaczyna się jak delikatna campusowa opowieść o czwórce literaturoznawców odkrywających i badających twórczość tajemniczego niemieckiego pisarza (oczywiście fikcyjnego), a potem odsłania kolejne piekielne kręgi, przez dzikość współczesnego miasta po ukryte faszystowskie jądro zdarzeń. Jedna z części powieści przenosi akcję do meksykańskiego miasta Ciudad Juárez (u Bolaño nazywa się ono Santa Teresa), słynnego z licznych morderstw kobiet. Każdy z tych dramatycznych przypadków opisany jest z osobna językiem policyjnych raportów. Pozornie ta kontrowersyjna część książki powinna być nudna przez powtarzalność przypadków, a jednak wciąga

eprasa.pl adda7c26d4

czytelnika, hipnotyzuje i osacza grozą, która jest zgrzebnie realna wśród fikcyjnych literackich przypadków i postaci.

Powieść składa się z pięciu – pozornie osobnych – części, które pisarz najpierw planował wydać jako samodzielne utwory. W trakcie lektury okazuje się, że połączone są one wieloma nićmi nie tylko ze sobą, ale i z wcześniejszymi książkami Bolaño (m.in. „Amulet”, „Literatura faszystowska w obu Amerykach”). Na koniec wszystkie wątki oczywiście splatają się ze sobą. Brawurowo wykorzystuje też pisarz rozmaite powieściowe gatunki, np. w jednej z części (w co trudno uwierzyć) łączy reportażową relację z opowieścią szkatułkową i wieloma innymi sposobami narracji. Oszałamiająca i porażająca powieść po prostu o grozie świata, z którą trudno sobie poradzić i przed którą nie można uciec nawet do świata fikcji literackiej. Ma rację Marrodan Casas gdy mówi, że jego prozie trzeba się poddać, jakby się piło tequillę. Bo ona choć na chwilę koi strach.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4



informacja o realizacji zadania publicznego

KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Projekt www.wprostukraine.eu został sfinansowany w kwocie 1.032.369 zł (słownie: jeden milion trzydzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100), co stanowi 79,88% wartości zadania publicznego, przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego „Pomoc ukraińskim dziennikarzom i społeczności ukraińskiej w Polsce – popularyzacja wiedzy i budowanie świadomości społecznej uchodźców z Ukrainy", realizowanego pod nazwą „Pomoc Ukrainie". Całkowity koszt zadania publicznego stanowi sumę kwot dotacji i środków, wynosi łącznie 1.292.369 zł (słownie: jeden milion dwieście dziewięćdziesiąt dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100). Dotacja KRPM została udzielona na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

eprasa.pl adda7c26d4



Łukasz Orbitowski

Metal stał się głosem politycznym

Mój starszy syn został metalowcem. Nie ciągnąłem go w tym kierunku. Ta muzyka gra u nas w domu przez większość dnia, więc Julek podchwycił i się przejął. Dziś nosi długie włosy, koszulki z diabłami, bez przerwy opowiada

eprasa.pl adda7c26d4

o zespołach oraz o prądzie – kształci się bowiem w technikum elektrycznym.

Rok temu pojechaliśmy na Mystic Festival. Było wspaniale. Jestem metalowcem od lat trzydziestu, widziałem wszystko, słyszałem jeszcze więcej i większość koncertów spędzam przy barze albo na backstage. Junior wszedł w rzeczywistość koncertową z żarliwością neofity.

Pod sceną meldował się pół godziny wcześniej, aby zająć dobre miejsce, a potem półtorej godziny machał głową, dociśnięty przez tłum do barierki. Podążałem za nim. Był zmęczony i szczęśliwy.

W tym roku nie jedziemy, bo wybrałem dla Julka inne koncertowe atrakcje (po prawdzie on wybrał za mnie, jest nieustępliwą siłą, która wyciąga swego niedorzecznego ojca z chałupy), a i nad samym Mystic Festival zawisły czarne chmury.

Chrześcijanie skupieni w organizacji „Polska katolicka, a nie laicka” domagają się odwołania imprezy i składają petycje do zarządu Stoczni Gdańskiej, informując, że na jej scenie wystąpi satanistyczny Behemoth, a także Ghost i Hostia, wyśmiewające kościelną

eprasa.pl adda7c26d4

estetykę. Rozbawieni metale wrzucają na Facebooka ulotki kolportowane w tej sprawie.

> *Sam pamiętam takie akcje z lat dziewięćdziesiątych, kiedy* **WSKUTEK PROTESTÓW ŚRODOWISK KATOLICKICH** *odwołano niemal cała trasę grupy Kat,*

przez co muzykom głód zajrzał w oczy. Z krakowskim koncertem Kinga Diamonda poszło zdecydowanie gorzej. Po moim mieście, za co bardziej znanymi metalami chodzili ludzie z UOP-u, zawsze wtedy, gdy przyjeżdżał Ojciec Święty. Nic to nie dało i metal w Polsce jest potężniejszy niż kiedykolwiek.

Dziś wciąż zakonnice zrywają plakaty Behemoth. Zdarzyły się protesty modlitewne organizowane przed występami tego zespołu. Sprytny Nergal nagrał je i wplótł w ścieżkę dźwiękową albumy koncertowego.

W jakiś sposób rozumiem przeciwników festiwalu. Behemoth, Ghost i inne malowane diabły godzą w świat wartości chrześcijańskich, bardzo im bliski. Czynią

eprasa.pl adda7c26d4

to w sposób świadomy i obliczony na prowokację. Akcja wywołuje reakcję.

Okazało się, że metal jest czymś więcej niż muzyką, do tego hałaśliwą i nierozumianą przez wielu, ale stał się głosem w polemice, jak powinna wyglądać Polska i życie tutaj.

Będziemy żyli w przestrzeni wspólnej, gdzie przyjaźnie lokują się przedstawiciele najróżniejszych wartości moralnych i estetycznych, czy może tę przestrzeń zawłaszczy jedna opcja? W ten sposób metal stał się u nas głosem politycznym, pytaniem o Polskę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl adda7c26d4

Iskra w oku



KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W NIEDZIELĘ O GODZ. 20. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl adda7c26d4

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska-Batyra, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Karolina Baca-Pogorzelska, Piotr Barejka, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz, Agnieszka Szczepańska*

STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik) Anna Abratańska, Jakub Wiewiorowski*

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*

DYREKTOR DS. ROZWOJU CYFROWEGO: *Małgorzata Golińska*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl adda7c26d4

NARODOWY BANK POLSKI

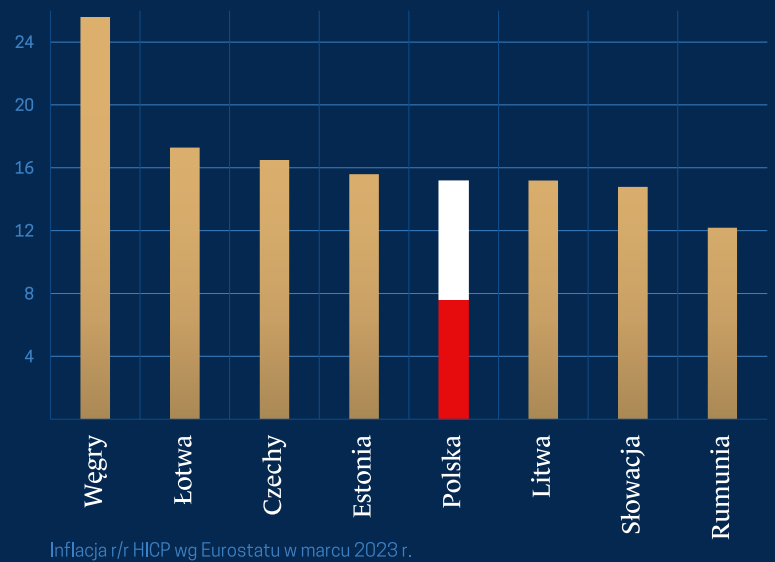


GŁÓWNE PRZYCZYNY INFLACJI:

1. Agresja rosyjska w Ukrainie
2. Pandemia i jej skutki

Obciążanie NBP i rządu winą za wysoką inflację to narracja Kremla.

Inflacja w krajach Europy Środkowo-Wschodniej



Inflacja r/r HICP wg Eurostatu w marcu 2023 r.

prezes.nbp.pl/wywiad-inflacja

eprasa.pl adda7c26d4